

W Mikołowie śmieci biją po kieszeni

DODATEK SPECJALNY WIRY GOSTYŃ
str. 15-22

str. 10

REKLAMA

KIA ETRANS
str. 23

BEST TRANS
str. 3

STUDNIE GŁĘBINOWE

TYLKO U NAS GWARANCJA NA WODĘ!

POMPY HURT-DETAL

ZADZWOŃ!
502 318 815 / 512 447 593
www.wiercenie-studni.eu
GRUPA LEONARCZYK

POWIAT MIKOŁOWSKI

Wyrównanie szans
str. 4

MIKOŁÓW

Goście, goście
str. 5

ŁAZISKA GÓRNE

Chrońmy kasztanowce
str. 6

ORZESZE

Poszła Karolinka...
str. 8

REKLAMA

Najlepszadecyzja.pl

NAJLEPSZE OFERTY KREDYTOWE W JEDNYM MIEJSCU

- > Kredyty na specjalnych warunkach dla emerytów/rencistów (do 84 roku życia)
- > Kredyty na specjalnych warunkach dla górników
- > Kredyty gotówkowe i konsolidacyjne
- > Kredyty na oświadczenie
- > Kredyty dla rolników
- > Kredyty hipoteczne
- > Kredyty firmowe
- > Kredyty samochodowe
- > Leasing

Zostaw nam swoje dane na stronie internetowej lub ZADZWOŃ i umów się z naszym przedstawicielem. Oferujemy bezpłatny dojazd do Klienta.

tel. 501 802 804
Mikołów, ul. Skotnica 2, I piętro
www.najlepszadecyzja.pl

REKLAMA

KOMIS - GSM

SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
TELEFONY SMARTFONY KOMPUTERY LAPTOPY
NAPRAWA AKCESORIA SIM LOCK

LOMBARD

POŻYCZKI POD ZASTAW
SKUP
ZŁOTA I REBRA SPRZĘTU RTV

KOMIS LOMBARD

skup/sprzedaż:
złota, telefonów, laptopów, smartfonów, sprzętu RTV akcesoria do telefonów serwis GSM

NOWOŚĆ
- chwilówki

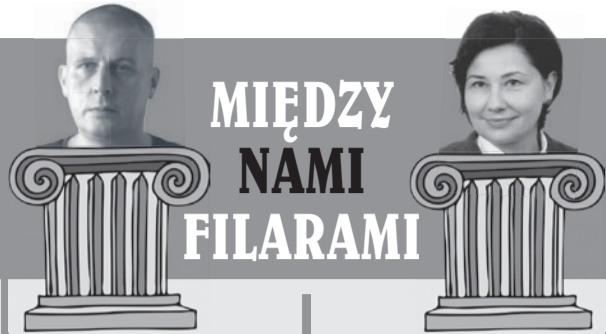
tel: 570-444-414
Pl. Ratuszowy 3
Łaziska Górne

STUDIO OPTYCZNE 13

Zapraszamy i oferujemy:

- bezpłatne badanie wzroku
- bezpłatny serwis okularów
- modne oprawy w gwarantowanej cenie **38 zł**
- lekkie szkła okularowe plastikowe **40 zł komplet**
- szeroki asortyment modnych oraz eleganckich opraw okularowych

Mikołów, ul. Stawowa,
tel. 32 411 51 01,
www.armoptyk.pl,
f /armoptyk
od poniedziałku do piątku: 9:30 - 17.00
sobota: 9:30 - 13.00



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Nie dziwi mnie wynik pierwszej tury wyborów. Polacy opowiedzieli się nie tylko przeciwko władzy Platformy Obywatelskiej, ale powiedzieli dość bylejącości polskiej polityki. Może 10 i 24 maja potrząsną naszymi - pożałujcie Boże - elitami. Powiem szczerze, że miałem już dość końcówki kampanii wyborczej. Dyskusja o In vitro zdominowała ton kampanii, jakby ten problem miał decydować o polskiej racji stanu. Proszę przeczytać w środku numeru wywiad z europosełem Bolesławem Piechą. Polecam go nie dlatego, że to ja z nim rozmawiałem. Bolesław Piecha ciekawie opowiedział o problemach, jakimi żyje Unia Europejska, czyli wspólnota, której - według oficjalnej propagandy - jesteśmy ważnym i nierozłącznym elementem. Brakowało mi w kampanii prezydenckiej wątków europejskich, globalnych, uniwersalnych, a przecież to jest poziom decyzyjny głowy państwa. Dlaczego żaden z kandydatów nie powiedział nic na przykład o emigrantach z Afryki wlewających się na nasz kontynent? Prezydent Węgier już zadeklarował, że nie chce u siebie takich gości. Co zrobią polskie elity rządzące, kiedy z unijnej centrali przyjdzie rozdzielnik z przyznanym limitem uchodźców, których mamy przyjąć? Czy w imię poprawności politycznej i strachu przed Brukselą rozwiną na przejściach granicznych transparent „Welcome”? Nie ma w Polsce osobowości politycznych na miarę Dawida Camerona, który nie bał się obiecać swoim rodakom referendum w sprawie przynależności Anglii do Unii Europejskiej. Polscy politycy nie mają rzeczy niezbędnej w tym zawodzie, a mianowicie - przepaszam bardzo - jaj.

Jerzy

Spotkałam się ostatnio z koleżankami na wieczorze „babskich” pogaduszek. Żadna z nich nie mieszka w pobliżu i dlatego obce im są problemy, a nawet realia ziemi mikołowskiej. Niestety, rozmowa szybko zesłała na tematy przyziemne. A nie zdradzę wielkiej tajemnicy, jeżeli powiem, że kobiety w swoim gronie rozmawiają nie tylko o facetach, ale także o sprawach tak przyziemnych, jak koszty utrzymania. „Pochwalilam” się, że od czerwca będziemy w Mikołowie płacić za wywóz śmieci 14,5 zł. Dodałam, że w wodzie i ściekach Mikołów też przoduje, bo płacimy najwyższą taryfę na Śląsku, nie licząc małej wsi Suszec. Koleżanki pomilczały chwilę. W końcu jedna z nich z zazdrością w oku orzekła: Nie wiedziałam, że tak ci się wiedzie w życiu. W Mikołowie muszą mieszkać sami bogaci ludzie, skoro stać ich na takie opłaty! Z wrażenia o mało nie spadłam z krzesła. Kiedy ochłonęłam, przyznałam, że w tym przewrotnym komentarzu jest trochę racji, choć prawdę trzeba pokazać z drugiego końca. W Mikołowie nie mieszkają bogaci ludzie, ale wybrali sobie władze z szerokim gestem. Nie ukrywam, że odetchnęłam z wielką ulgą, kiedy burmistrz Balcer przegrał z kretelem wybory. Nie spodziewałam się jednak, że nie da on tak szybko zapomnieć o swoich rządach. Dobrze, że przynajmniej prąd kupujemy od firm energetycznych, a nie za pośrednictwem miasta. Gdyby przetarg organizował magistrat, pewno też świeciłoby rachunkami przed innymi miastami.

Beata

Pisaliśmy w ubiegłym roku o źle zrealizowanym projekcie unijnym w Mikołowie.

W konsekwencji miasto musiało oddać 1,3 mln zł. Sprawą zajął się rzecznik dyscypliny finansów publicznych. Markowi Balcerowi, byłemu burmistrzowi Mikołowa, oprócz kary pieniężnej grozi czasowy zakaz pełnienia funkcji publicznych.

Naruszył finanse publiczne?

Sprawa dotyczy projektu „Nowy wymiar przedszkola - wsparcie edukacyjne i specjalistyczne szansą dla 12 mikołowskich przedszkoli”. Nikt nie zarzuca mikołowskim urzędnikom złych intencji. Prawie 900 tys. zł pozyskane z Unii Europejskiej poszły na dobry cel. Dzięki projektowi prawie 1500 dzieci zostało objętych dodatkowymi zajęciami. Wątpliwości dotyczą sposobu rozliczenia tego zadania. Unijnych pieniędzy nie można wydawać według własnego uznania. Ścisłe określone procedury opisują, kiedy i jak organizować przetarg. Nie dopełnił tego obowiązku Marek Balcer i podlegli mu urzędnicy. Jak się okazało, przy podpisywaniu umów zleczeń z nauczycielami zatrudnionymi przy projekcie, nie zastosowano przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. W kwietniu ubiegłego roku zwrócił na to uwagę zastępca dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego. Przy tego rodzaju nieprawidłowościach obowiązują ścisłe procedury. Urząd Marszałkowski zażądał zwrotu dotacji. Miasto odwołało się od tej decyzji. W konsekwencji sprawa trafiła do sądu. Mikołów przegrał. Nowy burmistrz musiał zwrócić prawie 1,3 mln zł, ponieważ od kwoty wyjściowej urosły odsetki. Sprawą zajął się także rzecznik dyscypliny finansów publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Zażądał od miasta wydania dokumentacji związanej z realizacją projektu. Jeżeli rzecznik uzna, że naruszona została dyscyplina finansów



publicznych, burmistrz poniesie karę. Nie można z góry przesądzić orzeczenia, ale wyroki sądowe niekorzystne dla Mikołowa,

nie działają na korzyść Marka Balcera. Za naruszenie dyscypliny finansów grozi kara pieniężna w wysokości do trzech miesięcz-

nych uposażeń, a nawet zakaz do pięciu lat pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi. (fil)

REKLAMA

KWIACIARNIA

Nowa Flora

- ☞ bukiety okolicznościowe
- ☞ bukiety ślubne
- ☞ ślubne strojenie samochodów
- ☞ wystrój kościołów
- ☞ aranżacje florystyczne wnętrz
- ☞ artystyczne pakowanie prezentów

UL. LOMPY 3/2, MIKOŁÓW
tel. 515 393 005, tel. 500 451 683
nowaflora@gmail.com
f kwiaciarnia nowa flora



CZYNNE:
pn-pt 7.30-18.00
sobota 7.30-14.00
niedziela 8.00-14.00

REKLAMA

32/19-19-6
RADIO TAXI
MIKOŁÓW
32/29-29-999
www.taxi-mikolow.pl

Wydawca: F-PRESS

Beata Leśniewska-Filar, 43-190 Mikołów, Rynek 18, II p.

Redaktor naczelny: Jerzy Filar.

Reklama: Mariola Szoltyś, Sebastian Sroślak.

Druk: Agora Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.

Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wry • Ornontowice

NASZA GAZETA
www.naszagazeta.info

Kontakt:

Redakcja: redakcja@naszagazeta.info, tel. 509-797-881, 32 209 18 18

Dział reklamy:

reklama1@naszagazeta.info, tel. 606-221-496
reklama@naszagazeta.info, tel. 790-887-729

30 zł
RABATU

NA TONIE WĘGLA*

Do 6 ton tańszego węgla dla Klientów TAURONA!

A Ty – ile zaoszczędzisz?

Jak uzyskać kod rabatowy?

- Telefonicznie: **555 444 555**
Opłata jak za zwykłe połączenie telefoniczne, zgodnie z taryfą operatora.
- Przez Internet
www.wegiel.tauron.pl
- W Punkcie Obsługi Klienta TAURON

* Rabat dostępny przy zakupie minimum 2 ton węgla. Promocja ważna do końca czerwca 2015 roku lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły w regulaminie promocji na www.wegiel.tauron.pl.



TAURON
to więcej niż prąd

Autoryzowany Sprzedawca Węgla

BEST-TRANS Dariusz Augustyn www.besttrans.pl

ul. Cieszyńska 48a, 43-170 Łaziska Górne, tel. 32 322 73 70

www.wegiel.tauron.pl

WĘGIEL Z PROMOCJI TAURONA DOSTĘPNY U NAS

Łaziska Górne, ul. Cieszyńska 48a (obok Huty)



**BEST
TRANS**

tel. 500 106 698, 503 158 543
tel./fax (32) 322 73 70, www.besttrans.pl



Oferujemy tylko polski węgiel!

- kostka
- orzech I
- orzech
- orzech II
- groszek
- ekogroszek
- flotokonzentrat
- miazgi

oraz duży wybór węgla workowanych

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ,
NAJNIŻSZA CENA!**



Autoryzowany sprzedawca:

KOMPANIA WĘGLOWA S.A.



TAURON
WYDOBYCIE



» Powiat Mikołowski od stycznia ubiegłego roku realizuje współfinansowany ze środków unijnych projekt adresowany do szkół specjalnych. Jego wartość to prawie 800 tys. zł. Projekt będzie realizowany do czerwca tego roku.



Wyrównanie szans

Głównym celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych i podniesienie jakości kształcenia w szkołach specjalnych Powiatu Mikołowskiego. Chodzi o placówki w Mikołowie przy ul. Pokoju oraz ul. Gliwickiej w sołectwie Borowa Wieś.

Wsparciem zostało objętych 121 uczniów i uczennic. Szkoły otrzymały niezbędne pomoce dydaktyczne do przeprowadzenia zajęć zaplanowanych w projekcie, w tym zestawy do biofeedbacku, stroje szlacheckie, instrumenty muzyczne, materiały do zajęć plastycznych. Na niektóre zajęcia zapewniono dzieciom transport. W ramach projektu przygotowano szeroki, różnorodny i atrakcyjny zestaw zajęć.

Terapia integracji sensorycznej

Dzięki tej terapii poprawia się proces odbioru bodźców wszystkimi zmysłami.

Trening ruchu w wodzie

Zajęcia zapewniają uaktywnienie wszystkich partii mięśni, wpływa na rozwój, koordynację ruchową, korygowanie wad postawy, uelastycznienie przykurczonych mięśni.

Hipoterapia

Metoda wykorzystywana w pracy z uczniami, którzy mają dziecięce porażenie mózgowe, uszkodzone analizatory słuchu i wzroku. Obcowanie z koniem jest uczeniem się wrażliwości, próbą zmagania się z własną słabością, nieporadnością i lękiem.

Dogoterapia

Podczas zajęć wykorzystuje się wiele rodzajów ćwiczeń z udziałem specjalnie do tego przygotowanych psów. Terapia oddziałuje pozytywnie na sferę

emocjonalną i umysłową, wpływa na eliminację agresji i autoagresji, kształtuje pozytywne emocje, poprawia samoocenę.

Gimnastyka korekcyjno-kompensacyjna

Zajęcia skierowane do dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, o słabej sile mięśniowej, z zaburzoną równowagą i koordynacją wzrokowo-ruchową.

Trening Biofeedback

W rezultacie prowadzonych zajęć u uczniów zauważalnym efektem stało się wydłużenie czasu koncentracji uwagi, co przyniosło wymierne efekty w postaci lepszych wyników w nauce. Zauważalne stało się także zwiększenie umiejętności kontrolowania własnych emocji.

Alternatywne metody komunikacji

Zastępcze formy komunikacji, m.in. poprawiają umiejętność wyrażania po-

trzeb w sposób czytelny i społecznie akceptowany.

Program Zdrowia Psychicznego „Przyjaciele Zippiego”

Pod tym imieniem kryje się mały, niezbyt ładny i wąty owad, bardzo kochany przez swego właściciela - Tiga. Uczniowie chętnie poznawali nowe przygody trójki przyjaciół: Tiga, Lili i Sandy. W czasie kolejnych zajęć zapoznawali się z ich problemami, emocjami i nazywali uczucia, które im towarzyszyły.

Innowacyjne warsztaty językowe

Dodatkowe zajęcia z języka niemieckiego prowadzono z wykorzystaniem interaktywnych programów edukacyjnych, specjalistycznych pomocy naukowych, posterów i plakatów.

Warsztaty muzyczne

Zajęcia umuzykalniające i rytmiczne kształtują wrażliwość estetyczną dzie-

ka, wzbudzają w nim zamilowanie do muzyki, śpiewu, ruchu przy muzyce.

Warsztaty plastyczne

Program zajęć dostosowany do możliwości uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim i umiarkowanym, oparty na nowoczesnych technologiach i bogato wyposażonej pracowni artystycznej, stanowił doskonały grunt do rozwijania zainteresowań sztukami plastycznymi, zaspokajania ich potrzeb kreatywnego działania.

Warsztaty teatralno-taneczne

Dzięki zajęciom uczniowie mieli możliwość rozwinąć indywidualne uzdolnienia taneczne, postawę i wyobraźnię twórczą. Spędzając racjonalnie i kulturalnie wolny czas stali się animatorami kultury. Pokonując tremę związaną z występami na scenie i przed publicznością poznali własną wartość.

Jasiu walcz. Jego najskuteczniejszą bronią jest miłość rodziców oraz wsparcie ich przyjaciół. Nie może przegrać tej walki. Dla Jasia, pod patronatem medialnym „Naszej Gazety” pobiegniemy w ostatnią niedzielę maja w Łaziskach Górnych.

Jasiu to wojownik

Jasiu urodził się cztery lata temu. Na świat przyszedł zdrowy w jednym ze szpitali w naszym regionie. Nic nie wskazywało, że będzie źle. W kilka dni po urodzeniu dostał żółtaczkę. Ale to nie był największy problem. Doszło do ostrego zakażenia. Sepsa. Dwa tygodnie trwało balansowanie między życiem a śmiercią. Jasiu przeszedł trzy skomplikowane operacje. Przeżył. Nie udało się uratować nóżki. Kiedy wyszedł ze szpi-

tala, lekarze diagnozowali kolejne choroby. Okazało się, że chłopczyk nie słyszy. Słuch stracił z powodu silnych antybiotyków. Jasiu też nie mówi. Nie wiadomo, czy prawidłowo widzi. W każdym razie reaguje na bodźce wzrokowe, bo kiedy w pobliżu pojawia się mama, wodzi za nią wzrokiem. Jasiu choruje także na padaczkę. Raz jest wiotki, jak kukielka a czasami sztywny, niczym lalka z plastiku. Kiedy miał roczek, dostał protezę. Na

drugie urodziny rodzicom udało się wywalczyć dla synka implant ślimakowy. Zwykłe aparaty słuchowe nie pomagały. Dzięki implantowi reaguje na słowo „Jasiu”. Chłopczyk nie jest samodzielny. Ani chwili nie może zostać sam. Aby żyć, musi być poddawany specjalistycznej rehabilitacji. Podjęty do urzędzenia przypominającego pajaka, uczy się siedzieć, podnosić głowę i czuć własne ciało. Miesięczna rehabilitacja kosztuje ponad 3 tys. zł.



- Rehabilitacja pomaga?

- Rehabilitacja jest dla Jasia całym życiem. Każdy, minimalny postęp kosztuje go wiele wysiłku i pracy, ale wiem, że on tego potrzebuje i chce.

- Jasiu wymaga bezustannej opieki. Jak Pani rodzina daje sobie radę?

- Tutaj nie ma nad czym się zastanawiać. Jasiu jest naszym synkiem i robimy wszystko, aby zapewnić mu godne i szczęśliwe życie.

Krok po kroku

Rozmowa z Katarzyną Szopa, mamą Jasia

- Jest lepiej?

- Małymi kroczkami Jasiu idzie do przodu. Kiedyś cały czas płakał. Bez przerwy, całymi

dniami i nocami. Teraz już tak nie płacze. Przyzwyczał się do sytuacji i walczy, bo Jasiu to wojownik.

Pobiegniemy po raz czwarty



31 maja,
okolice kąpieliska
Żabka.
start - godz. 10.00
zapisy od godziny
9.00

Bieg na rzecz Jasia buduje markę Łazisk Górnych, jako miasta, gdzie mieszkają dobrzy ludzie. Powoli ta charytatywno-rekreacyjno-piknikowa impreza staje się również wizytówką całego powiatu mikołowskiego. Na starcie tego biegu nie wypada nie być. O metę nie ma co się martwić, bo dotrze każdy. Jeżeli nie dobiegnie, to dojdzie spacerkiem albo dojedzie na rolkach albo rowerze. Tutaj nie liczy

się wynik, ale udział i gest. Pieńiądze z wpisowego oraz zysk z towarzyszącej imprezie licytacji, są przeznaczone na rehabilitację Jasia. Podobnie, jak w latach ubiegłych, dla uczestników imprezy przygotowano liczne atrakcje, w tym darmowe napoje i poczęstunek oraz loterię fantową z nagrodami ufundowanymi przez sponsorów.

- To jest coś więcej niż bieg. To manifestacja ludzi o dobrych sercach, a takich w naszym powiecie nie brakuje - mówi Aleksander Widera, organizator biegu.



Kanadyjczycy i Holendrzy na mikołowskim Rynku. Pierwszy z prawej Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa.

Goście, goście!

W Mikołowie gościła 70-osobowa grupa z Holandii i Kanady, w tym czterdziestu rowerzystów. Wizyta odbyła się w ramach Rowerowego Szlaku Wyzwolenia imienia Franka Graha. Patron imprezy jest jednym z kilku żyjących weteranów II wojny światowej walczących o wyzwolenie m.in. zaprzyjaźnionego z Mikołowem holenderskiego miasta Beuningen.

Uczestnicy rajdu upamiętniają ofiary II wojny światowej odwiedzając nazistowskie obozy koncentracyjne w Polsce, Niemczech i Holandii. Sporą część trasy pokonują na rowerach. Z tej racji, że Mikołów leży niedaleko Oświęcimia, przedstawiciele partnerskiego Beuningen zwrócili

się do burmistrza Stanisława Piechuli z prośbą o pomoc w organizacji polskiej części imprezy, zapraszając jednocześnie dwie młode osoby z Mikołowa do udziału w całym przejeździe. Pojawił się także pomysł, aby w zwiedzeniu obozu zagłady Auschwitz-Birkenau wzięła udział mikołowska grupa rowerzystów. Trudno o lepszą okazję do integracji i nawiązania nowych, międzynarodowych kontaktów. Do zagranicznego pelotonu dołączyła 14-osobowa grupa uczniów z I LO im. Karola Miarki. Rowerzyści pokonali trasę w asyście policji. Na rynku w Oświęcimiu uczestnicy rajdu zostali oficjalnie przywitani przez władze tego



miasta oraz Mikołowa. Następnie ruszyli w kierunku Muzeum Auschwitz, gdzie odbyła się ceremonia upamiętniająca ofiary oświęcimskiego obozu oraz jego wyzwolicieli. Bogdan Uliasz, zastępca burmistrza Mikołowa, zaapelował do młodzieży, by zachowała pamięć o wydarzeniach, które rozegrały się przed laty w Oświęcimiu i przekazywała tę wiedzę kolejnym pokoleniom. Tego samego dnia wieczorem grupa młodzieży gościła w mikołowskim Śląskim Ogrodzie Botanicznym. W dalszą podróż do Drezna, razem z nowymi znajomymi z Holandii i Kanady ruszyli Patrycja Długajczyk oraz Tomasz Stachurski.

Znam specyfikę miasta



Rozmowa z **BOGUSŁAWEM ŁUCZYKIEM**, nowym komendantem Straży Miejskiej w Mikołowie

- Co jakiś czas, zwłaszcza w czasie kampanii wyborczych pojawiają się postulaty likwidacji Straży Miejskiej. Co Pan na to?

- Gdybym podzielał ten pogląd, nie wystartowałbym w konkursie na stanowisko komendanta, ale nie tylko z tego powodu uważam Straż Miejską za instytucję ważną i potrzebną mieszkańcom. Straż Miejska w wielu sytuacjach wspiera i wyręcza Policję. Zajmujemy się wieloma zagadnieniami związanymi z szeroko rozumianym porządkiem publicznym. Obecnie, jednym z większych problemów naszego miasta są śmieci na prywatnych posesjach, lasach, rowach przyrodnych. Angażowanie policjantów, aby jeździli w takie miejsca i nakazywali właścicielom terenu zrobienie porządku - byłoby marnotrawstwem sił i środków. Od tego jesteśmy my czyli Straż Miejska.

- Przyda się Panu w nowej pracy policyjne doświadczenie?

- Na pewno tak. Całą dotychczasową służbę pełniłem w powiecie mikołowskim. Znam specyfikę i zagrożenia występujące w naszym mieście i powiecie. Doświadczenie to nie tylko można, ale i należy wykorzystywać. Jestem osobą spoza struktur Straży Miejskiej, co uważam za atut, ponieważ jestem w stanie dokonać obiektywnej oce-

ny pracy tej jednostki, a także opracować i wdrożyć skuteczny plan naprawczy. Obecnie bacznie przyglądam się funkcjonowaniu tej formacji i wiele rzeczy, moim zdaniem, należy zmienić. Pewne zmiany już zostały wdrożone, kolejne nastąpią niebawem. Zakładam sobie kilka kluczowych zadań, w tym poprawę skuteczności działania oraz organizacji pracy i relacji międzyludzkich, a także polepszenie wizerunku Straży Miejskiej w oczach mieszkańców.

- Planuje Pan zacieśnić współpracę Straży Miejskiej z Policją?

- Tak. Mam zamiar pójść w kierunku zbliżenia tych formacji, co udało się zrealizować, między innymi w Łaziskach Górnych, gdzie pracowałem. Przyniosło to wymierne i pozytywne efekty dla obu służb oraz mieszkańców.

- Jaki siłami i środkami dysponuje mikołowska Straż Miejska?

BOGUSŁAW ŁUCZYK - nadkomisarz w stanie spoczynku, 42 lata, żonaty, dwoje dzieci. Od urodzenia mieszkaniec powiatu mikołowskiego. Ukończył studia socjologiczne na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego oraz zarządzanie i umiejętności menedżerskie na Wydziale Psychologii UŚ. Absolwent Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Służbę w policji rozpoczął w 1994r. Był dzielnicowym dla Kamionki, Rety, Goja. Następnie pracował w Wydziale Kryminalnym KPP w Mikołowie na stanowisku specjalisty, prowadząc m.in. najcięższe sprawy kryminalne z naszego miasta i powiatu. W 2007 r. objął funkcję zastępcy komendanta Komendy Powiatowej Policji w Łaziskach Górnych, pełnił również obowiązki naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KPP Mikołów. Przez cztery lata był również oficerem prasowym KPP Mikołów. W policji przeszedł wiele szkoleń. Uczestniczył, m.in. w pracach zespołu do spraw śledztwa powybuchowego i grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Po przejściu na emeryturę związał się zawodowo z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego Powiatu Mikołowskiego. Od kwietnia tego roku jest komendantem Straży Miejskiej w Mikołowie.

- Razem ze mną pracuje 11 strażników. Jest to liczba minimalna, aby móc wykonywać powierzone nam obowiązki. Kiedyś w Mikołowie Straż Miejska liczyła nawet 14 funkcjonariuszy. Dysponujemy dwoma samochodami służbowymi marki Kia i Skoda Fabia. Skoda niestety ma już swoje lata i dość często należy wykonywać w niej naprawy, co podnosi koszty użytkowania i staje się przyczyną nieplanowanych problemów. Kia jest samochodem nowym. W mojej opinii jako byłego funkcjonariusza Policji, brakuje samochodu przystosowanego do przewozu osób zatrzymanych z przedziałem oddzielnymi płytami grodziozowymi od przedziału kierowania. To obecnie konieczność ze względów bezpieczeństwa oraz z uwagi na łatwość dezynfekcji.

- Czego Panu życzyć?

- Aby mieszkańcy Mikołowa byli zadowoleni z naszej pracy.

Rozmawiał Jerzy Filar

Duch Chagalla w Mikołowie



Mikołowski Dom Kultury zaprasza na wystawę grupy plastycznej Krajcok 12. Jej wernisaż stał się wydarzeniem nie tylko artystycznym, ale także towarzyskim.



prac o charakterze symbolicznym. Dosadnie ujął to na swoim płótnie Ryszard Tyl, na którym namalowany gwóźdź przybija jesienny liść chcąc jak gdyby zatrzymać przemijający czas. Grupa Krajcok 12 pod „przewodnictwem” Andrzeja Sadowskiego mimo swej różnorodności plastycznej stanowi spójny, oryginalny, lecz rozpoznawalny zespół twórców.



Tematyka wystawionych prac jest bardzo różnorodna. Pojawiają się obrazy w klimacie śląskiej obyczajowości, kompozycje kwiatowe i nastrojowe pejzaże. Na ekspozycji przewija się również „duch Chagalla”. Nie zabrakło także



Weź udział w KONKURSIE!

Miej wpływ, jak będzie wyglądało logo MIKOŁOWA!

Zaprojektuj logotyp miasta, wymyśl ciekawe hasło promocyjne i zgarnij nagrodę! Do wygrania

5000,00 złotych!

Twoje logo ma szansę być oficjalnym logotypem jednego z najpiękniejszych śląskich miast!

Nieważne, czy jesteś pracownikiem korporacji, masz własną firmę, czy jesteś freelancerem - ten konkurs jest dla wszystkich*.

Wejść na stronę www.mikolow.eu, kliknij „KONKURS” i zapoznaj się z regulaminem. Dokument znajdziesz także w siedzibie organizatora konkursu: Biuro Promocji i Informacji o Mieście, ul. Jana Pawła II 1/1 w Mikołowie.

Pospiesz się!
Na pracę czekamy najpóźniej do 29 maja!

*spełniających kryteria regulaminowe.



ATRAKCYJNE DZIAŁKI W ŁAZISKACH GÓRNYCH NA SPRZEDAŻ

1. Działka położona przy ulicy Pięknej, obręb Łaziska Górne, oznaczona numerem 2020/18 o powierzchni 892 m². Księga wieczysta dla działki o numerze KA1M/00062280/2 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Nieruchomość objęta jest strefą urbanistyczną 1 MU 1, co oznacza tereny jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowo-usługowej.



2. Działka położona przy ulicy Mokierskiej, obręb Łaziska Górne, oznaczona numerem 1134/20 o powierzchni 980 m². Księga wieczysta dla działki KA1M/00056859/7 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. W planie zagospodarowania przestrzennego działka objęta jest strefą urbanistyczną 30 MU2, co oznacza tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne.



Osoby zainteresowane zakupem działek proszone są o kontakt z Wydziałem Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, ul. Energetyków 5, tel. 32 324 80 38.

ŁAZISZCZANIN ROKU 2015

Burmistrz Łazisk Górnych zaprasza do zgłaszania kandydatów do tytułów: Łaziszczanin Roku, Honorowy Łaziszczanin Roku 2015.

W zgłoszeniu należy podać m.in.: imię i nazwisko kandydata, adres zamieszkania, krótko scharakteryzować kandydata, opisać jego dotychczasowe działania oraz dołączyć oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na kan-

dydowanie i przetwarzanie danych zawartych w zgłoszeniu (formularz oświadczenia dostępny w siedzibie Urzędu Miejskiego). Szczegóły: www.laziska.pl.

Pismenne zgłoszenia kandydatur należy składać do dnia 22.05.2015r. do godz. 15.30 w Kancelarii Urzędu Miejskiego (parter) w zaklejonej kopercie z napisem „Łaziszczanin Roku” bądź „Honorowy Łaziszczanin Roku”.

HOLENDERSKIE KLIMATY

Z czym kojarzy się Holandia? - kibicom z narodową drużyną piłki nożnej, oczywiście z kolorem pomarańczowym, z wiatrakami i rzecz jasna z... tulipanami.

Kwitające tulipany sprawiły że jedno z najczęściej mijanych w Łaziskach Górnych miejsc stało się namiastką „małej Holandii”. Mowa o terenie wokół Pomnika Ofiar Walki o Wyzwolenia Narodowe i Społeczne na skrzyżowaniu ulic: Świerczewskiego, Pstrowskiego i Mikołowskiej. Warto w majowy dzień wybrać się tu na spacer i zobaczyć piękne, tulipanowe dywany.



ZGŁOŚ OGRÓD DO KONKURSU

Burmistrz zaprasza do udziału w konkursie „Łaziski Ogród 2015”. Konkurs skierowany jest nie tylko do właścicieli bądź współwłaścicieli posesji położonych na terenie Gminy Łaziska Górne, ale również do użytkowników ogrodów

działkowych znajdujących się na terenie Łazisk Górnych.

Zgłoszenia ogrodów przydomowych lub ogrodów działkowych można składać w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych (Plac Ratuszowy 1) lub w Wy-

dziale Ochrony Środowiska (ul. Energetyków 5) do dnia 21.05.2015r. (w tych miejscach znajdują się również Karty Zgłoszenia udziału w konkursie). Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 29.06.2015r.

Na laureatów czekają cenne nagrody.

CHRONIMY KASZTANOWCE

Łaziska Górne już po raz siódmy przeprowadziły akcję ochrony drzew kasztanowca białego przed szkodnikami szrotówkami kasztanowcowiczkami pn.: „Chrońmy Kasztanowce 2015”. Młodzież klasy 6d ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Księdza Prałata Konrada Szweży w Łaziskach Górnych w obecności dendrologa zakładała opaski lepowe oraz składała pułapki z feromonem. Uczniowie wykonali tego typu prace na 11 kasztanowcach znajdujących się w okolicy centrum miasta. Przeprowadzona też została lekcja edukacji ekologicznej, która poświęcona była cyklowi rozwojowemu szkodnika, najlepszym metodom jego zwalczania oraz szkodom, jakie powoduje. Każdy z uczestników otrzymał t-shirt promujący akcję „Chrońmy Kasztanowce 2015”. W jej ramach objęto ochroną łącznie 76 kasztanowców zidentyfikowanych na terenie



Łazisk Górnych. Ponadto na wytypowanych 25 kasztanowcach przeprowadzone będą prace pielęgnacyjno-sanitar-

ne polegające na usunięciu posuszu, zabezpieczeniu ran, uformowaniu koron i redukcji masy koron.



Już od 1 maja można korzystać z pływalni odkrytej „Żabka” w Łaziskach Górnych. Obiekt jest czynny od godziny 11.00, a jego atrakcji nie trzeba zachwalać, bo znane są wszystkim miłośnikom pływania i wodnych zabaw w powiecie mikołowskim i nie tylko. W tym roku popularna „Żabka” zachęca nową propozycją ujętą hasłem - Letnie Żabkoczytanie.

Po zabawach lub wysiłku w wodzie mamy ochotę odpocząć, a dla wielu znakomitym odpoczynkiem jest lektura.

W ramach Letniego Żabkoczytania na terenie kąpieliska będzie można wypożyczyć książkę lub czasopismo. Wypożyczalnia jest oczywiście bezpłatna. Aby wypożyczyć książkę, trzeba tylko mieć dokument tożsamości. W ramach Letniego Żabkoczytania ogłoszony też został konkurs fotograficzny, który potrwa od 15 maja do 31 lipca. Konkurs skierowany jest do użytkowników pływalni odkrytej, a jego uczestnikami mogą być osoby, nie zajmujące się profesjonalnie wykonywaniem zdjęć.

Co trzeba zrobić, by wziąć udział w konkursie?

Należy sfotografować siebie lub też osoby trzecie czytające książkę lub czasopismo na terenie ośrodka, a następnie zdjęcie w formie elektronicznej należy przesłać na adres: sekretariat@mosir.laziska.pl, w temacie wpisując tytuł konkursu - „Letnie Żabkoczytanie”. Nadsyłając prace konkursowe należy podać: tytuł zdjęcia, imię i nazwisko autora oraz numer jego telefonu. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

SPRZĄTAJ PO SWOIM PSIE

- wybrano zwycięski plakat

Na konkurs ogłoszony przez Burmistrza Miasta wpłynęło dużo ciekawych prac. Komisja konkursowa nie miała łatwego zadania. Zwycięzcą okazał się Szymon Wileczek, uczeń klasy III d ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Księdza Prałata Konrada Szweży, którego plakat będzie promował kampanię mającą na celu uświadomienie każdemu, jak ważne jest utrzymanie porządku po swoim psie.





Nasza Polonia

Z wszystkich klubów powiatu mikołowskiego Polonia Łaziska odnosi największe, futbolowe sukcesy. Gra w trzeciej lidze, to już nie jest zabawa, ale przedsięwzięcie do profesjonalnego i zawodowego piłkarstwa. Występując na stadionach Śląska i Opolszczyzny, Polonia Łaziska walczy nie tylko o punkty, ale buduje także markę ziemi mikołowskiej. Postanowiliśmy wesprzeć promocyjnie nasz reprezentacyjny klub. W każdym numerze „Naszej Gazety” znajdą Państwo wszystkie informacje, które prawdziwy kibic i mieszkaniec powiatu mikołowskiego, powinien posiadać na temat Polonii. Zachęcamy także do przychodzenia na mecze rozgrywane w Łaziskach Górnych. Na stadionie panuje przyjazna, rodzinna atmosfera, a nic tak nie zagrzeje zawodników do boju, jak doping swojej publiczności. (red)

W Łaziskach jest klimat dla piłki

Od 27 kwietnia trenerem Polonii jest **JAN ŻUREK**, który przejął drużynę po 13 meczach bez zwycięstwa i podjął się trudnego zadania - utrzymywania zespołu w trzeciej lidze. Zapytaliśmy go jak widzi zespół i swoją pracę.

- Jest Pan trenerem z ogromnym doświadczeniem. Czy praca z drużyną trzecioliigową nie jest swojego rodzaju dyshonorem?

- Pracowałem w ekstraklasie, w pierwszej lidze, w trzeciej i czwartej też i z młodzieżą. Pracy nie należy się wstydić i należy mieć dla niej szacunek. Szkolić trzeba na każdym szczeblu, a to w jakiej klasie rozgrywkowej się pracuje, często jest zbiegiem różnych okoliczności.

- Jak Pan znalazł się w Polonii?

- Jak zwykle! Telefon, rozmowa, kolejny telefon, kolejna rozmowa i jestem.

- Trenerskie wagi twierdzą, że najłatwiej pracuje się w najwyższych klasach rozgrywkowych...

- I jest w tym wiele prawdy. Inaczej pracuje się z zawodowcami, inaczej z amatorami czy półamatorami. W pracy z drużynami amatorskimi trzeba mieć dużą wiedzę. Nie zawsze klub stwarza adekwatne warunki pracy do oczekiwań. Polonia jest tu pozytywnym



przykładem. Solidna baza, dobrze zorganizowane zaplecze i administracja. To pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość.

- Potencjał Pana nowego zespołu?

- Za wcześnie o tym mówić. Obserwuję zespół, zawodników, oglądam nagrane mecze. Nie tworzą zespołu, a ten jest najważniejszy. Trzeba go zbudować. Trener przychodzi w trakcie sezonu tam, gdzie coś „nie gra”. Czekają nas sporo ciężkiej pracy. Gdy coś nie

filozofię i metody pracy. Trzeba przystosować się do warunków pracy oraz zawodników. Trudno mi powiedzieć, jak zareagują zawodnicy. Mam nakreślony plan i wierzę, że uda się go zrealizować. Powiem krótko - najważniejsza jest szatnia, boisko i to, co się na nim robi. Oprócz działań szkoleniowych, jakie podejmę, liczę na wsparcie działaczy i kibiców, których serdecznie zapraszam na wszystkie nasze mecze. Oni tworzą klimat, a ich doping na pewno będzie pomocny!

Tadeusz Piątkowski

Patrzyć w przyszłość

Trzecioliigowa Polonia znalazła się w tarapatkach i ta sytuacja spędza sen z powiek klubowym działaczom. Ale nie zaniedbują pracy na pozostałych odcinkach. Szczególnie w zakresie szkolenia młodzieży. A ta „działka” w klubie jest rozbudowana do miana „szkolenio-



wego kombinatu”. - *Działamy w określonych uwarunkowaniach i nieprędko się to zmieni. Nie zapowiada się, iż pojawi się sponsor, który wyłoży środki na budowę drużyny na miarę trzeciej lub wyższej ligi. By powstała drużyna w miarę stabilna, musimy myśleć o ewolucyjnej zmianie kadry i takim samym wzmacnianiu zespołu. Ewolucyjnej, bo na rewolucję nas nie stać, dlatego wychowujemy własny „narybek” - mówi prezes klubu, Piotr Niewiadomski.*

Oprócz pierwszego zespołu w klubie funkcjonuje dziewięć grup szkoleniowych - rocznik:

- 1998 (trenerzy Rak i Hendel)
- 1999 (trener Sikora)
- 2000 (trener Małysa)
- 2001/02 (trener Kasolik)
- 2003/04 (trener Ratka)
- 2005 (trener Kaszok)

- 2006 (trener Rocznik)
- 2007 (trener Majsner)
- 2008 (trener Rak)

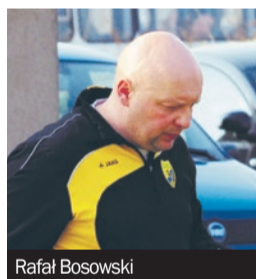
Są jeszcze dwie grupy bramkarzy szkolone przez trenera Misia oraz zajęcia ruchowe w przedszkolach prowadzone przez Kamila Rocznika. Sztab szkoleniowy Polonii przygotowuje już nabór do następnej grupy (rocznik 2009 i młodsi), który zostanie przeprowadzony na początku września.

- Szkolenie młodzieży w naszym klubie, to jedna część działań. Współpracujemy z innymi, m.in. wypożyczając młodych zawodników do innych klubów. Tam grają w zespołach seniorów. My się

przyglądamy i gdy okrzepną, wracają do Polonii. Podobnie jest ze stworzeniem z AKS-em Mikołów drużyny juniorów - Powiat Mikołowski. Chcąc zachować uzdolnioną piłkarsko młodzież, od września wraz z władzami oświatowymi chcemy otworzyć klasę sportową o profilu piłki nożnej w mikołowskim ZST. Od nowego sezonu zgłosimy też do rozgrywek drużyn rezerw, w której seniorskie doświadczenie będą mogli zdobywać wyróżniający się juniorzy, a zawodnicy, którzy nie zagrają w pierwszym zespole, będą mieli możliwości rozegrania meczu - dodaje prezes. Skala działań rzeczywiście duża, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Przy zachowaniu prawidłowych zasad szkolenia, za kilka lat Polonia może się doczekać prawdziwego „wysypu” talentów. Ale taki ból głowy nikogo nie powinien martwić. Tapi

Trenerski kontredans w Polonii

Porażce z Pniówkiem Pawłowice do dymisji podał się trener Rafał Bosowski, ale nie została przyjęta. Sytuacja powtórzyła się trzy tygodnie później, tym razem po przegranym meczu z rezerwami Podbeskidzia. 15 kwietnia odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu oraz sztabu szkoleniowego sekcji piłki nożnej, dotyczące wyników meczów rundy wiosennej. Stwierdzono, że sytuacja drużyny jest bardzo trudna, a do dymisji po raz drugi podał się trener. Tym razem została przyjęta. Tymczasowo obowiązki pierwszego trenera powierzono koordynatorowi d.s. szkolenia - Sebastianowi Hendelowi, który prowa-



Rafał Bosowski



Sebastian Hendel

dził mecz z rezerwami Ruchu Chorzów (porażka 0:3). W międzyczasie Zarząd prowadził rozmowy z potencjalnymi kandydatami. Decyzja zapadła w poniedziałek, 27 kwietnia. Kolejnego dnia nowy szkoleniowiec - Jan Żurek, wszedł przed treningiem do szatni, by przywitać się z zawodnikami.

Jan Żurek urodził się 14 lipca 1956 roku w Ole-

śnicy, związany z Zabrzem. Tutaj był zawodnikiem Górnika i Walki. Mając 26 lat, z powodu kontuzji zawiesił buty piłkarskie „na kołku” i rozpoczął kolejny etap w futbolu. Został trenerem. Jako absolwent katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego prowadził zespoły młodzieżowe drużyn zabrzańskich, wprowadził do trzeciej

ligi z piątą, rezerwy Górnika, by w 1992 roku trafić do Ruchu Radzionków. Po dwóch latach wrócił na „stare śmieci” i został asystentem w Górniku, a w 1996 roku zadebiutował w ekstraklasie, jako pierwszy trener Górnika. I jak to w życiu trenera bywa, potem były inne kluby: Polonia Bytom, Ruch Radzionków, Widzew Łódź, Ruch Chorzów, GKS Katowice, Podbeskidzie Bielsko-Biała, Polonia Warszawa, Śląsk Wrocław, Iskra Pszczyna, LZS Piotrowka, GKS Tychy. Były sukcesy, były porażki, ale wszędzie zdobywał bezcenne doświadczenie, które teraz będzie wykorzystywał w Polonii. Tapi



Janusz Majsner

Wzmacnianie Zarządu



Andrzej Sikora

Na początku kwietnia odbyło się Walne Zebranie Wyborcze Członków KS „Polonia” Łaziska Górne. 67 procentowa frekwencja uprawnionych sprawiła, że Zebranie miało zdolność podejmowania uchwał. Na początku prezes klubu, Piotr Niewiadomski, poinformował o jego celach, którymi były: powiększenie składu Zarządu do sześciu osób oraz uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej, jako że rezygnację złożył jej przewodniczą-

cy, Stanisław Jaroszek. Jednogłośnie podjęto uchwały w tej sprawie i przystąpiono do przewidzianych w Statucie procedur wyborczych. Padły dwie kandydatury, po jednej do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, odpowiednio: Janusza Majsnera oraz Andrzeja Sikory. Obaj wyrazili zgodę na kandydowanie. W tajnym głosowaniu solidarnie uzyskali wyniki 26 głosów na 27 możliwych. Walne Zebranie przyjęło uchwały o poszerzeniu składu Zarządu do pięciu osób (prezes plus czterech członków)

oraz o zmianie w składzie Komisji Rewizyjnej. Zarząd i Komisja Rewizyjna będą pracować w tych składach do końca kadencji, która upływa w 2016r.

Nowy członek Zarządu, Janusz Majsner jest mieszkańcem Mikołowa, związany ze sportem jako trener grup młodzieżowych, a z Polonią rodzinnie, gdyż w tym klubie grali jego dwaj synowie. Jest pracownikiem branży ubezpieczeniowej. Jako członek Zarządu chce się zajmować marketingiem i pozyskiwaniem środków dla klubu.



Ważny sekret

W ramach działań profilaktycznych w sali widowiskowej w Jaśkowicach, odbyła się premiera spektaklu „Sekret” Orzesko-Ornontowickiej Grupy PaT.

Przedstawienie opowiada o tym, do czego prowadzą wygórowane ambicje, lęk przed brakiem akceptacji i życie na „podwójnym gazie” oraz jakie są tego konsekwencje. W inscenizacji wzięli udział również dorośli - orzeskie nauczycielki i... policjanci.

Ale tego, by policjant namawiał do buntu zapewne nikt się nie spodziewał. Inspektor Grzegorz Jach, pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. promocji bezpieczeństwa publicznego, swoją charyzmą i zaangażowaniem w sprawę porwał nie tylko orzeskich uczniów, ich wychowawców, ale i zaproszonych gości. Inicjatywy PaT-u to nie pogadanka o zgubnych skutkach

używek, to przede wszystkim autentyczna chęć prewencji i zaangażowanie w sprawę. Inspektor Jach nie tyle mówi, co rozmawia z młodzieżą. Wchodzi z nią w dialog, nie narzuca swojego punktu widzenia, ale przestrzega: - *Namawiam was do buntu przeciwko dopalaczom i presji społecznej. Nie liczy się metka na ubraniu tylko twoje serce i zdrowie. Największą wartością jest życie, nie niszczyć go sobie* - mówił, a młodzież słuchała.

Ogólnopolski Program „Profilaktyka a Ty” nowoczesnymi metodami zwraca się do młodego człowieka słowami: „Jesteś potrzebny”, „Bądź wolny od uzależnień”, „Staraj się pomagać innym”. Orzesko-Ornontowicka Grupa PaT należy do jednej z najprężniej rozwijających się. Jej liderką jest Marcelina Cyprys, a koordynatorkami Monika Świerczek-Fic i Ilona Czardybon z GKRPA działającej przy Urzędzie Miejskim Orzesze.

Spotkanie informacyjne dla przedsiębiorców

W Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu odbyło się spotkanie konsultacyjne orzeskich przedsiębiorców z przedstawicielami Powiatowego Urzędu Pracy w Mikołowie, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku oraz Mobilnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Katowicach, zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Mikołowie oraz Urząd Miejski w Orzeszu.

Konsultacje cieszyły się sporym zainteresowaniem orzeskich przedsiębiorców i mieszkańców miasta. Z zakresu funduszy europejskich najczęściej pytano o możliwość otrzymania dofinansowania na rozpoczęcie działalności gospodarczej z nowej unijnej perspektywy finansowej. Pracownicy mikołowskiego Urzędu Pracy udzielali porad dotyczących nawiązania współ-



W spotkaniu z orzeskimi przedsiębiorcami wzięli udział Marek Szafranec, wicestarosta powiatu mikołowskiego (z lewej) i Mirosław Blaski, burmistrz Orzesza.

pracy przedsiębiorców z Urzędem oraz płynących stąd korzyści. Mieszkańcy z kolei byli zainteresowani możliwością sfinansowania samozatrudnienia.

Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzili

akcję darmowego zakładania kont na Platformie Usług Elektronicznych, które daje każdemu użytkownikowi pełny obraz informacji na temat terminu odprowadzanych składek do ZUS.

„Poszła Karolinka...” tym razem do Jaśkowic!



Już po raz ósmy w sali widowiskowej w Jaśkowicach, z inicjatywy Dyrektora Przedszkola z Oddziałem Integracyjnym nr 1, Róży Bryłki odbył się VIII Międzyprzedszkolny Przegląd Tańców i Piosenek Regionalnych. Impreza ma na celu kultywowanie gwary śląskiej oraz umacnianie tradycji naszego regionu.

Przeegląd zgromadził 210 orzeskich przedszkolaków z wszystkich przedszkoli oraz oddziałów przedszkolnych. Każda z placówek zaprezentowała program, na który składały się znane śląskie przysłówki, tłumaczenia na gwary wierszy polskich poetów czy tańce regionalne. Wśród „Zasial Górale” czy „Dzióbka dej” dzieci tańczyły do... „Kalinki”, a recytowały między innymi „Brele, kere szkoła pan Hilary”.

Imprezę ubarwił znany z lekcji śląskich tradycji Regionalny Zespół Śpiewaczy „Szarotki”, brawurowo porywając przedszkolaki do zabawy.

Nagrody za udział w Przeglądzie wręczyła Zastępca Burmistrza Miasta Orzesze Sylwia Krawczyk, jednocześnie gratulując organizatorom tego wydarzenia.

MAJĄ TALENT

„Twoja Minuta” to konkurs realizowany w orzeskich szkołach podstawowych. Jego celem jest zaprezentowanie utalentowanych dzieci z klas 1 - 3. Każdy z uczestników miał minutę na przedstawienie swoich umiejętności. Do końca maja odbywa się głosowanie poprzez

stronę internetową WWW.ORZESZE.PL (decyduje liczba wyświetleń filmu), a pierwszego czerwca nastąpi ogłoszenie wyników konkursu wraz z rozdaniem nagród laureatom. Program „Twoja Minuta” będzie również emitowany od 4 maja na antenie Telewizji Sfera.

ORZESZE na dobry początek!



25 i 26 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Orzesza w jeździe na czas. Orzeska „czasówka” rozpoczyna sezon kolarstwa szosowego na południu Polski. Impreza przyciągnęła miłośników dwóch kółek niemal z całego kraju. Do Orzesza przyjechali kolarze m.in. z Białogostku, Poznania, Lublina i miast Polski południowej.

Pierwszego dnia na starcie jazdy indywidualnej stanęło 201 zawodników, drugiego w walce drużynowej 55 par. Trasa przebiegała przez

Woszczyce, Królówkę i Zgoń, i liczyła 19 kilometrów.

Nagrody kolarzom, którzy startowali w ośmiu kategoriach, wręczyli Mirosław Blaski, burmistrz Orzesza oraz Tomasz Mrowiec z Fundacji Rozwoju Kultury, Wychowania i Sportu - Aktywni. Pełne wyniki dostępne są na stronie organizatora. Specjalna nagroda fair play została przyznana Piotrowi Czopkowi z Pro-Kan Suszec, a Dominik Grzegorzycza z Grupy Kolarskiej Gliwice Bike Ateleir otrzymał nagrody dla najlepszego zawodnika z Orzesza oraz powiatu mikołowskiego.

Papa Dance liderem Powiatowej Ligi Amatorskiej Siatkówki

W Hali Sportowej w Łaziskach Górnych zakończone zostały zmagania w ramach Powiatowej Ligi Amatorskiej Siatkówki, w sezonie 2014/2015. Dzielił się on na rundę zasadniczą, rozgrywaną w systemie „każdy z każdym”, następnie drużyny walczyły w rozbudowanej fazie „Play-Off”.

Na najniższym stopniu podium stanęła drużyna Gwoździe, która pokonała 3:1 zespół Dzieci we mgle. W wielkim finale spotkały się w tym roku zespoły Papa Dance oraz Łogiyń



du mogli się cieszyć tytułem Mistrza PLAS.

Podczas uroczystego zakończenia Ligi, wszystkie zespoły zostały uhonorowane pucharami, a trzy najlepsze dodatkowo medalami oraz nagrodami, które wręczył Mirosław Blaski, burmistrz Orzesza.

Rozgrywki tegorocznej ligi siatkówki zostały dofinansowane ze środków budżetowych Łazisk Górnych oraz Orzesza, co w ogromnej mierze przyczyniło się do bardzo dobrej organizacji imprezy.

BUDOWA PLACU SPORTOWO REKREACYJNEGO
W ORZESZU PRZY ULICY BUKOWINA

BENEFICJENT MIASTO ORZESZE

„Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego
- realna odpowiedź na realne potrzeby”



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013
Priorytet III Turystyka. Poddziałanie 3.2.2 Infrastruktura Okoloturystyczna / podmioty publiczne





**RESTAURACJA
"WEGA"**

Orzesze-Gardawice
ul. Katowicka 5
tel./fax 32 221 40 48
kom. 601 41 73 26

Kochani nowożeńcy!
**Mamy dla Was wyjątkową ofertę
na zorganizowanie
niezapomnianego Przyjęcia Weselnego**
W cenie 190 zł/na osobę

Cena obejmuje m.in.:

- kącik włoskich smaków
- ekskluzywne menu z możliwością doboru potraw (4 dania gorące)
- pyszny piętrowy tort weselny
- zestaw ciast weselnych
- świeże owoce sezonowe
- dekorację stołów: kompozycje ze świeżych kwiatów, świece, serwetki w wybranym kolorze
- krzesła w białych pokrowcach z wybranym upięciem
- rabaty dla dzieci
- kolorowy plac zabaw
- Przyjęcie Weselne bez ograniczeń czasowych
- specjalny prezent dla Młodej Pary

www.restauracja-wega.pl

KRÓTKO

Złapać rybkę

Stowarzyszenie Wędkarskie „Mokre” w Mikołowie, w Parku Zdrojowym przy ul. Zamkowej organizuje dla najmłodszych, z okazji Dnia Dziecka, turniej wędkarski. Zawody odbędą się 30 maja, w godz. od 8.30 do 12.00. Zapisy prowadzi Ewa Chmielorz, sołtys sołectwa Mokre. Liczba miejsc jest ograniczona. Każdemu uczestnikowi organizatorzy zapewniają wędkę, przynętę, a także nagrody, dyplomy i dużo dobrej zabawy.

Piknik Integracyjny

Zespół Szkół nr 2 Specjalnych w Mikołowie zaprasza na Piknik Integracyjny, który odbędzie się 16 maja, w sobotę przy „Domku parkowym” od godz. 13.00 do 19.00. W programie występy artystyczne uczniów i zaproszonych gości (m.in. zespół Grawitacja), loteria fantowa, I Bieg Integracyjny, zajęcia pokazowe z dogoterapii oraz wiele innych atrakcji dla całych rodzin.

Dzień Godności

Są wśród nas, pragną kochać i być kochanymi, mają pasje i marzenia. Osoby niepełnosprawne intelektualnie na co dzień zderzają się z wieloma trudno-

ściami, ale warto podkreślić ich wyjątkowość. Na terenie miejscowości naszego powiatu odbędą się Dni Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.



W piątek 22 maja w godz. 16.00 - 18.00 na placu przy Domu Kultury w Łaziskach Górnych zapraszamy na „Kolorowe popołudnie”. Natomiast tydzień później, w piątek 29 maja w godz. 10.00 - 13.00 na Rynku w Mikołowie odbędzie się „Kolorowe przedpołudnie”.

Czekają nas imprezy pełne kolorów, uśmiechu i muzyki. Odbędzie się także wyjątkowe spotkanie z psem terapeutą, co zapewne ucieszy nie tylko najmłodszych. Dodatkowo w programie przewidziane są także konkursy plastyczne, malowanie twarzy, balony i bańki mydlane. Oba wydarzenia organizowane są przez Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny z Wyr przy współudziale mikołowskich Warsztatów Terapii Zajęciowej. W placówkach tych wsparcie uzyskują osoby niepełnosprawne intelektualnie z terenu naszego powiatu.

Co słyszeć u Krystyn?

Piknik

Stowarzyszenie Pomocna Dłoń Krystyn i Sympatyków organizuje 31 maja 2015r. o godz. 16.00 w Ogrodzie w Bujakowie III Powiatowy Piknik Rodzinny pt. „Marzenia się spełniają”.

W ramach pikniku odbędzie się cykliczna impreza „NIE ZAPOMNIJ O MNIE”, podczas której darczyńcy obdarują podopiecznych darami serca. Organizatorzy zapraszają na poczęstunek oraz kielbaski z grilla. Stowarzyszenie zapewnia dojazd do Bujakowa autobusem Etransu o godz. 15.15 spod Biblioteki w Mikołowie oraz z powrotem o godz. 19.00.

Odzież

Stowarzyszenie prowadzi punkt wydawania odzieży dla osób potrzebujących ubioru, których nie stać na ich kupno. Punkt mieści się przy ul. Bluszcza 5 w Mikołowie i czynny jest we wtorki od godz. 11.30 do 12.30 oraz w czwartki od godz. 15.30 do 16.30.

Skrzynki



Przy Urzędzie Miasta Mikołów i w budynku gdzie mieści się MOPS (ul. Kolejowa 2) zgodnie z prośbą osób starszych i niepełnosprawnych zostały umieszczone skrzynki na korespondencję od mieszkańców do władz miasta i radnych.

Radna Krystyna Świerkot,
prezes Stowarzyszenia
Pomocna Dłoń Krystyn i Sympatyków



Zuchy z całego województwa spotkały się w Łaziskach Górnych



Wesołek na Czarnym Łądzie

„Magia Afryki” - pod takim hasłem przebiegał tegoroczny Chorągwiowy Festiwal Kultury Zuchowej „Wesołek”. Blisko trzystu uczestników z szesnastu gromad zuchowych reprezentujących Namiestnictwa Zuchowe Hufców: Beskidy, Chorzów, Chrzanów, Czerwionka-Leszczyny, Częstochowa, Ziemia Mikołowska, Ruda Śląska, Ziemia Tyska wzięło udział w tym magicznym wydarzeniu.

Na deskach sceny Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych Gromady Zuchowe występowały w trzech kategoriach - afrykański rytm, słoneczna melodia i pustynne rękodzieło. Jury

Festiwalu w składzie: Karolina Cejny - przedstawicielka Koła Przyjaciół Harcerstwa działającego przy 1 Szczepie DHiZ „Łaziska”, hm. Adam Malarz - członek Rady Naczelnej ZHP, pwd. Anna Miernik - członkini Komendy Chorągwi Śląskiej ZHP oraz phm. Angelika Witkowska - reprezentująca Referat Zuchowy Chorągwi Śląskiej ZHP miało trudne zadanie do wykonania. Zwycięzcami były wszystkie występujące zuchy, natomiast na szczególne wyróżnienie, w ocenie jury, zasłużyły następujące Gromady:

w kategorii Afrykański rytm -taniec:

- I miejsce 38 GBGZ Zwierzaki - Hufiec Beskidzki
- II miejsce 34 GZ Pomarańczowe Wilczki - Hufiec Częstochowa
- III miejsce 8 MGZ Słonecznikowe Ludki - Hufiec Ziemi

Mikołowskiej, 1 Szczep DHiZ „ŁAZISKA”

w kategorii Słoneczne melodie - piosenka:

- I miejsce 6 GZ Tropicieli Biedronek - Hufiec Częstochowa
- II miejsce 38 GBGZ Zwierzaki - Hufiec Beskidzki
- III miejsce GZ Łowcy Przygód - Hufiec Ziemi Tyskiej

w kategorii Pustynne rękodzieło - majsterka

- I miejsce 46 GZ Leśne Ludki - Hufiec Częstochowa
- II miejsce 11 MGZ Tropicieli Słońca - Hufiec Ziemi Mikołowskiej, 1 Szczep DHiZ „ŁAZISKA”
- III miejsce 9 HDW Konie Morskie Załoga Wilczków Odkrywczy Podwodnej Krainy - Hufiec Ziemi Tyskiej.

hm Ewa Miękinia
(Szefowa Referatu Zuchowego Chorągwi Śląskiej)

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI DO SPRZEDANIA



1. Nieruchomość położona w Mikołowie, obręb Śmitowice, przy ul. J. Kawalca oznaczona numerem 302/100 o powierzchni 905 m². Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00066094/9 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 97MN.



2. Nieruchomość położona w Mikołowie, obręb Mikołów, rejon ulic Braterskiej i Na Wzgórzu oznaczona numerem 1345/206 o powierzchni 1444 m². Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00048242/0 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 111 MNU.



3. Nieruchomość położona w Mikołowie, obręb Mikołów, rejon ulic Braterskiej i Na Wzgórzu oznaczona numerem 1413/206 o powierzchni 1228 m². Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00048242/0 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 111 MNU.



4. Nieruchomość położona w Mikołowie, obręb Mikołów, przy ul. Konstytucji 3 Maja 41, oznaczona numerem 783/24 o powierzchni 1252 m². Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny. Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00034806/1 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 229MN, K9Z1/2. Cena wywoławcza: 415 000 zł (cena sprzedaży zwolniona z VAT). Termin przetargu: 29 maja 2015 r.



5. Nieruchomość położona w Mikołowie, obręb Mikołów, przy ul. Na Wzgórzu, oznaczona numerem 923/206, 945/207 o powierzchni 1969 m². Księga wieczysta dla działki, oznaczona numerem KA1M/00000495/0, KA1M/00048242/0 prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Mikołowie. Przeznaczenie nieruchomości w PZP: 96 MNU, K9D. Cena wywoławcza: 180 000 zł (cena sprzedaży powiększona zostanie o 23% podatku VAT). Termin przetargu: 11 czerwiec 2015 r.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Wydziałem Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Mikołowa, 43-190 Mikołów, Rynek 16, tel. (032) 3248 561 lub (32) 3248 566, bgml@mikolow.eu

Pełny tekst ogłoszeń o przetargach publikowany jest na stronach internetowych www.mikolow.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mikołowa.

Już w sierpniu ubiegłego roku ostrzegaliśmy, że z początkiem tego roku mieszkańców Mikołowa czeka drastyczna podwyżka cen za odbiór śmieci. Nie mogło być inaczej, skoro Marek Balcer, ówczesny burmistrz, zgodził się zapłacić firmie odbierającej odpady o 30 proc. więcej, niż przy pierwszej umowie. To samo miasto, ta sama usługa, ta sama firma, tylko inna cena. Koszt zlecenia wzrósł o ponad 3,5 mln zł. Zapłacą mieszkańcy.

Śmieci biją po kieszeni

W większości miast umowy na odbiór śmieci podpisano na dłuższy czas. Wszystko po to, aby uniemożliwić firmom podniesienie stawki przy okazji nowego przetargu. Tymczasem Mikołów podpisał pierwszą umowę z holenderską firmą Van Gansewinkel, z polską siedzibą w Rudzie Śląskiej, na zaledwie 18 miesięcy, do końca ubiegłego roku. Burmistrz Balcer jakby przeczuwał, że nie wygra kolejnych wyborów i zostawił śmieciowy problem na głowie następcy. Bo problem jest i to duży. Podczas drugiego przetargu, w lipcu ubiegłego roku, Van Gansewinkel zażądał o prawie 30 proc. więcej kasy za wywóz mikołowskich śmie-

ci. Marek Balcer się zgodził, ponieważ nie było konkurencyjnej oferty. Nową taryfę dla mieszkańców skalkulował już nowy burmistrz. Gospodarstwa domowe, które segregują śmieci od pierwszego czerwca zapłacą 14,5 zł od osoby, a dla niesegregujących stawka wzrosła do 29 zł za osobę. Dla rodzinnej Rudy Śląskiej Van Gansewinkel jest bardziej łaskawy. Wywóz segregowanych śmieci kosztuje 9 zł, a zmieszanych 17 zł. Zapewne nie ma to znaczenia, że wiceprezes spółki, po wyborach samorządowych, został radnym w tym mieście. Trudno oceniać, czy Mikołów mógł uniknąć tak drastycznej podwyżki. Na pewno miasto mogło lepiej przygotować się do śmieciowej rewolucji. Do połowy 2013 roku odbiorem odpadów w Mikołowie zajmował się Zakład Usług Komunalnych. Mieszkańcy byli zadowoleni. Pracownicy ZUK znali dobrze miasto, a poza tym wielu

mikołowan pracowało w tej firmie. Od lipca 2013 roku zaczęła obowiązywać nowa ustawa o czystości w gminach. Obowiązek odbioru i wywozu śmieci spadł na samorządy. Państwo narzuciło jednak zasady gry. Miasta musiały ogłosić przetargi. Zabroniono zleceń z wolnej ręki, nawet spółkom komunalnym. W Mikołowie, najlepszą firmą do wykonania tej roboty był ZUK.

Zakład nie mógł jednak stanąć do przetargu. To prawo przysługuje jedynie spółkom prawa handlowego. Teoretycznie władze miasta mogły przygotować się na taką sytuację. Wystarczyło zmienić status prawny ZUK i przekształcić zakład komunalny w spółkę. Tak się nie stało. ZUK zlikwid-

wano. Bitwę o śmieciowy rynek w Mikołowie wygrał holenderski potentat w tej branży Van Gansewinkel. Rola ZUK została sprowadzona do składowiska śmieci,

kiedy zwycięzca przetargu nie radził sobie z logistyką przewozu odpadów. Zwolennicy likwidacji ZUK podkreślają, że miejska spółka i tak nie miałaby szans w konkurencji z globalnym gigantem. Czy na pewno?

JAK TO SIĘ ROBI W ŁAZISKACH

W Łaziskach Górnych do wybuchu śmieciowej rewolucji odbiorem odpadów zajmowała się miejska spółka Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W 2013 roku przetarg na tę usługę wygrał międzynarodowy koncern A.S.A. PGKiM zostało sprowadzone do roli podwykonawcy, ale władzom Łazisk Górnych nie przyszło do głowy, aby zlikwidować albo ograniczyć rozwój tej spółki. Taka strategia się opłaciła. Po przeczekaniu chudych lat, a raczej miesięcy, PGKiM wystartowało do ogłoszonego w marcu tego roku kolejnego przetargu na odbiór śmieci w swoim mieście. I miejska spółka wygrała! To nie są jeszcze oficjalne informacje, bo można się spodziewać odwołań od decyzji przetargowej. Wszystko jednak wskazuje na to, że PGKiM zajmie się wywozem śmieci w Łaziskach Górnych. To jest jakaś pocieszająca informacja także dla Mikołowa. Być może w tym mieście do kolejnego

przetargu, w połowie 2016 roku, przystąpi łaziska spółka. Jeżeli wygra, to być może nie będzie zdzierać skóry z sąsiadów.

Beata Leśniewska

W ubiegłym miesiącu miasto rozstrzygnęło przetarg na odbiór i wywóz śmieci. Po raz kolejny wygrała holenderska firma Van Gansewinkel. To samo miasto, ta sama usługa, ten sam wykonawca, tylko cena inna. Koszt zlecenia wzrósł o ponad trzy miliony złotych.

PODROŻEJĄ ŚMIECI?

Przed śmieciową rewolucją, odbiorem odpadów w Mikołowie zajmował się Zakład Usług Komunalnych. Mieszkańcy byli zadowoleni. Pracownicy ZUK znali dobrze miasto, a poza tym wielu mikołowan pracowało w tej firmie. Od lipca 2013 roku zaczęła obowiązywać nowa ustawa o czystości w gminach. Obowiązek odbioru i wywozu śmieci spadł na samorządy. Państwo narzuciło jednak zasady gry. Miasta musiały ogłosić przetargi. Zabroniono zleceń z wolnej ręki, nawet spółkom komunalnym. W Mikołowie, najlepszą firmą do wykonania tej roboty był ZUK.

Wielką są dwa. Miasto może postąpić, jak w przypadku komercyjnej wysokiej taryfy wodno-ściekowej. Aby nie obciążać nadmiernie mieszkańców, Zakład Inżynierii Miejskiej dostarczył śmieci. Teraz za śmieci płacimy 16 złotych (nieograniczone) i 12 zł (segregowane). Głównym odbiorcą odpadów jest na wywołanie przetargu, w lipcu ubiegłego roku, Van Gansewinkel zażądał o prawie 30 proc. więcej kasy za wywóz mikołowskich śmie-

ci. Marek Balcer się zgodził, ponieważ nie było konkurencyjnej oferty. Nową taryfę dla mieszkańców skalkulował już nowy burmistrz. Gospodarstwa domowe, które segregują śmieci od pierwszego czerwca zapłacą 14,5 zł od osoby, a dla niesegregujących stawka wzrosła do 29 zł za osobę. Dla rodzinnej Rudy Śląskiej Van Gansewinkel jest bardziej łaskawy. Wywóz segregowanych śmieci kosztuje 9 zł, a zmieszanych 17 zł. Zapewne nie ma to znaczenia, że wiceprezes spółki, po wyborach samorządowych, został radnym w tym mieście. Trudno oceniać, czy Mikołów mógł uniknąć tak drastycznej podwyżki. Na pewno miasto mogło lepiej przygotować się do śmieciowej rewolucji. Do połowy 2013 roku odbiorem odpadów w Mikołowie zajmował się Zakład Usług Komunalnych. Mieszkańcy byli zadowoleni. Pracownicy ZUK znali dobrze miasto, a poza tym wielu

Wielką są dwa. Miasto może postąpić, jak w przypadku komercyjnej wysokiej taryfy wodno-ściekowej. Aby nie obciążać nadmiernie mieszkańców, Zakład Inżynierii Miejskiej dostarczył śmieci. Teraz za śmieci płacimy 16 złotych (nieograniczone) i 12 zł (segregowane). Głównym odbiorcą odpadów jest na wywołanie przetargu, w lipcu ubiegłego roku, Van Gansewinkel zażądał o prawie 30 proc. więcej kasy za wywóz mikołowskich śmie-

OSTRZEGALIŚMY

6,1 mln zł

- wartość pierwszej umowy podpisanej przez miasto z firmą Van Gansewinkel.

9,7 mln zł

- wartość drugiej umowy podpisanej przez burmistrza Balcera w lipcu ubiegłego roku, obowiązującej od stycznia 2015 do czerwca 2016r.

Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa.

- Czytelnicy dzwonią do nas z pretensją, że nie przeprowadził Pan konsultacji społecznych przed podjęciem decyzji o podwyżce.

- Konsultacje, zgodnie z obowiązkiem, ogłoszono na stronach BIP Urzędu. Wpłynęło kilka negatywnych opinii wy-

kazujących niezadowolenie ze wzrostu opłaty. Poza tym, podwyżka powinna zostać wprowadzona już od stycznia, kiedy zaczęła obowiązywać nowa umowa. Nie zmienialiśmy ceny, ponieważ wprowadzone zostały zmiany do ustawy „śmieciowej” i czekaliśmy na

ostateczne zapisy. Generalnie mieszkańcy zaoszczędzili na tym pięć miesięcy opłat według nowych stawek.

- Nie można odciążyć mieszkańców dopłatami z budżetu miasta, tak jak jest z ceną za wodę i ścieki?

- Według przepisów ustawy, gospodarka odpadami musi wychodzić w rozliczeniach na zero, to znaczy, że musi się sama sfinansować. Poza tym, nawet gdyby była taka możliwość, to nie ma z czego dopłacać. Przejętym budżet miasta w delikatnie mówiąc nie najlepszym stanie.

Nowym prezesem Jastrzębskiej Spółki Węglowej dosyć nieoczekiwanie został Edward Szlęk, kierujący dotychczas spółką Koks, należącą do JSW. Przegrał typowany na zwycięzcę Zygmunt Łukaszczyk, były wojewoda i prezes Katowickiego Holdingu Węglowego. Sprawa ta szczególnie interesuje mieszkańców Ornontowic, których los w dużej mierze zależy od kopalni „Budryk”, należącej do JSW.

Wybrali swojego

**EDWARD SZLĘK
PREZES JSW**

Konkurs na prezesa miał zostać rozstrzygnięty dziewiątego kwietnia.

Tego dnia, zamiast podania wyników, zarząd JSW wydał jedynie lakoniczny komunikat, że decyzja zostanie podjęta 20 kwietnia.

W środowiskach zainteresowanych górnictwem nastąpiła konsternacja, ponieważ część komentatorów zapowiedziała, że wybór

Zygmunta Łukaszczyka będzie tylko formalnością. Stało się inaczej. Nie-

oficjalnie wiemy, że w pierwszym podejściu konkurs nie został rozstrzygnięty, ponieważ szanse Szłeka i Łukaszczyka okazały się na tyle wyrównane, że komisja potrzebowała więcej czasu na podjęcie decyzji. Za byłym wojewodą stała mocna pozycja w rządzącej Platformie Obywatelskiej oraz cicha przychylność związków zawodowych. Łukaszczyk dobrze radzi sobie z problemami pracowniczymi w KHW. Trzeba pamiętać, że w JSW złe relacje między związkowcami a prezesem doprowadziły do odejścia Jarosława Zagórowskiego. Łukaszczyka typowano na człowieka, który znajdzie wspólny język z jastrzębskimi związkowcami. W konkursowej stawce Edward Szlęk uchodził za najbardziej zaufanego człowieka byłego prezesa. Dla wielu komentatorów był to powód, który przekreślał jego szanse. Nie miał co

do tego wątpliwości także jeden ze śląskich dziennikarzy, zajmujących się górnictwem. Założył się, że wygra Łukaszczyk i przegrał butelkę dobrej whisky. Osoby znające kulisy konkursu sugerują, że prezes KHW zraził do siebie członków komisji. Zasiadali w niej także przedstawiciele ministerstwa Skarbu Państwa, który jest głównym akcjonariuszem JSW. Łukaszczyk miał podobno bardzo niechętnie się wyrazić o sposobie funkcjonowania i zarządzania spółką. Ludzie z ministerstwa mogli to odebrać także jako atak na nich. Drugą wątpliwość wzbudziła troska o obecne miejsce pracy Łukaszczyka. Skoro dobrze kieruje KHW, to po jego odejściu do Jastrzębia-Zdroju, problemy mogłyby pojawić się w katowickiej spółce. A Skarb Państwa nie życzy sobie żadnych problemów w górnictwie. (fil)



EDWARD SZLĘK dotychczas zarządzał spółką JSW KOKS należącą do Grupy kapitałowej JSW S.A. Jest absolwentem Wydziału Elektrycznego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Posiada na swoim koncie także dyplomy w zakresie zarządzania oraz ukończył poddyplomowe studia informatycz-

ne w AGH. Od 1990r. jest specjalistą w zarządzaniu i rozwoju oraz restrukturyzacji firm o istotnym znaczeniu dla polskiej gospodarki. Pod jego rządami skutecznie przeprowadzono restrukturyzację Huty Zawiercie, Stalexportu, Zakładów Chemicznych Alwernia. Firmy te działały w ramach grup kapita-

łowych notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Od 2007 roku zarządzał największą spółką przetwórczą JSW, koksownią Przyjaźń w której przewodniczącym Rady Nadzorczej jest Jarosław Zagórowski, były prezes JSW. W ostatnim okresie zajmował się integracją Koksowni Przyjaźń

i Kombinatu Kokschemicznego Zabrze. Wskutek tej operacji powstała spółka JSW KOKS, która zarządza czterema zakładami koksowniczymi i przetwarza ponad 5 mln ton węgla rocznie. E. Szlęk doprowadził w ten sposób do finału proces tworzenia w ramach JSW S.A. grupy węglowo-koksowej.

List do redakcji • Sołectwo Śmitowice coraz bardziej przyjazne mieszkańcom.

W naszym sołectwie od niedawna można zauważyć wielkie zainteresowanie terenami budowlanymi. Na terenie całego sołectwa jak przysłowiowe grzyby po deszczu pokazują się nowe, piękne domy. Począwszy od malowniczych terenów Rety Śmitowickiej, gdzie buduje się piękne osiedle o nazwie „Reta Siedlisko”, jak również na byłych polach uprawnych przy ulicy Jana Elsnera i jeszcze w wielu zacisznych pięknych i spokojnych rejonach sołectwa. Do takiego obrotu sprawy na pewno przyczyniła się wspólna komunikacja naszego sołectwa z całym „ŚWIATEM” poprzez sieć pięknych autostrad począwszy od węzła Sośnica prowadzących na wschód i zachód, północ i południe oraz do pobliskich lotnisk Pyrzowice i Balice. Również zasługą jest przemysłowo-sportowo-spożywcza sieć ładnych, dobrze wyposażonych marketów handlowych oraz wiele sklepów i hurtowni przy DK 44. Mamy piękne ścieżki rowerowe i jeszcze mamy tereny typowo rolne uprawiane przez pokoleniowe

rodziny rolnicze z tradycjami. Wszystko to pięknie wpisuje się w malowniczy krajobraz naszej MAŁEJ OJCZYZNY, przez co zostaliśmy zauważeni przez ludzi chcących tu zamieszkać.

Ostatnio po modernizacji oddaliśmy w dniu 30.04.2015r. ważny dla sołectwa odcinek

ulicy Jesionowej. Droga ta jest jakby wizytówką naszego sołectwa, bo prowadzi od ulicy Gliwickiej przy zabytkowej kapliczce, obok naszego kościoła, aż do cmentarza. Jest to droga, którą często prawie każdy z nas przemierza do kościołka, a u schyłku życia trzeba będzie

ją przemierzyć aż do końca, do cmentarza. Zakres robót objął wymianę nawierzchni bitumicznej na nową, odwodnienie oraz okrawężnikowanie odcinka, poprawę płyty i krawężników parkingu przy kościele jak również, co było bardzo ważne, wykonanie parkingu przy cmentarzu na

około 20 samochodów. Szanowni Państwo, wszystko to jest jeszcze zasługą ustępującej władzy, czyli Pana Burmistrza Marka Balcera jak również Pana Radnego Darka Gaschi, którzy te prace ujęli jeszcze w starym budżecie i teraz zostały wykonane. Mamy nadzieję, że obecny Pan Burmistrz oraz

Pan Radny również w budżetach umieszczą nasze ważne inwestycje na następne lata, a mamy ich niemało do zrobienia i wtedy sołectwo będzie jeszcze bardziej przyjazne mieszkańcom.

Przewodniczący Rady Sołectkiej w Śmitowicach
Sołtys Józef Świerczyzna.

REKLAMA



PARK PAMIĘCI
Usługi Pogrzebowe
i Kremacyjne Sp. z o.o.

Ruda Śląska - Kochłowice, ul. Krańcowa 5
tel. 32 242-70-66, 32 242-70-77

Najtańsze pogrzeby tradycyjne z ekskluzywną oprawą

Zalutujemy zwrot zasilku pogrzebowego z ZUS oraz formalności w USC. Dysponujemy kaplicą z możliwością odprawienia Mszy Świętej oraz salą ceremonialną do odprawiania uroczystości wielowyznaniowych. Na terenie obiektu znajduje się kawiarnia i kwaciarnia.



www.park-pamieci.pl





**ANDRZEJ
DUDA**



MIKOŁÓW
5038 (29,26%)



ŁAZISKA GÓRNE
2934 (32,68%)



ORZESZE
3429 (40%)



WRY
1202 (36,03%)



ORNONTOWICE
1006 (40,26%)

ANDRZEJ DUDA jest jedynym z kandydatów ubiegających się o Urząd Prezydenta RP, który w czasie kampanii wyborczej odwiedził Mikołów.



**To się
uda?**



Senator Izabela Kloc i Andrzej Duda

Szanowni Mieszkańcy

Gdybyśmy mieszkali w Stanach Zjednoczonych, Andrzej Duda byłby dziś prezydentem Polski! Kilka tygodni temu był w Mikołowie. Wszyscy po tym spotkaniu mówili o nim, że to prawdziwy mąż stanu, jakiego potrzebuje obecnie Polska! Że to człowiek, który naprawdę łączy, a nie dzieli. Młody, przystojny, świetnie wykształcony prawnik z doktoratem, po Uniwersytecie Jagiellońskim, z piękną żoną i zjawiskową córką – studentką prawa u boku. Piękna kariera, ogromne doświadczenie w polityce polskiej i europejskiej. Mówiący biegle w obcych językach. Wyśmienicie jeżdżący na nartach, wysportowany, elegancki, szarmancki, wysoki i uśmiechnięty polityk w amerykańskim stylu. Rodzice i teściowie – profesorowie. Nie ma nawet jednego miejsca w jego życiorysie, rodzinie, otoczeniu, by móc się wstydzić za takiego Prezydenta!

Po drugiej stronie mamy zapalonego myśliwego, jowialnego „wiecznego” polityka, który sam często nie wie, co obiecuje i co podpisuje. Zasypia na spotkaniach, popełnia setki gaf. Przy wysportowanej żonie Obamy, czy koronowanych kobiecych głowach kilku europejskich państw, polską parą prezydencką chwalić się nie stety nie można.

Drodzy Mieszkańcy Mikołowa! Wybierając Bronisława Komorowskiego, wybieracie kogoś, kto bez wahania podpisał ustawę zabierającą Wasze pieniądze z kont emerytalnych i skazującą Was na dłuższą pracę. Prezydent Komorowski nawet Was o to nie zapytał.

Wybierając Andrzeja Dudę, wybieracie kogoś, kto nie zgodzi się na wydłużenie wieku emerytalnego, przywracając Kobiętom i Mężczyznom godność.

To nie są wybory, jak próbują wmówić politycy, między dwiema partiami. To są wybory Głowy Państwa. Wybierzmy Prezydenta, którego nie tylko nie będziemy się wstydzić, ale z którego będziemy dumni! Wybierzmy europejską klasę, młodość, dynamikę, mądrość i doświadczenie w jednej osobie. Wybierzmy prawnika, doktora Andrzeja Dudę!

Izabela Kloc
Senator Ziemi Mikołowskiej

PO PIERWSZEJ TURZE

POWIAT MIKOŁOWSKI



**BRONISŁAW
KOMOROWSKI**



MIKOŁÓW
6658 (38,68%)



ŁAZISKA GÓRNE
2913 (32,44%)



ORZESZE
2407 (28%)



WRY
1018 (30,49%)



ORNONTOWICE
617 (24,69%)

» W Mikołowie dosyć zdecydowanie wygrał Bronisław Komorowski. Lider Platformy Obywatelskiej w naszym powiecie nie ukrywa jednak, że zwycięstwo w drugiej turze może obecnemu prezydentowi zapewnić tylko pełna mobilizacja elektoratu, który 10 maja został w domu.

Mobilizacja przed drugą turą



Spotkanie członków i sympatyków PO w Białym Domku.

Dla członków i sympatyków Platformy Obywatelskiej końcówka kampanii wyborczej w powiecie mikołowskim miała dosyć intensywny przebieg. W Białym Domku odbyło się spotkanie z udziałem Marka Krzakały, posła PO z naszego okręgu wyborczego. Wolontariusze do ostatniego dnia kampanii rozdawali w miejscowościach powiatu mikołowskiego materiały wyborcze Bronisława Komorowskiego. Kam-

panię w Mikołowie pokrzyżowały tragiczne wydarzenia w Tunezji, gdzie z rąk zamachowców zginęli zagraniczni turyści, w tym Polacy. Prezydent Komorowski ogłosił następnego dnia żałobę narodową i zawiesił kampanię wyborczą. Akurat wtedy „Bronko-bus” miał zjechać do Mikołowa. Ogłoszenie wyników pierwszej tury nie zakończyło wyborczego maratonu, ale dało sygnał do dwutygodniowego, ostrego finiszu.



Miroslaw Duży i poseł Marek Krzakała

Rozmowa z **MIROSLAWEM DUŻYM**, liderem Platformy Obywatelskiej w powiecie mikołowskim

- Jest Pan rozczarowany?

- Czuję się jedynie zaskoczony, że Andrzej Duda wygrał w pierwszej turze, ale i tak od początku było wiadomo, że walka o prezydenturę rozstrzygnie się w drugiej turze. Poza tym wynik nie jest aż taki zły. Na Śląsku wygrał Bronisław Komorowski. Cieszy mnie także jego zdecydowany sukces w Mikołowie oraz minimalne, ale zawsze zwycięstwo w powiecie mikołowskim. Wolę wyborców trzeba uszanować. Nawet jeżeli rozstrzygnięcie pierwszej tury nie jest w pełni satysfakcjonujące, to nie traktuję tego jako sygnału do załamania rąk, lecz jako bodziec do jeszcze większego zaangażowania przed 24 maja.

- Wybory podzieliły Polskę...

- Przyznam szczerze, że jest to problem, który mnie martwi i powinien zastanowić każdego, komu zależy na Polsce. Wystarczy spojrzeć na geograficzną mapę poparcia. Obszary sympatii politycznych rozdziela granica i nie ma na tych terytoriach wysp sympatii dla przeciwnika. W obecnych, trud-

nych czasach nie może nas dotknąć nic gorszego, niż podział na dwie Polski.

- Wynik pierwszej tury najlepiej świadczy, że ludzie chcą zmian.

- Zgadzam się z tym, że ludzie chcą i mają prawo oczekiwać zmian. Już wynik ubiegłorocznych wyborów samorządowych świadczył o tym, że wyborcy są zmęczeni stagnacją na polskiej scenie politycznej. Nie ma chyba polityka, ani przeciętnego wyborcy, który nie oczekiwałby zmian, bo niosą one zawsze jakiś pozytywny pierwiastek. Szkoda, że nie wszyscy chcieli dostrzec, że gwarantem pozytywnych i konkretnych zmian jest obecny prezydent. Nie zapominajmy przy tym, że inicjatywa uchwałodawcza i tak leży po stronie rządu. Zapewne wszyscy kandydaci chcieli dobrze dla Polski, bo nie wyobrażam sobie, aby było inaczej, ale jakoś nie potrafiłem wyczytać z ich programów wyborczych konstruktywnego planu działań. Czasem lepszy jest Komorowski w garści, niż Duda z Kaczyńskim... (fil)

EUROPA

we własnych siłach



Rozmowa z **BOLESŁAWEM PIECHĄ**, posłem do Parlamentu Europejskiego

- Stany Zjednoczone dominują na świecie pod każdym względem. Chiny są piekielnie ambitne i zrobią wszystko, aby je dogonić. Rosja agresją próbuje odbudować geopolityczną pozycję. Jak, w tym światowym kotle, scharakteryzować Europę?

- Europa jest hedonistyczna, skupiona na konsumpcji i poprawna politycznie. Europie jest dobrze i dlatego udaje, że nie interesuje jej zamieszanie, jakie panuje w świecie. Za wszelką cenę chce uniknąć destabilizacji i mieć święty spokój.

- Ale świętego spokoju nie ma i w najbliższym czasie nie będzie. Dlaczego Unia Europejska nawet boi się nazwać po imieniu rzeczy, które dzieją się za jej wschodnią granicą?

- Europa jest pacyfistyczna i nawet jeżeli gdzieś toczy się wojna, to nie zostanie ona tak nazwana. Poza tym, nie wszyscy postrzegają zagrożenie ze strony Rosji, w taki sposób jak Polacy.

- Radykalnych islamistów Europa też się nie boi?

Kiedyś pod pojęciem „europejskich wartości” kryła się tolerancja, wolność, pracowitość, szacunek dla rodziny, duma z kulturowych korzeni mających silny związek z religią. Ale nastąpił obrót o 180 stopni.

- Europa, nawet jeżeli boi się Islamu, to nie powie tego głośno. W stosunku do skali tego zagrożenia, narracja unijnych elit jest wyjątkowo liberalna i łagodna.

- Czego w takim razie boją się elity Unii Europejskiej?

- Nie uwierz Pan.

- Stanów Zjednoczonych?

- To też, ale w wielu wpływowych środowiskach całkiem poważnie największy strach budzi odradzający się faszyzm. Daleki jestem od lekceważenia tego problemu, ale ekscesy skrajnych ruchów prawicowych nie stwarzają takiego zagrożenia, jak coraz trudniejszy do opanowania terroryzm albo konflikt ukraiński, który grozi wybuchem wojny. Faszyzm jest lękiem zastępczym. Bezpieczniej jest straszyć opinię publiczną neonazistami, niż radykalnymi islamistami albo przywódcą nuklearnego mocarstwa.

- Polska żyje trochę na uboczu głównego nurtu europejskich fobii. Niewiele mówi się u nas o TTIP, czyli wielkiej umowie handlowej między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. Tymczasem w całej Europie zebrano ponad półtora miliona podpisów przeciwko temu porozumieniu. TTIP krytykują wpływowe media i część „postępowych” unijnych elit. Dlaczego Europa boi się Ameryki?

- Europa boi się dynamizmu, racjonalności i pomysłowości Stanów Zjednoczonych. Amery-

kanie rozwiązują problemy, Europejczycy je celebrować. Szukają przyczyn, zastanawiają się nad konsekwencjami, debatują w nieskończoność w nadziei, że problem rozwiąże się sam. Generalnie, Unia Europejska boi się gospodarczej i kapitałowej dominacji Ameryki. Za oceanem nie mają takich problemów, jakie my stworzyliśmy u siebie. W Stanach Zjednoczonych nie obowiązują,

m.in. restrykcje klimatyczne, wpływające na metody produkcji i cenę energii. Amerykanie nie nakładają na swoją gospodarkę żadnych kagańców, a Unia Europejska wszystko chce regulować i reglamentować. Umowa TTIP może boleśnie obnażyć nasze słabości.

- Europa boi się gospodarczej dominacji Ameryki, mimo że może ona zapewnić rzecz najcenniejszą we współczesnym świecie - militarne bezpieczeństwo.

Polska przy podejmowaniu każdej decyzji kieruje się obawą: „a co powiedzą o nas inni”. Większy szacunek, mimo wszystkich wątpliwości i kontrowersji, wzbudzają Węgry, które mają swoje zdanie i potrafią bronić interesu narodowego.

- Proszę nie oceniać kwestii europejskiego bezpieczeństwa z punktu widzenia Warszawy, ponieważ to nie jest perspektywa z najwyższego piętra. Kraje rozdające karty w Unii Europejskiej, a Polska do nich nie należy, w uzależnieniu się militarnym od USA nie dostrzegają rozwiązania problemu, ale kolejny problem.

- Na początku rozmowy wspominał Pan o poprawności politycznej, która narzuca ramy, a raczej kaganiec na debatę publiczną w Unii Europejskiej. Czym się różni poprawność polityczna od cenzury?

- Praktycznie niczym. W krajach totalitarnych cenzura służy tylko do utrzymania władzy. Natomiast poprawność polityczna stała się narzędziem w znacznie ambitniejszym planie budowy nowego człowieka i społeczeństwa opartego na zasadach, które mają niewiele wspólnego z kulturowym i historycznym fundamentem Europy.

- Budowa nowego człowieka i społeczeństwa była eksperymentem społecznym, który bezskutecznie próbowało wprowadzić pokolenie obyczajowej rewolucji 1968 roku.

- Wtedy się nie udało, ale teraz ten utopijny plan ma spore szanse na realizację. Pół wieku temu obyczajowy i społeczny ferment rozgrywał się w przestrzeni ideowej i na zbuntowanych ulicach. Teraz w budowę nowego człowieka został wciągnięty aparat administracyjny Unii Europejskiej. Państwom członkowskim, kawałek po kawałku odbierane są kolejne kompetencje. O sposobie organizacji życia społecznego w coraz większym stopniu decyduje unijna, biurokratyczna machina.

- Rewolta z końca lat 60. ubiegłego wieku miała lewicowy, a raczej lewacki kontekst. Trudno mówić o dominacji tych partii w obecnej Unii Europejskiej.

- Tradycyjny podział na partie lewicowe, prawicowe i liberalne stracił na aktualności. Proszę powiedzieć, w imię jakich wartości Unia Europejska wprowadza swoje sztandarowe projekty, czyli prawo do nieograniczonej aborcji, legalizację małżeństw homoseksualnych lub ideologię gender, która usiłuje nam wmówić, że płeć nie jest uwarunkowana biologią lecz społecznym kontekstem?

- Dostajemy to w pakiecie „europejskich wartości” albo „praw człowieka”.

- Właśnie. Pod szczytnymi hasłami kryją się stare i znane lewackie pomysły, które znów stały się motorem obyczajowej i moralnej rewolucji. Problem polega na tym, że nie mówimy już o pseudonowoczesnych trendach, ale konkretnych regulacjach prawnych, narzucanych przez Unię w każdej dziedzinie. Kiedyś pod pojęciem „europejskich wartości” kryła się tolerancja, wolność, pracowitość, szacunek dla rodziny, duma z kulturowych korzeni mających silny związek z religią. Ale nastąpił obrót o 180 stopni. Jesteśmy uczestnikami wielkiego i groźnego eksperymentu społecznego. W ciągu jednego pokolenia mają zostać podcięte korzenie, które rosły przez tysiące lat.

- Jaki będzie „nowy człowiek”, ukształtowany według unijnych norm?

- Bezrefleksyjny, niesamodzielny, niezdolny do podejmowania decyzji i żyjący w strachu przed złamaniem zasad tolerancji politycznej.

- To się dzieje już. Londyńska policja nie rozbiła gangu pakistańskich bandytów z obawy o posądzenie o nietolerancję i rasizm.

- Jeżeli nie chcemy takich sytuacji, musimy bronić europejskich wartości i przywrócić im właściwe znaczenie.

- Jaka rolę odgrywa Polska w targanej wewnętrznie sprzecznościami Unii Europejskiej?

- Niewielką. Jest postrzegana, jako wykonawca woli Niemiec i jest to wina naszych, obecnych elit politycznych. Polska przy podejmowaniu każdej decyzji kieruje się obawą: „a co powiedzą o nas inni”. Większy szacunek, mimo wszystkich wątpliwości i kontrowersji, wzbudzają Węgry, które mają swoje zdanie i potrafią bronić interesu narodowego. Polska realizuje poprawność polityczną na szczeblu międzynarodowym, przez co nikt się z nami nie liczy.

-Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Jerzy Filar

Chłód w ogrodzie

Jeszcze niedawno uchodzili za parę przyjaciół i współpracowników, ogarniętych pasją ich życia, czyli Śląskim Ogrodem Botanicznym w Mikołowie. W tle czaił się jednak konflikt, którego nie dało się dłużej utrzymać w tajemnicy. Bogdan Ogrodnik, zastępca dyrektora ŚOB zrezygnował ze stanowiska. Szef placówki, Paweł Kojs, żałuje takiego obrotu sprawy, ale przyznaje, że wyczerpała się formuła ich współpracy.

REKLAMA



Ekspresja
IWONA FRANKE

ZAPRASZAMY

NOWOCZESNY
SALON FRYZJERSKI

- profesjonalne kosmetyki
- dogodne godziny
- atrakcyjne ceny
- miła atmosfera
- espresso/herbata
- bony podarunkowe na każdą okazję

Potrzebujesz metamorfozy? Zadzwoń
tel. 600-614-597

Znajdź nas na Facebooku

Mikołów, ul. św. Wojciecha 22
KAŻDY DZIEŃ JEST DOBRY NA ZMIANĘ WIZERUNKU

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

www.marcello.pl
tel. 504-905-903

Marczello Fotografia

Mikołowski kompleks botaniczny składa się z dwóch części. Dzieli je szosa. Po lewej stronie, jadąc od strony miasta, znajduje się Sośnia Góra z nowoczesnym centrum rekreacyjno-edukacyjnym, zwieńczonym efektywnym tarasem widokowym. Jądro sporu między „ojcami chrzestnymi” placówki leży po drugiej stronie ulicy. W części naukowej ŚOB zgromadzono tysiące sadzonek drzew, krzewów, kwiatów. Na przygotowanie tej kolekcji pieniądze dała Unia Europejska. Zdaniem Bogdana Ogrodnika, dotacja nie została wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem, a ŚOB jest źle zarządzany i nie spełnia standardów stawianym tego typu placówkom. Przede wszystkim kolekcje roślinne wciąż nie są ogólnie dostępne. Naukową część ŚOB można obejrzeć, ale w grupach zorganizowanych i wcześniej należy umówić spotkanie. Paweł Kojs twierdzi, że na razie nie może być inaczej. Aby sprawiedliwie ocenić mikołowski ogród nie wolno pominąć spraw administracyjnych. Wiele podobnych placówek kierowanych jest przez wyższe uczelnie albo instytucje państwowe. To daje gwarancję, że cele naukowe i dydaktyczne potraktowane zostaną priorytetowo. Z kolei ŚOB podporządkowany jest władzom miasta. „Śląski” w nazwie nadaje prestiżu i regionalnego rozmachu. Nie zmienia to faktu, że organizacyjnie i administracyjnie ogród jest mikołowski, bo leży na terenie należącym do miasta. Burmistrz Mikołowa z urzędu jest

prezesem Zarządu Śląskiego Ogrodu Botanicznego - Związku Stowarzyszeń (to pełna nazwa ŚOB). Taka symbioza ma dobre i złe strony. Trudno ocenić, jak układać się będzie współpraca dyrekcji ogrodu z nowymi władzami miasta, bo jest na to jeszcze zbyt wcześnie. Nie było natomiast tajemnicą, że poprzedni burmistrz i jego zastępca lubi-

nienie naukowo-edukacyjnej części BOŚ. Ze względów czysto technicznych sprawa nie jest jednak prosta. Przede wszystkim brakuje parkingu. Nie ma także toalet ani kawiarni. Należy też rozwiązać kwestię ochrony i monitoringu sadzonek, a wiele z nich to bardzo cenne okazy. Można się jedynie zastanawiać dlaczego poprzedni burmistrz nie zdecydował



Na razie ogród botaniczny można zwiedzać w zorganizowanych grupach, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Na zdjęciu młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ormontowicach na wycieczce w ŚOB.

wał się na tę inwestycję w ubiegłym roku i nie wykorzystał tego atutu w kampanii samorządowej. Przecięcie wstęgi w tak prestiżowym miejscu jak ogród botaniczny, ma swoją wyborczą wartość. Wszystko jednak wskazuje na to, że z udostępnieniem BOŚ nie będziemy musieli czekać do przyszłych wyborów. Trwają prace przy budowie parkingu. Mają potrwać do czerwca. Dyrektor Kojs nie wyklucza, że przed wakacjami kolekcje roślinne zostaną udostępnione zwiedzającym.

Jerzy Filar

li ingerować w sprawy dotyczące zielonej wizytówki Mikołowa. I to w głównej mierze od ich decyzji zależało ewentualne udostęp-

liem zwiedzać w zorganizowanych grupach, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Na zdjęciu młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ormontowicach na wycieczce w ŚOB.

PAWEŁ KOJS, dyrektor Śląskiego Ogrodu Botanicznego:

- Po zakończeniu budowy parkingu, Śląski Ogród Botaniczny zostanie udostępniony zwiedzającym, ale chcemy zrobić to w sposób planowy i racjonalny. Na początek przygotowujemy ofertę wejść weekendowych, pod opieką przewodników. Na podobnej zasadzie, jak w kopalni soli Wieliczka, gdzie turyści wchodzą na obiekt w określonych odstępach czasu.

BOGDAN OGRODNIK, były zastępca dyrektora ŚOB:

ŚOB jest inwestycją sfinansowaną ze środków publicznych, stąd nie powinno być żadnych ograniczeń w jej dostępności. Walcząc przed laty o założenie tej placówki w Mikołowie liczyłem, że powstanie duży, nowoczesny, regionalny ogród botaniczny, zaopatrzone w wartościowe kolekcje roślin. Niestety, tak się nie stało.

REKLAMA



raty
0%

SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

autoryzowany przedstawiciel:

GIANT | **KROSS**

ROWERY | AKCESORIA | SERWIS



Mikołów ul. Rajcy 6 (naprzeciw DH Zgoda)
tel. 32 226 44 93 | tel. 666-230-444 | www.somir-bike.pl
Zapraszamy: pn-pt 9.00-17.00 | sobota 9.00-13.00

**Rozpoczynamy publikację cyklu dodatków tematycznych.
W tym numerze prezentujemy Gminę Wiry.**

WYRY i GOSTYŃ

W 2013 ROKU W OGÓLNOPOLSKIM, SAMORZĄDOWYM RANKINGU DZIENNIKA „RZECZPOSPOLITA”, W KATEGORII GMINY WIEJSKIE WYRY ZAJĘŁY 12 MIEJSCE W KRAJU I PIERWSZE NA ŚLĄSKU.

Nazwa **WYRY** pochodzi od słowa wir, wiry, co pierwotnie oznaczało źródło. Pierwsza pisemna wzmianka o Wyrach pochodzi z 1287 roku i widnieje w dokumencie wystawionym przez Mieszka – księcia raciborsko-opolskiego i dotyczy uposażeń nowej wsi na rzecz kościoła św. Wojciecha w Mikołowie.

W Wyrach istniało wolne sołectwo od końca XIII wieku, aż do 1728 roku, kiedy wykupił je pan na Pszczynie.

Od 1728r. sołectwo było folwarkiem księżęcym udostępnianym różnym dzierżawcom, aż do II wojny światowej.

W latach 1750 - 1810 istniała w Wyrach potażarnia (manufakturowy zakład wyrobu potażu otrzymywanego z popiołu drzewnego. Potaż służył później jako surowiec do otrzymywania mydła i szkła). Pod zarządem księcia pszczyńskiego powstały także cegielnia, kamieniołom. W 1946r. folwark został rozparcelowany i w części przejęty przez PGR.

Pierwsza szkoła powstała w Wyrach w 1823r., natomiast w 1870r. uruchomiono linię kolejową Tychy – Jaśkowice, przebiegającą także przez Wiry.

W czasie plebiscytu w 1921r. za Polską opowiedziało się 1038 osób, natomiast za Niemcami 123 osoby. Wiry były zawsze samodzielną gminą, jednakże w 1975r. zostały włączone do miasta Tychy, a swoją suwerenność odzyskały w 1991r.

Wieś **GOSTYŃ** zakładana była dwa razy. Po raz pierwszy prawdopodobnie między XIII i XIV wiekiem. Po wyludnieniu jej w 1474r. przez księcia rybnickiego Waclawa, na około 100 lat przestała istnieć. Po raz drugi Gostyń została założona w 1575r. przez książąt pszczyńskich - Promnitzów, którzy wykorzystali lokalne warunki wodne, by zorganizować bardzo wówczas dochodową gospodarkę stawową.

W połowie XVIII wieku w Gostyni powstała huta szkła, natomiast około roku 1840 wybudowano hutę żelaza „Adelajda” czynną do lat 70. XIX wieku.

W 1914r. uruchomiona została kopalnia węgla „Książtko”, którą w 1925r. przyłączono do kopalni „Brada”.

Pierwsza szkoła powstała w Gostyni w 1823r. Wcześniej dzieci przypisane były do szkoły parafialnej w Mikołowie. W 1872r. na okres 50 lat wprowadzono jako wykładowy - język niemiecki.

W czasie plebiscytu w 1921r. za Polską opowiedziało się 585 mieszkańców Gostyni, natomiast za Niemcami 39 osób.

Do roku 1945 Gostyń była samodzielną gminą. Następnie weszła jako gromada do gminy Wiry, aby w 1954r. stać się samodzielną gromadą.

W 1973r. Gostyń znów przyłączono do gminy Wiry. W 1975r. została dzielnicą miasta Tychy. Od 1991r. Gostyń jest ponownie częścią gminy Wiry.



7 440 mieszkańców
dane z 2014r.

Obszar - 34,55 km²

REKLAMA

Piekarnia Cukiernia TRADYCJA



*Świeże,
zdrowe,
naturalne
pieczywo*



*Zapraszamy
przez
24 h
na dobę*

MIKOŁÓW
ul. Pszczyńska 2
os. 30-lecia 8
ul. Podleska 8
ul. Bandurskiego 5
MIKOŁÓW-MOKRE
ul. Wojska Polskiego 38
ŁAZISKA G. (Średnie)
ul. Wyrska 1h
ul. Kościuszki 100/41
ŁAZISKA GÓRNE
ul. Orzeska 4
KATOWICE-ZARZECZE
ul. Grota Roweckiego 12
WYRY
ul. Dąbrowszczaków 77
GOSTYŃ
ul. Rybnicka 1
ORZESZE
ul. Rybnicka 6

www.facebook.com/piekarniatradycja



» Delegacja włoska ponownie w Wyrach. Przez trzy dni od 21 do 24 maja Gmina Wyry ponownie będzie gościć delegację Gminy Medesano, z którą w ubiegłym roku nawiązała współpracę partnerską.

Z ziemi włoskiej do Wyr

Przypomnijmy, że współpraca naszej gminy z Medesano zaczęła się od zamieszczenia informacji o Gminie Wyry na stronie internetowej Rady Regionów Europy blisko cztery lata temu, w 2011r. W kwietniu 2013 r. otrzymaliśmy propozycję nawiązania współpracy z Gminą Medesano, która podobnie jak nasza dba o swój charakter. 6 lutego 2014r. dowiedzieliśmy się, że przedstawiciele społeczności Gmina Medesano, na posiedzeniu 20 grudnia 2013r. podjęli uchwałę zmierzającą do zawarcia porozumienia z Gminą Wyry. Natomiast 27 lutego 2014r. Rada Gminy Wyry pod-



ralczyków w Wyrach, nastąpiło podpisanie porozumienia o współpracy Gminy Wyry z Gminą Medesano we Włoszech. Wówczas mieszkańcy naszej gminy mogli poznać historię, tradycję i zwyczaje mieszkańców Medesano, a także posmakować ich wy-

W ramach podpisanego porozumienia założono bezpośrednią wymianę kontaktów i doświadczeń dla poparcia rozwoju ekonomicznego, społecznego i kulturalnego obu gmin, w szczególności w takich dziedzinach jak: edukacja, kultura, sport i turystyka.

W tym roku włoscy delegaci będą gośćmi honorowymi podczas XI edycji inscenizacji historycznej „Bitwa Wyrska - Bój o Gostyn”, która odbędzie się 23 maja 2015r.

- Do tej pory nasi partnerzy z Medesano oglądali tylko zdjęcia i słuchali relacji z inscenizacji kampanii wrześniowej, dlatego postanowiliśmy ich zaprosić na tegoroczne widowisko. Chcemy, by na własne oczy zobaczyli to nasze wydarzenie - wyjaśniają urzędnicy.

jęła uchwałę określającą kierunki działania Wójta w celu podjęcia współpracy międzynarodowej z Gminą Medesano z Włoch.

10 maja 2014r., podczas Pikniku Europejskiego, który odbył się na obiekcie sportowo - rekreacyjnym im. Braci Gó-

arów, m.in. wędlin i serów. Następnie od 24 do 26 października polska delegacja gościła z rewizytą w Gminie Medesano, gdzie 25 października miało miejsce ponowne podpisanie porozumienia o współpracy partnerskiej pomiędzy obiema gminami.

Mistrzostwa Śląska

w Siatkówce Plażowej

Gmina Wyry w porozumieniu ze Śląskim Związkiem Piłki Siatkowej aktywnie włącza się w organizację zawodów Mistrzostw Śląska w Siatkówce Plażowej. Oddane do użytku, jesienią 2014 roku, trzy piękne boiska do siatkówki plażowej w Gostyni, będą tętnić życiem goszcząc najlepszych siatkarzy z całego Śląska.

Gramy w siatkę i kibicujemy

Na boiskach w Gostyni odbędą się następujące imprezy:

- Półfinały Mistrzostw Śląska Kadetek w siatkówce plażowej odbędą się 24 maja 2015 (niedziela),

- Turniej eliminacyjny w ramach Regionalnych Mistrzostwa Miast Śląska w siatków-

ce plażowej (pary mieszane - Mixt) - 7 czerwca 2015 (niedziela).

- Finały Mistrzostw Śląska Kadetek w siatkówce plażowej odbędą się w dniach 13-14 czerwca 2015 roku (sobota - niedziela).

- Turniej eliminacyjny w ramach Regionalnych Mistrzostwa Miast Śląska w siatkówce plażowej (pary mieszane

- Mixt) - 19 lipca 2015 roku (sobota).

Zainteresowanych zawodników zapraszamy do rejestracji swojego udziału w turniejach na stronach Śląskiego Związku Piłki Siatkowej (<http://beach.szps.pl/>), a mieszkańców Gminy Wyry oraz gości do kibicowania.

- Wybudowany w ubiegłym roku kompleks w Gostyni musi tętnić życiem. Pierwszym krokiem jest organizacja turniejów siatkówki, ale w przyszłości zamierzamy przeprowadzać tu inne również interesujące dla mieszkańców imprezy nie tylko sportowe, ale także kulturalne. - zapewniają urzędnicy.

Oprócz imprez organizowanych w porozumieniu ze Śląskim Związkiem Piłki Siatkowej na gostyńskich boiskach do siatkówki plażowej rozegrane zostaną jeszcze inne turnieje - organizowane przez Wójta Gminy Wyry i Gminną Radę Sportu.

Szczegóły imprez podawane będą na bieżąco na stronie www.wyry.pl.



III GMINNY RODZINNY RAJD GÓRSKI

Wójt oraz Rada Sportu Gminy Wyry zapraszają do udziału

w III Gminnym Rodzinnym Rajdzie Górskim

Termin rajdu:

31 maja 2015 roku (niedziela)

Miejsce rajdu:

Beskid Śląski - STECÓWKA

Dojazd: autokar,

koszt ponoszony przez uczestników rajdu:

Osoby dorosłe - 20 zł

Dzieci - 10 zł (osoby do 26 roku życia - niepracujące)
Opłaty należy dokonać na konto Urzędu Gminy Wyry przed dokonaniem zgłoszenia uczestnictwa w Rajdzie

Zgłoszenia udziału do dnia 21 maja 2015 roku

na adres: sport@wyry.pl

(ilość miejsc ograniczona)

Regulamin na stronie www.wyry.pl

Wójt Gminy Wyry

Gminna Rada Sportu



VII Turniej „Dzikich Drużyn” w Piłce Nożnej o Puchar Wójta Gminy Wyry

W dniu 06 czerwca 2015 roku (sobota) na terenie Obiektu sportowo-rekreacyjnego im. Braci Góralczyków w Wyrach

odbędzie się VII Turniej „Dzikich Drużyn” w piłce nożnej o Puchar Wójta Gminy Wyry w kategoriach:

Skrzaty - roczniki 2006 i młodszy
Młodzik - roczniki 2005-2002
Junior - roczniki 2001-1999

Zainteresowane wzięciem udziału w turnieju nieformalne drużyny piłkarskie proszone są o dokonanie zgłoszenia na adres sport@wyry.pl do dnia 31 maja 2015 roku.

Regulamin turnieju na stronie www.wyry.pl
Serdecznie zapraszamy!

Wójt Gminy Wyry

Gminna Rada Sportu

UWAGA! Turniej w kategorii OPEN zostanie rozegrany w sierpniu br.



Gmina optymalna...

Rozmowa z **BARBARĄ PRASOŁ**, Wójtem Gminy Wyr

pleks sportowy w Gostyni, inwestycje te zostały w części sfinansowane za pieniądze z Unii Europejskiej. Czy to nie czas, by zakończyć inwestowanie w oświatę?

- W Strategii położyliśmy duży nacisk na edukację. Zależy nam na tym, by nasze dzieci uczyły się w jak najlepszych warunkach. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje sportowo-oświatowe, to nadal będą one trwały. Jesteśmy gminą rozwojową - przybywa nam mieszkańców, którzy budują tu domy i zakładają rodziny. Przybywa dzieci w przedszkolach i szkołach. Stąd nasze plany. Zamierzamy zmodernizować i rozbudować o dwie sale przedszkole w Gostyni oraz zbudować zaplecze sportowo-administracyjne na boisku klubu Fortuna oraz małą halę sportową, boiska i zaplecze fitness przy Zespole Szkół w Wyrach. Staramy się na ten cel pozyskać między innymi fundusze z Ministerstwa Sportu. Mieszkańcy Wyr chcą też mieć taki kompleks, jak zbudowaliśmy w Gostyni. Dlatego, by sprostać tym oczekiwaniom, zabiegamy o fundusze zewnętrzne.

- Kilka tygodni temu, po zakończeniu rekrutacji do przedszkoli okazało się, że brakuje miejsc i to w Wyrach, gdzie powstało właśnie nowe przedszkole...

- Tak, jak mówiłam wcześniej trudno nam jest oszacować, ile dzieci będzie w wieku przedszkolnym za dwa, trzy czy cztery lata. Kiedy projektowaliśmy i budowaliśmy obiekt, mieszkańców przybywało. W tym roku sytuacja się trochę skomplikowała, bo dla około 40 dzieci trzyletnich zabrakło miejsc i radni podjęli decyzję, by nadal funkcjonowało stare przedszkole w Wyrach z dwoma oddziałami. Były też inne propozycje, m.in. by utworzyć w tym budynku niepubliczną placówkę: żłobek i małe oddziały dla maluchów, ale ta propozycja nie zyskała aprobaty rodziców i radnych.

- Dziękuję za rozmowę.

Beata Leśniewska

- Gmina Wyr, to trochę nietypowe miejscowości Wyr i Gostyń. Ukryte między Mikołowem, Łaziskami i Tychami zachowały swój, wręcz sielski charakter. Znane są głównie z wielkiego widowiska historycznego z czasów II wojny światowej Bitwa o Wyr - Bój o Gostyń. To dobrze dla mieszkańców?

- Myślę, że tak. Bardzo chcemy pozostać wsią, zachować ten specyficzny charakter i klimat. Nie chcemy przekształcić się w nieciekawe przedmieście aglomeracji. Chcemy, by nasze miejscowości były taką perełką, gdzie można odpocząć od zgiełku wielkich miast. Nie jest sztuką sprzedać grunty deweloperom, którzy postawią osiedla szeregowców lub wręcz bloków i cały czar, klimat naszych miejscowości przepadnie. Bloki i osiedla są w miastach ościennych - My chcemy nadal pozostać wsią, ale komfortową. Dlatego też w niedawno opracowanej Strategii Rozwoju postawiliśmy na edukację, zoptymalizowany transport lokalny i podnoszenie kultury życia codziennego, czyli wodociągi, kanalizację, drogi. Oczywiście, mamy także tereny, gdzie mogą powstawać i powstają firmy, sklepy czy hurtownie, ale raczej z myślą o kliencie indywidualnym. O centrum handlowym czy logistycznym nie marzymy!

- A co z terenami na granicy Wyr i Mikołowa, które doskonale nadawałyby się na siedziby firm?

- To są tereny kościelne, my tylko przygotowaliśmy w planie zagospodarowania przestrzennego, że jest to teren dla działalności gospodarczej, wytyczyliśmy drogi, ale nie możemy tu zainwestować ani złotówki gminnych czy unijnych pieniędzy. A szkoda, bo zainteresowanie jest spore, ale trzeba by było uzbroić ten teren w sieci wodno-kanalizacyjne, teleinformatyczne, prąd, gaz. Wówczas szybko pojawiłby się inwestorzy. Liczę na to, że kiedyś to nastąpi.

- Od kilku miesięcy samorządowcy z naszego powiatu mówią o potrzebie zmiany systemu komunikacji lokalnej i regionalnej...

- To bardzo ważna sprawa. Nie wiem, czy uda się nam, wspólnie w powiecie zrealizować nasze plany i uruchomić komunikację powiatową. Byłaby to wielka rzecz. Chcemy, by kolej uruchomiła połączenie do Rybnika, Tychów i dalej do Katowic, ale na bazie już istniejącej infrastruktury. Mieszkańcy Orzesza, Łazisk i Wyr mogliby dojeżdżać do miast ościennych koleją, a nie własnymi samochodami czy autobusami, które utykają w korkach. U nas w Wyrach powstałby punkt przesiadkowy. Liczymy też na remont drogi wojewódzkiej nr 928, która biegnie przez naszą gminę aż do Kobióra. Jej stan techniczny, dziury, odkształcenia na wielu odcinkach wymagają kapitalnego remontu - muszą też powstać pobocza i chodniki. Istnieje szansa, że prace zaczną się w przyszłym roku. Duży nacisk kładziemy na dalsze uzupełnianie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w obu miejscowościach oraz sukcesywnie remontujemy drogi.

- W nowej Strategii mowa jest o edukacji, nowych inwestycjach. Przecież szkoły zostały już zmodernizowane, zbudowano nowe przedszkole w Wyrach, powstał kom-

REKLAMA



sprzedaż
serwis
wynajem

-30%
na hasło
NASZA GAZETA

Wyr, ul. Spokojna 2

- najniższe ceny w regionie
- szeroki asortyment kosiarek
- duży wybór basenów i akcesoriów
- profesjonalna obsługa

400 m² powierzchni
ekspozycyjno - magazynowej



- traktory ogrodowe
- pilarki
- kosy
- podkaszarki
- trampoliny
- narzędzia ogrodnicze




GODZINY OTWARCIA:
pn-pt: 8:00 - 18:00
sb: 9:00 - 15:00

KONTAKT:
tel. 32 778 23 23
tel. 502 731 969
tel. 508 370 035
www.centrumogrodu.pl













Pod medialnym patronatem „Naszej Gazety”, w sobotę 23 impreza na ziemi mikołowskiej oraz jedna z najciekawszych

Co wydarzyło się w pobliżu Wyr i Gostyni między 1 a 3 września?

W pamięci pokoleń utrwalił się stereotyp, iż we wrześniu 1939 roku na Śląsku opór stawiali Niemcom tylko harcerze i powstańcy. To historyczna nieścisłość. W obronie naszego regionu spory udział miały regularne oddziały Wojska Polskiego. Bitwa w pobliżu Wyr i stoczony bój o Gostyni jest tego najbardziej chlubnym przykładem. Grupa Operacyjna „Śląsk” wchodziła w skład Armii „Kraków”. Jej rdzeń stanowiły trzy, duże formacje: 23 Górnos Śląska Dywizja Piechoty, 55 Rezerwowa Dywizja Piechoty oraz elitarna Grupa Forteczna Obszaru Warownego Górny Śląsk. Żołnierze tej ostatniej formacji przez pierwsze trzy dni wojny dzielnie stawiali Niemcom opór we wsiach i mniejszych miastach. Jednym z ważniejszych epizodów tych zmagania była Bitwa Wyrska.

W walkach po obu stronach wzięło udział kilkanaście tysięcy żołnierzy. Była to największa bitwa, do której doszło na Górnym Śląsku w 1939 roku. Polacy ponieśli ciężkie straty. Obroną strategicznego wzniesienia 341 (dziś Fiołkowa Góra w Mikołowie) kierował kapitan Tytus Wilkarski. Na polu bitwy zginęła ponad połowa jego żołnierzy. Mimo tego dowódca poprosił swojego przełożonego, generała Jana Jagmin-Sadowskiego o zgodę na dalszą obronę wzniesienia. Drugiego września dzielny batalion musiał jednak skapitulować. Błędym świtem tego samego dnia, oddziały niemieckie zasypały ogniem artyleryjskim pozycje Polaków na linii Mikołów-Wyry-Kobiór. O godz. 13 generał Sadowski otrzymał wiadomość od gen. Bernarda Monda, który walczył pod Pszczyną, iż jego 6 Dywizja Piechoty nie przyjdzie z odsieczą pod Wyry. Dowódca Grupy Operacyjnej „Śląsk” liczył jeszcze na wsparcie Krakowskiej Brygady Kawalerii, ale jej oddziały wycofały się do Zawiercia. W nocy z 2 na 3 września zarządzone odwrót Wojska Polskiego z Górnego Śląska. W tej sytuacji obrona linii Mikołów - Wyry byłaby misją samobójczą.



Bój, bitwa i p

W tym roku odbędzie się 11 edycja imprezy. Widzowie ubiegłorocznej, dziesiątej Bitwy Wyrskiej nabrali apetytu, bo jubileuszowa rekonstrukcja w wielu ocenach uchodzi

za najlepszą ze wszystkich dotychczasowych. Liczymy, że w tym roku poziom atrakcji i emocji będzie równie wysoki. Jak co roku rekonstruktorzy z całej Polski chwycą za broń i wsiądą w pojazdy bojowe z czasów drugiej wojny światowej.

Żołnierze Wojska Polskiego i strażnicy granicznej staną naprzeciw doborowych oddziałów Wehrmachtu. Scenariusz tych zmagania 76 lat temu napisała historia. Rekonstrukcja bitwy jest nie tylko świetną zabawą dla uczestników i frajdą dla

widzów, ale powinna także stanowić pretekst do ważnej, historycznej i życiowej refleksji.

- *Aspekt promocyjny rekonstrukcji Bitwy Wyrskiej, choć bardzo istotny dla gminy, nie jest dla nas najważniejszy. Najbardziej liczy się misja edukacyjna. Rekonstrukcja bitwy jest żywą lekcją historii, podczas której możemy rozbudzić w młodzieży poczucie patriotyzmu lokalnego, regionalnego i narodowego - podkreśla Barbara Prasol, wójt gminy Wyry.*

Dosyć nieoczekiwanie, z powodu wydarzeń za naszą wschodnią granicą, rekonstrukcja Bitwy Wyrskiej, nabiera mocy ważnej przestrogi. Hasło, że pokój nie jest dany raz na zawsze, przestaje być sloganem z lamusa historii, a staje się opisem współczesności. Cieszymy się, że pod Wyrami w 2015 roku wybuchną petardy i granaty hukowe, a nie prawdziwe pociski, jak w 1939 r.



REKLAMA

SKŁAD OPAŁU
WYRY
 UL. PSZCZYŃSKA 48A (TEREN GIGU)
PRESPOL II
 KOSTKA ORZECH MIAŁY
 EKO GROSZEK PIEKLORZ
TEL: 536 512 512
 ZAPRASZAMY OD 7⁰⁰ DO 17⁰⁰ **WWW.PRESSPOL2.PL**
 W SOBOTY OD 8⁰⁰ DO 13⁰⁰ TRANSPORT POW. 1 TONY DO 15 KM. GRATIS!

maja odbędzie się największa, cykliczna impreza rekonstrukcji historycznych w Polsce.

Piknik



Zdjęcia pochodzą ze zbiorów Urzędu Gminy Wyr



REKLAMA

Materiały budowlane i wykończeniowe oraz wodno-kanalizacyjne, elektryka, chemia budowlana, farby, ogród, agd.

LUCAS

HURTOWNIA BUDOWLANA

tel. 32 323 00 22
tel. 509 899 367
lucas.gostyn@gmail.com
ul. Rybnicka 80A, Gostyń



MIESZALNIK farb i tynków

transport + rozładunek HDS

Planowany harmonogram imprezy kulturalno-edukacyjnej

„Bitwa Wyrka- Bój o Gostyń 2015” 23 maj 2015 r. (sobota)

Gostyń, ul. Tęczowa
(rejon Pomnika Pamięci Żołnierzy Września 1939 r. oraz Schronu Bojowego „Sowiniec”)

- 13.30** Otwarcie terenu imprezy.
- 14.00** Przebieg imprezy masowej „Bitwa Wyrka”, m.in.:
 - oficjalne rozpoczęcie imprezy przez Wójta Gminy Wyrę Barbarę Prasol,
 - złożenie kwiatów pod „Pomnikiem Pamięci Żołnierzy Września 1939 r.”,
- 15.00** - inscenizacja historyczna walk z września 1939r.,
- wręczenie podziękowań dla grup rekonstrukcyjnych,
- 16.30** - pokaz artyleryjski.
- 17.00** **Piknik Forteczny, m.in.:**
 - pokaz Szkoły Sztuk i Sportów Walki „Wojownik”,
 - występ orkiestry dętej,
 - koncert Zespołu „Gruba Ferajna”.
- 21.00** Zakończenie „Pikniku Fortecznego”.

W trakcie imprezy można zwiedzać:

- schron bojowy „Sowiniec” z 1939 r.,
- stanowiska Grup Rekonstrukcji Historycznej,
- wystawę sprzętu Wojska Polskiego.

Poza tym:

- punkty gastronomiczne,
- stoiska handlowo-militarne,
- punkt informacyjno-rekrutacyjny WKU w Tychach,

REKLAMA

»» Od ćwierć wieku wypiekają chleb dla mieszkańców Wyr i Gostyni



Chrupiące i świeże

Zapach świeżego pieczywa każdego dnia rozchodzi się po centrum Wyr. To na pełnych obrotach pracuje niezwykle, ceramiczny piec węglowy, dzięki któremu smak chleba i bułek z piekarni u Garusów jest niepowtarzalny. Każdy, kto choć raz skosztował pieczywa lub drożdżówek od Garusa, będzie do nich wra-

cał. Wypiekany tu, w centrum Wyr chleb możemy zaliczyć do produktów najwyższej jakości. - Nasz piec liczy sobie 50 lat i jest to już zabytek, niezwykle perełka techniczna, dzięki niemu nasz chleb smakuje inaczej. Dzisiaj takich urządzeń jest już niewiele, bo do piekarni wkroczyła nowoczesność, która nie zawsze służy wyrobom. Wy-

piekamy chleb w Wyrach już od 25 lat. Jesteśmy firmą rodzinną, która od pokoleń pracuje w tym trudnym rzemiośle i przekazuje zdobyte przez lata doświadczenie młodszymi. Nasz chleb powstaje według starych, sprawdzonych receptur, a jego smak i jakość nie zmieniają się od ćwierć wieku - dodają właściciele piekarni.

W piekarni u Garusa wypiekają chleb mazowiecki, a także ciemne pieczywo, m.in. razowiec, razowiec ze słonecznikiem i maślaną, graham oraz ciemne pieczywo ziarniste. Tu również pieczone są smakołyki, m.in. drożdżówki i babki.

- Wypiekamy pieczywo i specjalnie według recepturach z 1965r. Ale na jakość naszego pieczywa mają też wpływ produkty, z których powstaje. Mamy stałych, sprawdzonych przez lata dostawców gwarantujących nam wysoką jakość

półproduktów. Każdy piekarz wie, że by powstał dobry chleb, musi być dobra mąka - dodają piekarze.

Każdy, kto choć raz spróbował chleba czy bułek z tej piekarni ten wie, że wyrscy piekarze nie dodają do swoich wypieków chemii, spulchniaczy i innych substancji polepszających. Na dowód swoich deklaracji zapewniają, że każdemu klientowi, który o to poprosi udostępnią skład pieczywa. Zapraszamy na świeży chleb, bułeczki oraz smakołyki!

Zdjęcia: Arkadiusz Dubaj



PIEKARNIA S. GARUS Wyr

WYRY, ul. Dąbrowszczaków 56

Wykaz sklepów firmowych:

Wyr, ul. Dąbrowszczaków 56
tel. 32 218-72-55
Kobiór ul. Centralna 35
Tychy ul. Niepodległości 87
Tychy ul. Katowicka 115
Tychy ul. Elfów 30
Tychy ul. Bocheńskiego 9

Sklepy, w których znajdziesz nasze pieczywo:

Gostyń ul. Pszczyńska 347 „Sklep Spożywczy”
Gostyń ul. Pszczyńska 364 „Sklep Mario”
Łaziska Górne ul. Wierzbowa 35 „Sklep wielobranżowy Orange”
Orzesze ul. Mikołowska 247 „Sklep TOMMY”
Orzesze ul. Gliwicka 52 „Sklep LUXTOM”



REKLAMA

FIRMA "SE-MET"
BALUSTRADY NIERDZEWNE
USŁUGI SPAWALNICZE TIG/MIG
tel.: 608-332-372
www.se-met.com.pl 43-176 Gostyń ul. Rybnicka 309

OKNA DRZWI
SPRZEDAŻ MONTAŻ
POMIAR DOSTAWA GRATIS
GOSTYŃ, ul. Pszczyńska 343
tel. 889 585 665, 692 732 600
e-mail: monter011@gmail.com

ANTYKI
MEBLE Z ZACHODU
ORAZ DODATKI
 porcelana, lampy, zegary lustra
A&P
 Stylowe Wnętrze
 Gostyń, ul. Pszczyńska 349, tel. 501 082 235
www.stylowysalon.pl
www.facebook.com/www.stylowewnetrze.eu

AUTOSERWIS
 FUH „LUCAR” Dariusz Łuczyk
 Wiry ul. Puszkina 79a
 Tel. 501 636523, 32 3230151
www.lucar.com.pl

AUTO NAPRAWA
 W zakresie napraw autoserwis m.in. proponuje:
 -przeglądy okresowe
 -wymiana płynów eksploatacyjnych
 -naprawa układów zasilania paliwem
 -wymiana rozrządu
 -naprawa zawieszenia
 -naprawa układu hamulcowego
 -wymiana układu wydechowego
 -wymiana sprzęgła i dwumasu

SERWIS KLIMATYZACJI
 W zakresie SERWISU KLIMATYZACJI autoserwis proponuje:
 - okresową wymianę czynnika chłodzącego wraz z olejem przy zastosowaniu nowoczesnego urządzenia firmy BOSCH
 -dezynfekcję klimatyzacji metodą ozonowania
 -sprawdzenie szczelności układu wraz z naprawą

WYMIANA I NAPRAWA OPON

Najlepsi z najle

Pozyskiwanie i umiejętne wykorzystanie środków unijnych od lat stanowi sztandarowy element większości kampanii wyborczych. Część samorządowców obiecuje i na tym poprzestaje. Inni nie mają szansy na zewnętrzne dofinansowanie, które z pewnością już się nigdy, na taką skalę nie przytrafi.

W wielu miejscowościach unijne środki nie tylko rozkręciły lokalną koniunkturę gospodarczą, ale w istotny sposób podniosły komfort życia mieszkańców. Do tej grupy należą także Wiry. Latem 2013r. odbył się finał Turnieju Europejskiego „Śląskie do przodu” w kategorii gminy wiejskie. Wiry zdobyły 15 punktów i wygrały. W konkur-


Wybrane inwestycje zrealizowane w gminie Wiry

386 tys. zł

 Budowa zintegrowanego systemu wspomaganie zarządzania w administracji w Urzędzie Gminy Wiry.


8,6 mln zł

 Przebudowa i rozbudowa obiektu Zespołu Szkół oraz budowa Przedszkola w Wyrach, przy ulicy Puszkina.

2 mln zł

 Budowa kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej w Gostyni (etap I i II - ul. Tęczowa, ul. Tyska).

2.2 mln zł

 Przebudowa ulicy Kopaniny w Wyrach.

665 tys. zł

 Remont boiska piłkarskiego położonego na terenie kompleksu rekreacyjno - sportowego w Wyrach.

2,5 mln zł

 Zagospodarowanie terenu rekreacyjno - sportowego w Gostyni, przy ulicy Rybnickiej poprzez budowę boiska wraz z infrastrukturą techniczną i zapleczem.



pszych

sie wzięły udział gminy plasujące się w samej czołówce, jeżeli chodzi o realizację projektów unijnych i pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Spośród 96 gmin wiejskich w Województwie Śląskim do turnieju zakwalifikowało się tylko sześć. Wyry okazały się najlepsze z najlepszych.

REKLAMA

**STUDIO MEBLI KUCHENNYCH
KUCHMAR
MAREK KIECKA**

Wyry, ul. Dąbrowszczaków 135a
(obok Urzędu Gminy)
tel. 503-583-301
kuchmar.slask.com.pl

ELEKTRO-USŁUGI



- instalacje
- pomiary
- automatyka

Tel: 604 383 481

w ostatnich latach dzięki środkom europejskim



Budowa Zagrody Śląskiej wraz z parkingami i mini amfiteatrem w Gostyni, przy ulicy Pszczyńskiej

REKLAMA

HURT **DETAL**

MARGO

NAPOJE, ALKOHOLE, SŁODYCZE, PAPIEROSY, CHEMIA

Zapraszamy: pn-sob 8.00-20.00, ul. Pszczyńska 112, Wyry

» **Wizytówką gminy Wyry są także sportowcy. W organizowanym od trzech lat przez naszą redakcję plebiscycie na Sportową Osobowość Powiatu Mikołowskiego nigdy nie brakuje reprezentantów Wyr i Gostyni.**

Na sportowo



FRANCISZEK KAMIŃSKI

Prezes, założyciel oraz mistrz szkółki sportów i sztuk walki „Wojownik” w Wyrach. Wiceprezes stowarzyszenia Big Budo Polska. Posiadacz ósmego danu (znawca sztuk walki wiedzą o co chodzi). Styl, którego naucza wywodzi się z Pszczyńskiej Akademii Sztuk Walki braci Brudnych. Stanisław Kamiński uważa, że młodzież przychodząca do niego na zajęcia jest chętna i zdolna do uprawiania sportu. Trzeba jej tylko poświęcić czas i uwagę, aby wydobyć z niej to, co najlepsze.



PIOTR CHRZĘSZCZYK

„Pozytywnie zakręcony” leśnik, społecznik i sportowiec. Radny Gminy Wyry V i VI kadencji, pełniący funkcję Przewodniczącego Rady Sportu Gminy Wyry. Mieszka w Gostyni, pracuje w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach, a jego pasją jest sport w szerokim tego słowa znaczeniu. Od kilku lat stanowi trzon reprezentacji RDLP w siatkówce. Wśród jego sportowych dokonań znajduje się: Złoty medal w rzucie oszczepem i brązowy w dziesięcioboju lekkoatletycznym na XII Mistrzostwach Świata Służb Mundurowych w Adelajdzie w 2007 roku.



SABINA RZEPKA

Startuje w zawodach na całym świecie, m.in. na Hawajach, w Niemczech, Czechach, Chorwacji, Austrii i Polsce. W 2013 roku zajęła VI miejsce w Mistrzostwach Świata w Cross Triathlonie XTERRA i Mistrzostwo Europy w Cross Triathlonie ETU. W Polsce startowała w kilku imprezach Cross Triathlonowych, gdzie zawsze stawała na najwyższym stopniu podium. Zdobyła także Mistrzostwo Polski w szosowym kolarstwie górskim amatorów oraz wygrała prestiżowy wyścig MTB w jeździe indywidualnej na czas. Wierzy, że praca wkładana w rozwój sportowy, pomoże jej walczyć o najwyższe cele.

**OKNA • DRZWI
ŻALUZJE • ROLETY**



**ZAPRASZAMY:
PN-PN: 9.00 - 16.30
SOBOTA: 9.00 - 12.00**

**ul. Rybnicka 1b, Gostyń,
tel. 32 323 04 37**

Biały Sklepik
Pasmantaria ~ Bielizna ~ Rękodzieło

Oferujemy:

Wyroby ręcznie wykonane w postaci ozdób okolicznościowych, dekoracyjnych, torebek dziecięcych, kosmetyczek, woreczków oraz czapek dla dzieci, szalików, bucików niemowlęcych, itd.



Wyry, ul. Dąbrowszczaków 91BA
(okolica nowego przedszkola)

tel. 501-038-463, www.bialysklepik.pl

Stodcka
Chatka

zaprasza na
LODY WŁOSKIE
produkowane według
tradycyjnej receptury,
na mleku i naturalnej śmietanie
oraz

PYSZNE DESERY

Gostyń Centrum
ul. Pszczyńska 366



Zdjęcia pochodzą ze zbiorów Urzędu Gminy Wyry

REKLAMA

607 306 165



DOM
DLA KAŻDEGO

DOM modelowy Już gotowy!

Przyjedź, zobacz, zamieszkaaj.

DomDlaKazdego.com.pl

**ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE:
13 i 20 czerwca 2015 r. godz. 10.00-16.00**

Nasz ekspert z nagrodą



Wzabrzańskim Domu Muzyki i Tańca odbyła się XXII Wielka Gala Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości, podczas której wręczono 40 statuetek: „Rzemieślnika Roku”, „Firma z Jakością”, „Firma z Przyszłością” oraz „Wiarygodny Lider Biznesu”. W sumie wręczono 40 statuetek. Miło nam poinformować, że jednym z laureatów został nasz motoryzacyjny ekspert - Jerzy Paja. Właściciel firmy rodzinnej Autoklinika s.c., działającej w zakresie usług blacharstwa i lakiernictwa samochodowego, oferującej szeroką gamę usług z zakresu obsługi i naprawy samochodów w oparciu o systematycznie wdrażane najnowsze technologie stosowane w tej branży, przedsiębiorca od 1981 roku, a od prawie dwóch lat ekspert w „Kąciaku motoryzacyjnym” Naszej Gazety. Zdobywca wielu nagród i laureat konkursów. „Lider Przedsiębiorczości” w roku 2002, „Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji” w roku 2003, „Rzemieślnik Roku” w 2003 roku, „Wzorowy Zakład 2005”, „Laureat Konkursu Dobrych Praktyk” w 2012 roku, to tylko drobna część „trofeów” naszego eksperta.

Gratulujemy i czekamy na kolejne dobre rady dla naszych czytelników - kierowców.

Tapi

REKLAMA

Wyprzedaż modeli z rocznika 2014

Rabat do 7000 zł



KIA ETRANS

Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 324 46 01

www.etrans.kia.pl

Amortyzatory

Jerzy Paja

Większość kierowców na pytanie, jakie elementy układu jezdni mają wpływ na bezpieczeństwo jazdy odpowiada jednym tchem, że układ hamulcowy oraz stan opon. Dużo mniejszy odsetek dodaje do tego wchodzące w skład układu zawieszenia amortyzatory. A tymczasem niesprawne amortyzatory znacząco wpływają na bezpieczeństwo jazdy. Niesprawny amortyzator znacznie wydłuża dro-

gę hamowania, samochód jest niestabilny na zakrętach i w trakcie manewrów omijania. Przy prędkości 80 km/h i amortyzatorach sprawnych w stu procentach droga hamowania wynosi 37,5 metra (bez ABS) i 38,2 (z ABS). Jeśli sprawność amortyzatorów jest na poziomie 50 procent, droga ta wydłuża się odpowiednio do 39,1 oraz 43,6 metra, czyli ponad 14 procent więcej dla modeli wyposażonych w system ABS i ponad cztery procent dla modeli bez systemu ABS.

Trudno określić, jak długo amortyzator będzie spełniał swoją rolę, ale

biorąc pod uwagę stan naszych dróg, można przyjąć dystans około 80 tys. kilometrów. Niemniej jednak powinniśmy dokładnie kontrolować sprawność amortyzatorów co 20 tys. kilometrów i zlustrować je przy zmianach opon wiosną i jesienią. W przypadku gdy spadnie ona do 30 procent, bezwzględnie należy je wymienić.

Jak stwierdzić, że amortyzatory nie działają tak, jak powinny. Najlepiej na specjalistycznych urządzeniach, ale kierowca z pewnym doświadczeniem może to uczynić na podstawie zachowania samochodu podczas jaz-

dy. Takimi symptomami niesprawności amortyzatorów są:

- odrywanie się kół od jezdni podczas jazdy,
- wibracje kierownicy,
- kołysanie nadwozia,
- nierównomierne zużywanie opon,
- wyciekający olej z amortyzatora.

Prostym sprawdzeniem stanu naszych amortyzatorów jest ocena zdolności tłumienia przez nich wstrząsów. Wystarczy rozkołysać nadwozie. Jeżeli samochód zakolysze się więcej niż dwa razy, będzie to znak ostrzegawczy, że coś jest nie tak. Wtedy powinniśmy się udać do specjalistycznego zakładu, by zrobić test amortyzatorów. Jeśli się nie nadają do dalszej eksploatacji - wymienić. Dla własnego i innych bezpieczeństwa.

EMOCJE, RYWALIZACJA i motoryzacyjne święto!

Czwarty Rajd Mikołowski stanowił pierwszą rundę Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Śląska. Udało się zorganizować wielkie widowisko, któremu towarzyszyło wiele dodatkowych atrakcji.



Impreza, nad którą honorowy patronat sprawowali Stanisław Piechula, burmistrz Mikołowa oraz Henryk Jaroszek, starosta naszego powiatu, rozegrana została w dniach 18-19 kwietnia. Zmagania rozpoczął sobotni, wieczorny odcinek specjalny, który wytyczony został w ścisłym centrum miasta. Przed przejazdem rajdówek na trasie rywalizowali uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Mikołowie oraz paradowały licznie zgromadzone pojazdy zabytkowe. W niedzielę zawodnicy walczyli na odcinkach specjalnych w okolicach Łazisk Górnych, Gostyni, Warszowic, Żor i Suszca, a w przerwach naprawiali swoje samochody pod centrum handlowym Auchan w Mikołowie, które udostępniło organizatorom miejsce na strefę serwisową.

Oprócz samej rywalizacji w trakcie rajdu można było także wziąć udział w Miasteczku Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zorganizowanym przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach. Na tych, którzy nie kibicowali na odcinkach specjalnych, w niedzielę od rana na mikołowskim rynku czekały atrakcje. Odważni mogli przeżyć symulację dachowania. Tłumy nie tylko fanów motoryzacji, przyciągnęła parada pojazdów zabytkowych, które następnie przejechały trasą rajdu do Żor, by tam zakończyć swój zlot.

Zwycięzcą czwartego Rajdu Mikołowskiego został duet Szymon Cieślak i Paweł Pochroń jadący Hondą Civic Type-R. W klasyfikacji gości zwyciężył drugi wicemistrz Polski, Łukasz Habaj, pilotowany przez Jacka Spentanego (Ford Fiesta R5).

zapraszamy • zadzwoń • przyjedziemy • doradzimy

Nie możesz w sklepach znaleźć dla siebie odpowiednich mebli? Zamów je!



Meble muszą pasować

Wygodne, funkcjonalne i dopasowane do wnętrza, oto meble, o których każdy z nas marzy. Dotyczy to zarówno kuchni, łazienki czy salonu. Dobrze zaaranżowane pomieszczenia sprawią, że mieszkanie będzie cieszyć domowników i zachwycać gości. Dlatego, urządzając kuchnię, pokój, łazienkę lub planując ich remont warto zwrócić się o radę do specjalistów w tej dziedzinie, którzy nie tylko wyprodukują i zamon-

tują meble, ale także podpowiedzą, jak zaaranżować pomieszczenie, a swoje pomysły zaprezentują w postaci projektu.

Dzięki wizualizacji projektu będziemy mogli przekonać się, czy odpowiada nam układ szafek, kształt komody, stołu i ich kolorystyka.

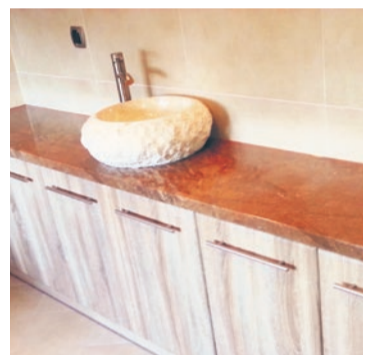
Dlatego warto skorzystać z oferty profesjonalnej firmy stolarskiej - Meble Szewczyk z Wyr, która gwarantuje najwyższą jakość mebli oraz elementów montażowych. Firma ta oferuje

całą gamę mebli. Tworzy ciekawe kompozycje kuchenne, oryginalne meble do pokoi i firm, do zabudowy wnęk, a nawet łazienek - wkomponowując meble w ceramikę, którą również kładzie.

- *Warto, skorzystać z rady fachowca, bowiem często się zdarza, że klienci mają swoją wizję zagospodarowania przestrzeni w kuchni, łazience czy przedpokoju, a po kilku minutach rozmowy i moich, czasami całkiem odmiennych propozycjach okazuje się, że zmieniają zdanie. Warto zanim zaczniemy urządzać, szczególnie kuchnię, zapytać o zdanie specjalistę* - wyjaśnia Tomasz Szewczyk, właściciel firmy meblarskiej.

Aranżacje pomieszczeń oraz wykonane przez tę firmę meble cechuje zarówno nowoczesne wzornictwo, jak i tradycyjne podejście do wnętrza. Tak naprawdę to klient decyduje, czy chce mieć nowoczesne wnętrze, gdzie metal, drewno i materiał uzupełniają się ze sobą, czy też woli bardziej stonowany klimat, z przewagą elementów klasycznych i tradycyjnego wzornictwa.

Firma Meble - Szewczyk pracuje w domu klienta. Przyjeżdża, robi pomiar, rozmawia z klientami, proponuje kilka rozwiązań i wykonuje zlecenie. Wszystko szybko, sprawnie i na czas. Zadowolenie klienta jest miarą naszego sukcesu!



Przy zamówieniu mebli kuchennych powyżej 5 000 zł - zlewozmywak granitowy oraz bateria **gratis!!!**

Wyr, ul. Pszczyńska 142, tel. 501 740 490, www.meble-szewczyk.pl, fhuinstal@onet.pl

ZDS



**NAJLEPSZE
POMPY
GŁĘBINOWE
NA RYNKU**

- 🔗 dwuletnia, bezwarunkowa gwarancja,
- 🔗 wysoka odporność na piasek (do 120g/m³)
- 🔗 duża odporność silników na ciepło (do 155°C) w sposób zasadniczy przedłużająca ich żywotność,
- 🔗 maksymalna liczba uruchomień silnika - nawet 150 razy na godzinę,
- 🔗 pływające wirniki,
- 🔗 protektor pompy DPR zabezpieczający przed suchobiegiem, zmianami napięcia, asymetrią faz, utratą fazy, zbyt częstym załączaniem i wyłączaniem, przegrzaniem silnika,

Autoryzowany Przedstawiciel:

ZDS hurt

32-620 Brzeszcze, ul. Mickiewicza 2
tel. 32/737 38 78, + 48 662 276 435, www.zdshurt.pl
e-mail: biuro@zdshurt.pl



Czy można mieć wodę na własność?

Budujesz dom i masz problemy z dostępem do wody? A może kolejny rachunek przyprawia o zawrót głowy?

Podłączenie do sieci wodociągowej nie zawsze jest możliwe. Brak możliwości podciągnięcia przyłącza, długi czas oczekiwania lub wysokie koszty takiej operacji blokują twoją inwestycję. Możesz zabezpieczyć sobie dostęp do wody już na etapie budowy, nie ponosząc ogromnych kosztów.

Już w jeden dzień możesz mieć własną studnię głębinową, zapewniając sobie nieograniczone i bezpłatne źródło wody, oraz niezależnie się od ciągle rosnących cen wody. To inwestycja na długie lata - płacisz raz, a korzystasz bez ograniczeń.

Dlaczego warto mieć swoją własną studnię głębinową?

To znacznie tańsze źródło wody niż coraz droższa woda z sieci wodociągowej. Jesteś niezależny od awarii i usterek - zawsze masz dostęp do wody. Oszczędzasz - inwestujesz tylko raz, a później korzystasz bez do-

datkowych opłat. Zawsze masz alternatywę, z której możesz skorzystać w każdym momencie - gdy tylko zajdzie potrzeba. Jeden m³ wody kosztuje tylko 20 groszy!* Taka studnia sprawdzi się również u Ciebie? Skontaktuj się z fachowcami.

* orientacyjny koszt energii elektrycznej pobranej przez silnik pompy głębinowej.

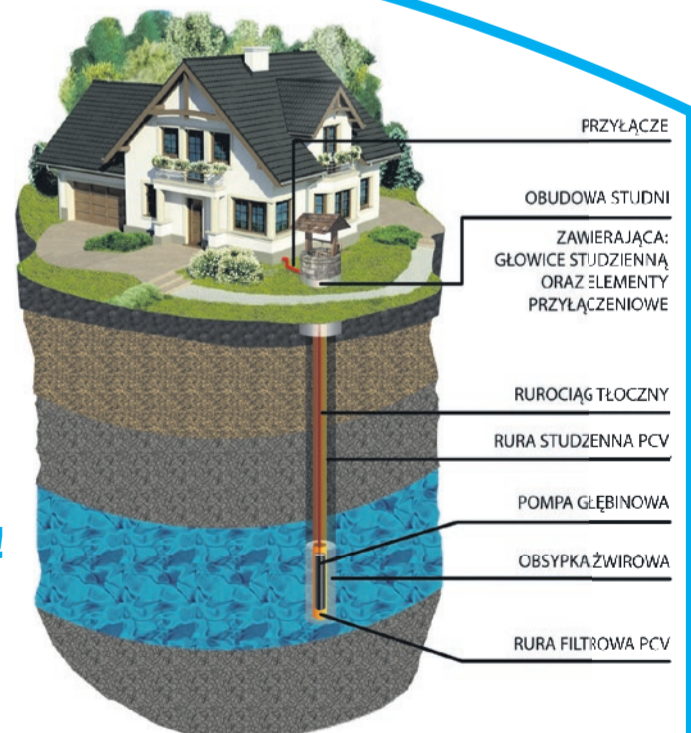
STUDNIE GŁĘBINOWE

Chcesz wiedzieć wszystko o studniach głębinowych?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI.

POMOŻEMY I DORADZIMY!

Studnie głębinowe wiercimy od 13 lat.



GRUPA
LEONARCZYK

502-318-815, 32-737-38-78

Brzeszcze, ul. Mickiewicza 2, www.wiercenie-studni.eu

Maj - miesiącem ogrodników

Po zimnym i deszczowym początku wiosna, maj zapowiada się pogodnie. Coraz częściej spoglądamy na nasze ogródki i balkony - zastanawiamy się, co tu zmienić, posadzić, by były ozdobą szych posesji i można było w nich spokojnie odpocząć w letnie popołudnie.



Pelargonie - pachnący straszak na insekty

Na początek, jak radzą ogrodnicy - należy dobrze umyć i odkażać nasze narzędzia ogrodnicze, by pracując nimi w ogrodzie, czy na balkonie, nie zarazić roślin chorobami. Następnie sprawdzamy stan roślin wieloletnich. Uwaga! Początkujący ogrodnicy powinni wiedzieć, że na sadzenie drzew i krzewów owocowych jest już niestety za późno - teraz możemy się skupić na drzewkach, krzewach i roślinach ozdobnych.

CZAS NA IGLAKI I KWIATOWE RABATY

Teraz można spokojnie skupić się na sadzeniu iglaków oraz roślin ozdobnych, m.in. na skalnikach oraz na przydomowych rabatach, tarasach i balkonach. Zimnych ogrodników mamy już za sobą, a więc nawet delikatnie pelargonie, surfinie czy petunie nie powinny już nam zmarznąć. Zanim przystąpimy do sadzenia, zastanówmy się, jaki efekt chcemy osiągnąć?

Jeżeli zależy nam na wiszących roślinach to polecamy oprócz surfinii - lobelię, którą nazy-

wają niebieską chmurą, gdyż kwiatów ma tak dużo, że z daleka nie widać nawet zielonych liści. Oprócz niebieskiej odmiany występuje też biała, fioletowa i różowa. Rośnie bardzo szybko tworząc wiszące kule. Fajny efekt daje również fuksja czy też bacopa, która kwitnie do września, ale nie tak obficie jak inne balkonowe rośliny. Dzięki temu nadaje się jako roślina uzupełniająca w kompozycjach z innymi kwiatami.

Natomiast jeżeli chcemy mieć kwiaty stojące, to można pokusić się o uczepek lub smagliczkę, zwaną też lobularią, które kwitną do późnej jesieni. Ten pierwszy ma piękne, żółte kwiaty, dobrze znosi ostre słońce, ale należy pamiętać o jego regularnym podlewaniu i nawożeniu. Natomiast smagliczka tworzy ogromne białe kule. Polecana jest szczególnie do kompozycji, w których oprócz bieli, występuje tylko ciemna zieleń liści innych roślin. Taki balkon, na którym są np. ciemne hosty, bukszpany i biała lobularia, wygląda bardzo elegancko.

Sadząc iglaki musimy pamiętać, że otwór do którego wsadzimy sadzonkę musi być przynajmniej dwa razy większy od korzenia krzewu. Dlaczego? Bowiem trzeba podsycać sadzonkę specjalną ziemią pod iglaki, by te miały optymalne warunki do wzrostu. Podobnie się ma sprawa z roślinami ozdobnymi wsadzonymi na rabaty. W przypadku tych ostatnich należy też pamiętać o zachowaniu odpowiedniej odległości między sadzonkami - by nie trzeba było ich rozsadzać.

PRZEGANIAMY KOMARY I MUCHY

Niestety, tegoroczna zima nie należała do zbyt mroźnych, a więc możemy się spodziewać, że much, muszek czy komarów będzie dużo. Warto zatem pomyśleć nie tylko o roślinach ozdobnych, ale także odstraszających insekty. Dla osób kochających się w pelargoniach sprawa jest prosta - te piękne kwiaty oprócz walorów estetycznych i zapachowych skutecznie ograniczają liczbę insektów w najbliższym otoczeniu. Warto donice z tymi pięknymi kwiatami

ustawiać przy najczęściej otwartych oknach i na balkonach. Ale to nie wszystko. Należy pomyśleć także o zasadzeniu innych ciekawych roślin, ziół i przypraw, które wspomogą działanie pelargonii. O jakie rośliny chodzi? O intensywnie pachnące. Ich olejki eteryczne skutecz-

nie odstraszają uciążliwe owady. Wśród nich znajdziemy tak dobrze znane, jak bazylię, lawendę, mięętę i macierzankę. W przypadku, kiedy w naszej okolicy owadów jest szczególnie dużo, warto pomyśleć o komarzycy, mircie, kocimiętce czy roszicze. (bl)

REKLAMA

KOTŁY C.O. Z MONTAŻEM

Ogrzewacze * Bojlery
Grzejniki * Sterowniki

Wycena i doradztwo Gratis !!!
Szybki montaż !!! Zadzwoń.



(32) 224-15-46

691 404 602

Łaziska Górne, ul. Radosna 10

Sklep internetowy www.wodniklaziska.pl

VIADRUS



KLIMOSZ

KBO
KOTŁO-BUD OBIEK

Malejka



ZAKŁADY GÓRNICZO-METALOWE
ZĘBIEC



REKLAMA



Meble PROMIKO - Mikołów Mokre, ul. Jeżynowa,
tel.: (32) 446 03 03, tel. kom.: 887 887 137, 790 240 546,
e-mail: biuro@meblepromiko.pl, www.meblepromiko.pl

Z NASZĄ GAZETĄ 5%
TANIEJ PRZY ZAKUPIE MEBLI

Stoły, stoliki, ławostoły



Stolarstwo to fach, który zaczynamy doceniać, kiedy zaczynamy poszukiwać oryginalnych mebli do naszych czterech ścian. Stoły, stoliki, ławy to meble, które nadają wnętrzu charakteru, ale jednocześnie muszą być uniwersalne i spełniać oczekiwania klientów. Dziś liczy się wszystko: jakość, kolor, ciekawy wzór i funkcjonalność - meble przecież kupujemy na lata. Takie są właśnie stoły w firmie PROMIKO z Mikołowa. Założył ją 25 lat temu Paweł Prasol, który całe życie zajmował się trudnym rzemiosłem stolarskim. Dziś pałeczkę w firmie przejęła córka. Ich znakiem

firmowym stały się właśnie: ławy, stoliki okolicznościowe, stoły do kuchni, jadalni i salonów oraz ławo-stoły podnoszone i rozsuwane w sposób tradycyjny, a także z zastosowaniem nowoczesnych, niemieckich podnośników.

- Postawiliśmy na jakość i nowoczesność. Bardzo dbamy o detale. W naszych wyrobach stosujemy materiały najnowszej generacji, zarówno płyty melaminowane odporne na temperaturę, jak i wykończenia ABS,



do których zakupiliśmy specjalistyczne, włoskie maszyny. Nawet śrub nie używamy chińskich, wszystko jest europejskie - zapewnia właścicielka.

Stolarze z firmy PROMIKO oferują także bogatą kolorystykę płyt. Obecnie klienci mogą wybierać w ponad 100 kolorach i co ciekawe można łączyć różne barwy oraz kształty przy komponowaniu mebli. Dzięki nowoczesnym maszynom firma jest w stanie realizować różne nietypowe zamówienia w krótkim czasie. Zwykle są one realizowane w siedem dni. Firma PROMIKO to nie tylko wytwórca różnych rodzajów stołów, ale również kuchni oraz szaf do zabudowy i nie tylko. Na swoje wyroby oferuje dwa lata gwarancji.

Wykonujemy także kuchnie i szafy na wymiar.



Strony ekonomiczne „Na

- najlepszym miejscem do promocji

Talia kart w portfe

W ubiegłym miesiącu namawiałem do przeglądu własnych rachunków bankowych, sugerowałem sprawdzenie, czy na pewno w naszym portfelu potrzebujemy talii kart. Zrobiłem dokładnie to, co napisałem i zamknąłem rachunek w Meritum Banku. Bank ten po przejęciu go przez Alior Bank każe sobie stono płacić za kartę do konta. I o kartach właśnie będzie dzisiejszy tekst, gdyż często zdarza się, że konto jest za zero złotych, ale karta „zerowa” już nie jest.

Wspomniany już Meritum Bank podnosi opłatę za obsługę karty z 0 do 6 złotych, a dla mało aktywnych klientów pod koniec roku opłata ta może wzrosnąć aż do 14 złotych. Sporo, więc czas na ewakuację. Tak jak pisałem miesiąc temu - zero sentymentów. Poza tym placówka banku w Mikołowie wygląda na zamkniętą, o czym nie wiedzą nawet na infolinii Banku Meritum. Gdzie ta „Wyższa kultura bankowości”? - pytam przekornie pamiętając telewizyjne reklamy Alior Banku...

Wiosna w tym roku to prawdziwy wysyp podwyżek w bankach. Rekordowo ni-

skie stopy procentowe oraz wynikający z ustawy spadek opłaty interchange sprawiają, że banki muszą (?) sobie jakoś zrekompensować spadek przychodów. Najlepiej i najłatwiej wyciągną pieniądze od nas, klientów. Mam wrażenie, że banki coraz częściej zastawiają na nas pułapki. Maksymalnie komplikują tabele opłat i prowizji, jakby chciały zrobić wszystko, żebyśmy nie zauważyli zmian. Ceną za zignorowanie grubej koperty z banku będzie najczęściej kilka, kilkanaście złotych miesięcznie różnych opłat. Rocznie to już jedna więcej rodzinna wizyta w kinie, pół baku benzyny albo weekendowe zakupy w supermarkecie.

Wydadz 300 złotych, przelej 1500, zapłać 4 razy ...

Na pierwszy rzut oka warunki, które uprawniają do zwolnienia z opłat bankowych wydają się skomplikowane. Wymaga się od nas miesięcznych płatności kartą za 300 złotych (ING Bank Śląski), inaczej opłata wyniesie 7 złotych. Identyczny limit minimalnych wydatków kartą ustalił PKO BP (wzrost ze 150 zł), a jeśli nie wydasz tyle, bank od maja potrąci 4,9 zł (wcześniej 3,9 zł). Credit Agricole chce, aby co miesiąc na rachunek wpływało 1500 złotych albo pobierze 4,9 złotych opłaty za konto. Jeśli w miesiącu nie zapła-



cisz kartą 4 razy (BPH) - bank pobierze 6 złotych opłaty za jej używanie. W praktyce warunki nie zawsze są skomplikowane - warto poświęcić trochę czasu i dokładnie poznać nową tabelę opłat w swoim banku. Jeśli jest drogo - poszukajmy alternatywy.

Swoją drogą - konto „Lubię to!” w BPH z opłatą 6 zł jeśli nie zapłacimy czterokrotnie w miesiącu, to mimo wszystko jedna z ciekawszych ofert dostępnych obecnie na rynku. Bank proponuje zwrot 3% wydatków kartą (do 600 złotych rocznie), a to oznacza, że zapłacimy nam za używanie jego karty! Jeśli jesteś rozczarowany opłatami w swoim banku - zajrzyj do BPH. Jeśli z kolei 1500 zł miesięcznego wpływu na konto nie jest dla Ciebie problemem - przyjrzyj się kolejnej

odstanie promocji z Juliette Binoche w roli głównej w Credit Agricole. Bank ten również promuje płatności kartą, a ponadto płaci 100 zł za przeniesienie do nich konta i przelewanie wynagrodzenia.

Zakupy na kredyt?

Banki regularnie zachęcają do korzystania z kart kredytowych. Karta ta może być zupełnie darmowa, jeśli tylko wiemy jak z niej korzystać. W przeciwieństwie do karty debetowej, która zapewnia nam dostęp do naszych pieniędzy w banku, karta kredytowa to plastik dzięki któremu korzystamy z pieniędzy banku. Aby karta była darmowa konieczne jest pamiętanie o dwóch zasadach. Nigdy nie wypłacaj „kredytówką” pieniędzy

REKLAMA

eurobank bliżej Ciebie!

Łaziska Górne, ul. Świerczewskiego 14A
tel: 32 322 72 98

przyjdź i zobacz nasz nowy oddział
w Twoim mieście!

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach Euro Banku S.A. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



szej Gazety” usług finansowych

art

elu?



swojego portfela. 3 karty wydają się już lekką przesadą, chyba że jedną z nich jest...

... karta walutowa.

Podróżujemy coraz częściej, a według badań coraz częściej robimy również

zakupy przez internet płacąc w euro, dolarze lub funcie. Jeśli do

płatności używamy karty rozliczanej w polskim złotym, może się okazać, że bank potrąci nam nawet 10% więcej niż się spodziewamy. W tabelach prowizji banków pojawiła się opłata za przewalutowanie płatności walutowych (karta VISA w mBank - 5,9%). Należy również pamiętać, że banki mają własne kursy sprzedaży walut i na przykład euro, które dziś kosztuje ok 4,04 złotego chętnie rozliczą nam po kursie 4,20-4,30. Przy krótkich wypadach i niskich wydatkach te dodatkowe prowizje są jeszcze do zaakceptowania, ale za większe zakupy zdecydowanie lepiej płacić kartą walutową połączoną z kontem walutowym. Nawet jeśli w naszym banku karta ta nie jest bezpłatna, z reguły przy jednym wyjeździe zagranicznym rocznie zaoszczędzimy więcej niż wynosi opłata za obsługę karty.

ARTUR WNUK

artur_wnuk@interia.pl

z bankomatu i zawsze spłacaj całe swoje zadłużenie przed upływem terminu spłaty wskazanym w wyciągu. Inaczej, na co zawsze liczy bank, korzystanie z karty kredytowej może Cię drogo kosztować.

Co robić?

Po pierwsze - sprawdźmy ile i za co płacimy bankowi. Jeśli opłaty są spore, a bank straszy nas opłatą za kartę w przypadku nie spełnienia jakiegoś warunku - zmieńmy bank na bardziej przyjazny. Jeśli warunek jest prosty do spełnienia - zostajemy. Od pewnego czasu banki zachęcają do częstszego „wachlowania” kartą, promując regularne jej używanie. Powinniśmy wyrobić w sobie nawyk płacenia kartą przy każdej okazji, to się może opłacać. Po drugie - trzeba zajrzeć do

§ Masz prawo wiedzieć

Często dostajemy od naszych Czytelników listy, e-maile i telefony z pytaniami o pomoc w życiowych sytuacjach, w których niezbędna jest znajomość prawa. Nie spełnialiśmy dotychczas takich próśb, ponieważ nie mamy w redakcji etatowego prawnika. Nie chcemy jednak pozostawiać Państwa samych z problemami. Stąd pomysł na rubrykę „masz prawo wiedzieć”. Zaprosiliśmy do współpracy Agatę Ciszak, radcę prawnego z Mikołowa, która na naszych łamach odpowie na Państwa pytania dotyczące kwestii prawnych. Pytania prosimy kierować na adres redakcja@naszagazeta.info bądź telefonicznie 32 209-18-18, 509-797-881.

Od kilku lat nie układa się moje życie z mężem. Dojrzwamy do decyzji o rozwodzie, ale nie wiemy, jak się za to zabrać.

Marlena

Konieczność przeprowadzenia rozwodu jest dla każdej rodziny bardzo trudnym i bolesnym przeżyciem. Życie sprawa, iż okoliczności są mniej lub bardziej skomplikowane, jednak postępowanie sądowe w sprawie o rozwód zostało tak skonstruowane przez ustawodawcę, aby uprościć procedury i maksymalnie uwzględnić wolę stron.

Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. W przypadku, gdy rozwodzący się mają małoletnie dzieci, to ich dobro jest traktowane przez sąd priorytetowo. Jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji, celem pojednania oraz ocalenia rodziny. Jeżeli sąd nabierze przekonania, że są szanse na uratowanie związku, może nawet zawiesić postępowanie. W każdym stanie sprawy o rozwód sąd może skierować strony do mediacji w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód.

Sprawy o rozwód przeprowadzane są przez Sąd Okręgowy właściwy dla miejsca zamieszkania małżonków, nawet jeżeli tylko jedno z nich nadal mieszka w jego okręgu. Wniesienie pozwu wiąże się z koniecznością uiszczenia opłaty sądowej w stałej wysokości 600 zł na konto sądu. Strona może korzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika - radcy prawnego lub adwokata na każdym etapie postępowania. Sąd rozpatruje sprawę w składzie trzyosobowym - sędziego oraz dwóch ławników.

Każda rozprawa rozwodowa przeprowadzana jest przy drzwiach zamkniętych, a więc bez udziału publiczności. Jest to dobre rozwiązanie, ponieważ podczas rozprawy poruszane są sprawy nierzadko bardzo intymne. Wyjątek stanowi sytuacja, gdzie obie strony żądają pu-

Rozwód

blicznego rozpoznania sprawy, a sąd uzna, że jawność nie zagraża moralności. Takie wnioski należą jednak do rzadkości.

W każdej sprawie o rozwód sąd zarządza przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Musi przesłuchać zarówno męża i żonę, jest to obowiązkowe. Istotne dla wielu rodziców jest również, iż małoletni, którzy nie ukończyli lat trzynastu, a zstępni (dzieci) stron, którzy nie ukończyli lat siedemnastu, nie mogą być przesłuchiwanymi w charakterze świadków. Postępowanie dowodowe ma przede wszystkim na celu ustalenie okoliczności dotyczących rozkładu pożycia, jak również kwestii dotyczących dzieci i ich sytuacji, a w razie uznania powództwa - także przyczyn, które skłoniły do tego stronę pozwaną. Warto zauważyć, iż jeżeli pozwany uznaje

żądanie pozwu a małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchania stron.

W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka.

Poruszone wyżej zagadnienia stanowią jedynie zasygnalizowanie kilku istotnych kwestii związanych z postępowaniem

rozwodowym. Należy pamiętać, iż rozstrzygnięcia o alimentach, władzy rodzicielskiej czy też podziale majątku są kwestiami skomplikowanymi, niejednokrotnie utrudniającymi i wydłużającymi postępowanie. Warto również zaznaczyć, iż długotrwały stres oraz zaangażowanie emocjonalne, a także wzajemny żal i pretensje często utrudniają stronom dojście do porozumienia w tych jakże istotnych kwestiach. Podsumowując - rozwód jest bez wątpienia przeżyciem ciężkim i bolesnym, zawsze warto jednak znać swoje prawa i co ważniejsze - z nich korzystać, aby odpowiednio zadbać o interesy swoje i najbliższych.

Agata Ciszak

Autorka prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego, specjalizuje się w sprawach z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego oraz gospodarczego. Telefon: 502-982-338, adres e-mail: agataciszak@gmail.com

REKLAMA

WSKOCZ PO NISKIE OPROCENTOWANIE POŻYCZKI

DLA NOWYCH KLIENTÓW

**Orzesze ul. Rybnicka 19
Łaziska Górne ul. Pstrowskiego 12
Łaziska Górne ul. Plac Ratuszowy 5D**

Przykład reprezentatywny dla pożyczki powitalnej: Całkowita kwota pożyczki 2.300 zł, umowa zawarta w dniu 09.02.2015 r. na okres 11 miesięcy z oprocentowaniem nominalnym 0,00%, prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 138,00 zł, opłatą przygotowawczą w wysokości 0 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 13,28%, całkowita kwota do zapłaty wynosi 2438,00 zł, całkowity koszt kredytu wynosi 138,00 zł, a kwota raty miesięcznej wynosi 209,09 zł. Obowiązkowe zabezpieczenie: poręczenie/ubezpieczenie. Koszt ubezpieczenia uzależniony jest od indywidualnej oceny ryzyka i będzie miał wpływ na RRSO oraz całkowitą kwotę do zapłaty.

» Nowalijki zawitały na nasze stoły - czas na świeże warzywa

Czas na zdrową dietę

Po zimowym okresie obiadania się i ubierania na cebulkę przyszedł czas na spojrzenie w lustro. U niektórych zimowe lenistwo nie spowodowało nagromadzenia nadmiaru tłuszczu w or-

ganizmie, u pozostałych, niestety warstwa tłuszczu wzrosła tu i ówdzie. Wielu z nas wpada w panikę i zaczyna w Internecie szukać najbardziej efektywnych diet oraz środków, które pozwolą na szybkie i bezbolesne pozbycie się nadmiaru kilogramów.

Eksperti ostrzegają przed wiarą w cudowne środki. Dobrze, jeżeli nie będzie po nich żadnych efektów, gorzej gdy nam zaszkodzą. Szczególnie odradzają te z Dalekiego Wschodu, bowiem niewiele mają wspólnego z produktami medycyny chińskiej.

- W przypadku kilku kilogramów nadwagi wystarczy więcej ruchu, jazda na rowerze, ograniczenie słodczy i więcej warzyw, by nasz organizm zareagował i pozbył się zbędnego tłuszczu. Można pomóc sobie suplementami diety, ale polecanymi przez dietetyków i dostępnymi w aptekach. Natomiast w przypadku większej nadwagi lepiej zwrócić się do specjalisty, bowiem możemy się namęczyć, „zagłodzić”, a efekty będą mizerne. Wizyta u dietetyka może przydać się każdemu z nas, bowiem czasem nieświadomie popełniamy drobne błędy żywieniowe, które z czasem mogą doprowadzić do nadwagi. Jednakże ruch zawsze jest niezbędnym elementem przy zrzucaniu zbędnych kilogramów, a przy okazji poprawia się nasza kondycja fizyczna i wydolność organizmu - radzą dietetycy.

No tak, ale przecież jesteśmy leniwi z natury i trudno jest nam tak od razu zacząć ćwiczyć

i to intensywnie. Dlatego warto wiedzieć, że także wiosenne porządki w domu mogą nam pomóc przy odchudzaniu. Wystarczy, że sięgniemy po odkurzacz, mopa lub płyn do spryskiwania szyb. Podczas godziny odkurzania spalamy 135 kcal, a 120 kilokalorii podczas mycia okien czy podłogi. Trochę więcej energii musimy zużyć na pranie ręczne (150 kcal). Jednak najbardziej efektywne jest szorowanie podłogi, podczas którego spalimy aż 213 kcal.

Trzeba też pamiętać o śnie, bowiem wówczas, przez godzinę możemy spalić około 70 kcal - takiej dawki energii potrzebuje organizm na regenerację. Ponadto sen jest bardzo ważnym elementem procesu odchudzania.

Osoby niewyspane nie tylko spalają mniej kalorii podczas snu, lecz także mają wzmożony apetyt.

Oczywiście, najwięcej kalorii spalimy podczas ćwiczeń. Podczas godzinowego, intensywnego biegu można stracić ponad 1000 kcal. Równie skutecznym sposobem na utratę energii i spalenie tkanki tłuszczowej jest jazda na rowerze (20 km/godzinę = 600 spalonych kilokalorii - kcal) i skakanie na skakance (574 kcal/godzinę). (bl)



REKLAMA

SKLEP MANDARIN
Świat Kawy i Herbaty

Łaziska Górne,
ul. Kościelna 2
tel. 501228870
e-mail: irkuss@wp.pl



26 maja - Dzień Matki!
Nie masz pomysłu na prezent?
W sklepie Mandarin
**PRZYGOTUJEMY
KOSZ ZE SPECJAŁAMI!**
U nas znajdziesz bogactwo kaw
o różnych smakach oraz herbat!

W maju polecamy nowości:

- Herbatę zieloną „Wiosenne Meczyce”
- Herbatę czarną „Wisienka na torcie”

Czas na grilla!
W naszym sklepie oferujemy
całą gamę marynat i przypraw.

www.herbaciarniamandarin.pl

REKLAMA

Spełniamy marzenia
**o SZCZUPŁEJ
SYLWETCE**



Paweł
-20kg

**Skuteczna metoda
ODCHUDZANIA**

- ✓ OPIEKA DIETETYKA
- ✓ PLAN ŻYWIENIOWY
- ✓ NATURALNA SUPLEMENTACJA

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

Jak schudnąć bez efektu jojo?



Aby schudnąć zdrowo i bez efektu jo-jo należy zmienić swój sposób odżywiania, ale nie na tydzień lub dwa, tylko na stałe. Trzeba wprowadzić w życie swoje i rodziny zdrowe nawyki żywieniowe. Niestety znaczna większość osób, które chcą zrzucić zbędne kilogramy, traktuje odchudzanie jako jednorazowy zabieg. Wybierają metody, które dają szybkie efekty w krót-

kim czasie, podczas gdy prawidłowe odchudzanie to proces długofalowy. Aby był skuteczny, musi opierać się na zdrowej i zbilansowanej diecie oraz aktywności fizycznej. Osobom, którym ciężko wytrwać w postanowieniach, z pomocą przyjdzie dietetyk. Regularne wizyty u specjalisty, które odbywają się raz w tygodniu, będą niezwykle motywujące i mobilizujące do działania. Aby wzmoc-

nić organizm, odżywić i przyspieszyć cały proces, pomocne okazują się również suplementy diety, które powinny być indywidualnie dobrane do danej osoby i jej potrzeb.

Całość: regularne wizyty, dieta i odpowiednia suplementacja, dają zaskakujące wyniki!

mgr **LUCYNA KASPROWSKA**
Dietetyk Naturhouse w Mikołowie

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE
UL. KRAKOWSKA 21, MIKOŁÓW
tel. 32 738 19 35, kom. 669 916 193
e-mail: mokolow.krakowska@naturhouse-polska.com

Godziny otwarcia:
Poniedziałek: 8:00 - 16:30
Wtorek, Czwartek: 11:00 - 19:00
Środa: 9:00 - 19:00
Piątek: 8:00 - 15:30

REKLAMA



**OPTYK OKULISTA
IGNUM**

zwykłe soczewki soczewki **Crizal**



**25xWIĘCEJ OCHRONY
PRZED SZKODLIWYM PROMIENIOWANIEM UV**

PARA SOCZEWEK
GRATIS
1+1
Crizal
PRZY ZAKUPIE SOCZEWEK

**SPRAWDŹ
PROMOCJĘ >>**

STOP



Mikołów CH Auchan, ul. Gliwicka 3
Katowice CH Bażantowo, ul. Hierowskiego 70A
CH E. Leclerc, ul. Gen. W. Jankego 15D

www.optyk-okulista.pl

Moda na ekologiczne jedzenie trwa

Z nadejściem cieplejszych dni zaczynamy coraz chętniej sięgać po warzywa, owoce i soki. Warto skorzystać z oferty Eko Bio Organic Centrum w Mikołowie-Kamionce, przy ul. Kościuszki, gdzie możemy kupić towary nie tylko dobrze wyglądające, ale przede wszystkim pozbawione chemicznych ulepszcaczy.

REKLAMA

Wędliny z Podstolice - jakość i tradycja



Wieliczka, Podstolice 163, tel. 12 289 57 20, www.gawor-wedliny.pl

W ofercie targu są nie tylko warzywa, owoce, ale także produkty mączne, strączkowe i nabiał. Nie brakuje również egzotycznych zbóż. Są wędliny, drób, mięso oraz ryby - wszystko świeże,



ekologiczne, certyfikowane. Jest ogromny wybór makaronów (pszenne, żytnie, ryżowe, sojowe) i jaj z naturalnego chowu. Wielu wystawców służy radą i pomocą w wyborze towarów dla nas odpowiednich. Możemy tu również zasięgnąć porady na temat żywienia. Szczególnie godne polecenia są stoiska z pieczywem i ciastem, gdzie można zaopatrzyć się w wiele rodzajów chlebów, bułek wytwarzanych z ekolo-

gicznych półproduktów, bez tzw. spulchniaczy i dodatków zapewniających pieczywu dobry wygląd. Eko Bio Organic Centrum powoli zmienia swój charakter i z sobotniego targu zdrowej żywności przeistacza się w centrum zdrowego żywienia. Tutaj można także nabyć produkty, które wspomogą dietę, i które są o wiele smaczniejsze, niż te przetworzone chemicznie. W sobotnie przedpołudnie warto tu przyjechać, aby nie tylko zrobić

zakupy, ale także poznać przepisy na danie zdrowe, smaczne i ekologiczne.



REKLAMA

Tęczowy ogród

Tęczowy ogród oferuje:

- usługę tłoczenia soków z owoców i warzyw
- soki 100% naturalne
- jabłka

Wytłoczmy sok z Twoich owoców i warzyw


Gospodarstwo Sadownicze
Brzozów, Brzozowiec 16
tel. 607 392 698
www.sady-mazowska.pl

Z miesiąca na miesiąc Centrum odwiedza coraz więcej klientów, bo ekologiczne produkty stały się modne, a wielu z nas zaczyna doceniać znaczenie powiedzenia, że: „jesteś tym, co jesz”. Zaczynamy stawiać na jakość, smak i walory odżywcze. W sobotę targ jest czynny od 8.00 do 15.00, a od poniedziałku do piątku delikatesy. Zasada jest prosta: kto raz tu zrobił zakupy, będzie wracał.

To nowoczesne targowisko! Jest tu bawialnia dla dzieci są toalety, jest czysto i przytulnie.



ZAPRASZAMY NA ZAKUPY



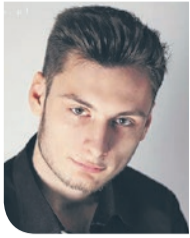
ZAPRASZAMY DO BEZPŁATNYCH SPOTKAŃ Z DIETETYKIEM W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ W MIKOŁOWIE ORGANIZOWANYCH PRZEZ STOWARZYSZENIE „ANIMA HUMANA” ORAZ GMINĘ MIKOŁÓW.

Pierwsze spotkanie 21.05.2015r. godz. 16.30
Temat: „Dietoterapia chorób układu krążenia. Dieta kontra miażdżyca i nadciśnienie”.

Kolejne spotkanie 09.06.2015r. godz. 16.30
Temat: „Rola diety w leczeniu jelita wrażliwego (zaparcia, biegunki)”.

Prelekcje przeznaczone są w szczególności dla osób starszych i połączone będą z degustacją zdrowej żywności.

www.anima-humana.com
tel. 693 869 447



Już po raz 12 biblioteka szkolna I LO w Mikołowie zorganizowała Powiatowy Konkurs Literacki na wiersz i małą formę prozą „Na skrzydłach wyobraźni”. Biorą w nim udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych powiatu mikołowskiego i okolic. W bieżącej edycji wyróżnienie w kategorii proza zdobył **KAMIL WÓJCIK** uczeń czwartej klasy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ormontowicach, kształcący się w zawodzie technik górnictwa podziemnego. Publikujemy jego opowiadanie „Jestem Tutaj”. O recenzję poprosiliśmy **EWĘ PROCHACZEK**, znaną mikołowską artystkę, poetkę, pisarkę, malarzkę, piosenkarkę i twórcę ceramiki artystycznej.

Było zimo, wiał wiatr świszcząc niemiłosiernie, a w domu ciepło, wygodnie, pusto... Mróz trzymał, nie puszczał. Wcielił się w rolę malarza, artysty z zapalem tworzącego piękną zimową scenę, dekorując drzewa, okna, krzewy. Słońce budziło się ospale, było jeszcze ciemno.

Trzask zamykających się antywłamaniowych drzwi kupionych w szwedzkiej IKEI, ktoś wyszedł w pośpiechu, najwyraźniej spóźniony.

- *Tata* - powiedziała niepewnie mała Hania, okryta szczelnie różową kołdrą, w pękającym od ogromu zabawek pokoju.

Długo to nie trwało, po chwili drzwi ponownie oznajmiły wyjście, tym razem ciszej, delikatniej, z wyczuciem.

- *Mama* - tym razem głos dziewczynki był o wiele cichszy, pełen żalu i smutku. Na myśl przychodziły czasy, kiedy mama nie pracowała. Ach, jak cudownie byłoby do nich wrócić.

Teraz była już sama w dużym, pustym domu, w Wigilię. Wciąż nie mogła się do tego przyzwyczaić, choć minęło już sporo czasu. Pamiętała.

Czas biegł szybko, przez dom przewinęła się gosposia, Pani Stefania. Miła staruszka, z którą Hania piekła pierniki, smakowały tak samo, ten sam przepis, a jednak inaczej. To nie były pierniki mamy.

W południe dziewczynka wygrzebała małą choinkę na strychu, dzielnie stawiając czoła stercie zakurzonych rupieci, znalazła ją obok gitary ojca. Zamyśliła się. Choinka należała do jej brata, a miejsce jej było w zamkniętym, zakurzonym pokoju do którego nikt nie wchodził. Mały pokój na piętrze zamknięty był na klucz, otwierający drogę do ciepłych, radosnych wspomnień, a jednak sprawiających ból małego serduszka.

Otworzyła drzwi, otwarły się z przeraźliwym skrzypnięciem, wszędzie kurz, brud oraz sterta wspomnień. Były to wspomnienia mimo wszystko dobre. Dziewczynka postawiła choineczkę na biurku brata, po czym starannie ją udekorowała. Zrobiła papierowy łańcuszek, sama. Taki sam łańcuszek, jakiego tata nie pozwolił jej zawiesić na dużej choince w jadalni. Pokój, choć brudny i opuszczony, był całkiem przyjazny. W rączkach trzymała ramkę, przez jej pęknięte szkło przebiegał obraz brata, wysokiego, szczupłego, pełnego radości. Z jego pleców zwisała mała dziewczynka, uśmiechnięta od ucha do ucha.

- *Ach, jak to było dawno* - pomyślała, jeszcze mocniej zaciskając małe, ciepłe dłonie na ramce zdjęcia.

Wieczór nadszedł szybko, wiatr ucichł, śnieg już dawno nie padał.

Po domu rozchodził się przepiękny zapach wigilijnych potraw, ktoś włożył w ich przygotowanie sporo wysiłku. Odgłosy wierzącego się w zamku klucza zwiastowały przybycie ojca.

Wszedł, strzepnął śnieg, zauważył. Czekala na niego, dobrze wiedziała o której wraca z pracy, a właściwie o której godzinie może z niej wrócić.

- *Mój skarbuszku kochany* - powiedział ciepło. W jego głosie można było wyczuć zmęczenie. Złapał, przytulił, odstawił... Teraz miał w ręce walizeczkę wypełnioną jakże ważnymi papierami, po czym ruszył wziąć prysznic. Hania nie

zdążyła odprowadzić jeszcze tatę, wzrokiem, gdy do domu weszła mama. Przywitała się z córeczką dosyć formalnie, rozbierając się prawie w biegu, a wszystko po to, aby jak najszybciej mogła się znaleźć w swoim gabinecie. Prawdziwa pani prezes we własnej osobie.

- *Mamo, tato! Pierwsza gwiazdka!* Wykrzyczała dziewczynka, siedząca na oknie w jadalni, uważnie przyglądająca się przez duże okiennice niebu. Do jadalni zesłała mama.

- *Będziemy jedli za godzinę kochanie, muszę przejrzeć jeszcze sprawozdanie za grudzień.* Hania odwróciła się w stronę okna, spoglądając w kierunku pierwszej, jedynej na niebie gwiazdeczki, samotnej, jakże jej bliskiej. Obloki wspomnień pochłonięły ją w całości, przeniosły daleko, a jednak blisko. Był to ten sam dom, ta sama choinka, zastawa na stole, ten sam kredens z osiemnastego wieku, a jednak jakiś inny. Mama krzątała się po kuchni, doglądała wszystkiego, podśpiewując wesoło, co rusz kosztując tu tego tu tamtego. Tata grał na gitarze, pozostałości z czasów młodości. Na tym samym parapiecie ogrzewanym przez ten sam kaloryfer siedział wraz z nią brat, śpiewali koledy. Uśmiech gościł na ich twarzach w całej okazałości, a najbardziej udzielał się małej Hani. Ach, jak niewiele potrzeba dziecku do szczęścia... A tata grał, grał radośnie, spoglądając raz na swoje pociechy, raz to w kierunku choinki, którą udekorowali wszyscy razem, a na której znalazły też swoje miejsce kolorowe łańcuszki, połączone mieszanką chińskiego kleju oraz mnóstwa zaangażowania.

Dźwięczny głos taty wyrwał Hanię z dalekiej podróży. Zasiadł

do stołu. Modlitwa była krótka, a kolacja dłuższa się, jedli w ciszy. Gdy już wszyscy zjedli, Hania nie wytrzymała.

- *Mamo, tato! Zaśpiewajmy koledy!* - zaproponowała radośnie.

- *Kochanie, jesteście zmęczeni. Jeżeli chcesz posłuchać koledę, włącz je sobie na tablecie* - odpowiedziała mama.

- *Ale ja nie chcę!* - zaprotestowała dziewczynka.

- *To może rozpakujesz prezenty, słoneczko* - zaproponował tata.

- *Nie chcę prezentów! Chcę mamusię i tatusia! Chcę żeby było jak dawniej!* - Wykrzyczała, po czym pobiegła do swojego pokoju

plytka, zabierała ją w dół, mdlała, nie mogła już rozpaczliwie wołać o pomoc, była słaba. Ostatnie co udało się jej zapamiętać to dźwięk, ciepły, słabnący, choć pewny i zdecydowany. Poczuli się bezpiecznie. Zanim zemdląca widziała zbliżające się światelko. Było ono ostatnią rzeczą, którą zobaczyła tego dnia. Nie wiedziała, że tym światelkiem były promienie zimowego słońca odbijane przez wodę. Nie pamiętała, w jaki sposób znalazła się na powierzchni, choć wiedziała. W tym dniu po raz ostatni widziała brata.

Promyk zapalonego znicza był ciepły, przyjemny.

Wtedy znaleźli ją rodzice, zaalarmowani ujadaniem psa.

Światelka zmieniły kolor, były niebieskie, migotały. Karetka na sygnale walczyła nie tylko z pustą, zasnieszoną drogą, ale też z czasem.

Otworzyła oczy, duże, niebieskie. Leżała, nie mogła się ruszać, ściany pokoju zdobyły rysunki zwierząt. Wszędzie rozchodził się zapach leków, jak w aptece. Hania знаła ten zapach, domyślała się, gdzie jest. Ale czy na pewno? Obok niej na krześle siedział młody mężczyzna, patrzył się na nią, a jego twarz była jakaś dziwna, jasna.

- *Tak bardzo chciałam do ciebie, mój kochany braciszku. Chciałam, żeby było jak kiedyś...* - wyszeptala cicho Hania.

- *Przecież byłem z tobą cały czas, mój mały aniolku, zawsze będę* - Jego głos był ciepły, dźwięczny, uspokajal.

Zasnęła, była zmęczona. Z długiego, pustego korytarza dobiegały odgłosy rozmowy. Trudna była to rozmowa, pełna żalu, smutku, złości, ale również, co ważne, deklaracji.

- *Jak mogliśmy zapomnieć o naszym własnym dziecku?* - Rzuciła pytaniem w kierunku męża. Gdy już chciał jej odpowiedzieć, na korytarz wyszedł lekarz.

- *Panie doktorze, co z naszą córeczką?!* - Zapytała załamany, rozpaczliwym głosem matka.

- *Państwa dziecko miało dużo szczęścia, jest wycieńczone, ma nieznaczne odmrożenia. Wkrótce będziemy mogli ją wypisać.*

- *Panie doktorze, możemy się z nią zobaczyć?*

- *Tak, oczywiście. Jest teraz u niej brat.*

- *Kamil? Przecież on nie żyje od dwóch lat...* - oznajmiła zaszokowana kobieta.

Jestem tutaj!

Gdyby ktoś wtedy nadstawił ucha, usłyszałby cichy, samotny płacz dziecka. A może zwyczajnie zapomniał... Po delikatnej twarzyczce dziewczynki spłynęła łza, jedna, tylko jedna, a tak mocno nasycona smutkiem.

Gdyby ktoś wtedy zechciał nastawić uszu, usłyszałby stuk małych stópek na krętych, bogato zdobionych schodach prowadzących na parter. Gdyby ktoś wtedy otworzył oczy, zobaczyłby drobniutką blondwłosą dziewczynkę, trzymającą się poręczy jedną chudziutką rączką, a drugą mocno zaciśniętą na małym, czerwonym lampioniku. Była już ubrana, gotowa do wyjścia.

Więc szła dziewczynka, w ręce trzymała lampionik, szczekał pies, ujadł jakby ostrzegawczo. Pies jej brata. Wyrwał się strasznie, kojec w którym się znajdował z trudem go utrzymywał, w końcu nie wytrzymał. Pies ruszył jej tropem. A ona szła, w śniegu, zimnie i ciemności. Już nie była sama.

Niebawem z jednolitej zimowej kołderki wyłonił się mały staw. Usiadła na jego brzegu, bała się wchodzić na stary, ośnieżony pomost. To tutaj przychodziła z bratem. Pamiętała jak to cudownie było się tutaj ślizgać. Na zziębniętych usteczkach wymalował się na samo wspomnienie mały uśmiech. Taki mały, skromny, a ile w sobie mieścił radości.

Paluszki strasznie jej dygotały, a jednak udało się jej zapalić lampionik, nie dla niej, a dla niego, jej kochanego brata.

Pamiętała to jak dziś. Południe, ślizgali się, mieli wrócić przed obiadem, jak zwykle. Pęknął lód, wpadła. Wszystko działo się szybko. Ratowała się rozpaczliwie, tonęła. Głębka, choć tak naprawdę

- *Och, jak dobrze, jak ciepło* - pomyślała zziębnięta Hania. I wtedy zauważyła nad taflą lodu, otoczoną śnieżną kołderką coś błyszczącego, jasnego, tańczącego tuż przed nią, na wyciągnięcie ręki.

- *Ach, jakie to piękne!* - powiedziała drżącym głosem, po czym wstała i poszła w jego kierunku. Nie czuła już zimna, było jej ciepło. Stare, zbutwiałe deski kłaniały się nisko pod nóżkami dziewczynki. Drewniany mostek miał nie mieć końca, prowadził ją w górę, coraz wyżej, prosto na spotkanie z ukochanym braciszkiem. Nagle szarpnęło ją coś, mocno. Wróciła. Pies, duży labrador położył się obok niej, grzał.

EWĄ PROCHACZEK

Czy można napisać recenzję dzieła literackiego (w tym przypadku „dziełko”) nie wiedząc nic o jego autorze? Oczywiście, że można. Coś jednak jest na rzeczy, że poprzez przyzmat znajomości autora podświadomie dokonujemy zbyt subiektywnej oceny jego literackiej pracy.

W poprzednim numerze „Naszej Gazety” zrecenzowałam i zachęcałam do przeczytania książki Małgorzaty Łozickiej pt. „Susza”. Autorkę poznałam osobiście, jako trzydziestoparoletnią kobietę. Jakież było moje zdziwienie (wówczas w druku ukazała się już moja recenzja), że autorka pisząc ją miała zaledwie dwadzieścia lat. Gdybym o tym wiedziała na pewno inaczej oceniałabym tę pozycję.

„Jestem tutaj” Kamila Wójcika - to krótka forma eseistyczna, a właściwie opowiadanie o bardzo subiektywnym charakterze. Co nieco wiem o jego autorze. Wiem, gdzie się uczy, ile ma lat...

Zacytuję pierwsze słowa. Słowa, które Czytelnika sugestywnie wprowadzają (paradoksalnie) w klimat ciepła i zimna.

„...Było zimo, wiał wiatr i świszcząc niemiłosiernie, a w domu ciepło, wygodnie, pusto...”, koniec cytatu. Jakaż przewrotność i wieloznaczność w tym niedopowiedzianym zdaniu. Narratorką i bohaterką tego opowiadania jest mała dziewczynka o wrażliwym serduszku, zagubiona w obojętności świata dorosłych. Ujmuje wrażliwość postrzegania świata przez autora i umiejętność przeniesienia tego „na papier”. Zaskakuje nieoczekiwana, metafizyczna pointa.

„...Kamil? Przecież on nie żyje od dwóch lat...” Oznajmiła zaszokowana kobieta. Koniec cytatu.

Mój przyjaciel, choć twarzą, po przeczytaniu tego opowiadania uronił kilka łez.





Futbol amerykański w Łaziskach

Czemu nie! Od pomysłu do realizacji krótki czas, oczywiście, jeśli się chce. Sebastian Botor i Mateusz Turalski na początku stycznia wybrali się do hali sportowej jako kibice na imprezę sportową. Ponieważ są jeszcze młodzi, zrobiło się im żal, że nie grają i zamarzył im się powrót na boisko. Stwierdzili, że do futbolu się nie nadają, więc co wybrać. Sebastian grał wcześniej w Katowicach i Rybniku w futbol amerykański, więc wymyślili sobie, że założą klub z tą dyscypliną.

W międzyczasie zrobiłem uprawnienia trenerskie i trzeba było się zastanowić, co dalej. Zapal całej grupy jest tak wielki, że postanowiliśmy w przyszłym sezonie zgłosić drużynę do rozgrywek. Obecnie w Polsce jest ponad 80 drużyn grających w futbol amerykański. - Czy przystąpimy do rozgrywek, zobaczymy?

Entuzjazm to jedno, codzienność - drugie. Prowadzenie klubu kosztuje. Same składki członkowskie nie wystarczą. By móc rozegrać mecz z prawdziwego zdarzenia, trzeba wszystkich ubrać w regulaminowy sprzęt. Jeden komplet ochraniaczy kosztuje 1600 złotych. Po negocjacjach jeden z producentów



obniżył im cenę na 1100 złotych. Znalazł się sponsor, który kupił dziewięć kompletów. By ubrać zespół, takich kompletów potrzeba 16. Koszulki mają już zamówione. Chodzą „po prośbie”, szukają wsparcia, rozmawiali z władzami miasta. Łatwo nie jest, ale nie ustają w poszukiwaniach dobrodziejów, którzy ich wesprą. Chcą się pokazać i pokazać kibicom, na czym polega futbol, mają

Wyszukali ogólnodostępne boisko przy Gimnazjum nr 3, uzyskali zgodę na treningi na nim i na facebooku ogłosili datę pierwszego treningu, zapraszając wszystkich chętnych.

- 25 stycznia na pierwszy trening zgłosiło się 26 chętnych. Nie wiedzieli, jak wygląda gra, nie byli na meczu, ale byli pełni zapału. Trzeba było pokazać i wytłumaczyć na czym to polega, zorganizować przyrządy treningowe, kupiliśmy dwie piłki i jakoś poszło.

- mówi Sebastian Botor. - *Treujemy trzy razy w tygodniu. W środę i sobotę trening, w niedzielę gramy. Oczywiście nie na całość, tylko formacja na formację i nie na pełny kontakt, gdyż nie mamy sprzętu. Jest nas 46. Na treningu zawsze jest trzydziestka. Pasjonaci w wieku od 17 do 37 lat. Uczniowie, ojcowie rodzin z Łazisk, Wyr, Mikołowa, Tychów, mający na głowie obowiązki zawodowe. Tworzą zgraną grupę i to jest nasz największy atut - dodaje Mateusz Turalski.*

już „zakontraktowany” taki pokaz w Orzeszu, gdzie 20 czerwca na stadionie miejskim zmierzą się drużyna Rybnik Thunders. Chcą przełamać lody, znaleźć odpowiednie boisko do treningu (marzą o boisku piłkarskim Polonii w Łaziskach Średnich) i zorganizować się na tyle, by móc wystartować w następnej edycji rozgrywek. Ich zapał i entuzjazm wskazują na to, że to się może udać. Ale pod warunkiem, że ktoś im pomoże.

Tadeusz Piątkowski



Absolwenci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Orontowicach odebrali świadectwa ukończenia szkoły. Kształcili się w zawodach: technik ekonomista, technik budownictwa, technik górnictwa podziemnego, technik hodowca koni, technik żywienia oraz kelner. Wielu z nich, swoją postawą i zaangażowaniem zasłużyło na szczególne wyróżnienie.

W czołówce znalazły się ekonomistki: Danuta Dymarz

PRYMUSI

i Wioletta Ziółkowska, które otrzymały świadectwa z białoczerwonym paskiem. Rodzice uczennic otrzymali listy gratulacyjne i podziękowania. Dyrektor szkoły Iwona Smorz podziękowania Pani Małgorzacie Ziółkowskiej za długoletnie pełnienie funkcji przewodniczącej Rady Rodziców. Nagrody książkowe za wysoką średnią ocen otrzymały

Weronika Marszolik - technik ekonomista i Wioletta Machulik - technik hodowca koni. Dodatkowo Danucie Dymarz Rada Rodziców ufundowała bon podarunkowy za pełnienie funkcji przewodniczącej szkoły. Magdalena Nocoń otrzymała nagrodę za najwyższą frekwencję w klasie w ciągu czterech lat, Jacek Drobny za zaangażowanie i promocję

zawodu technik budownictwa, a Artur Augustyński za najwyższą średnią i najlepsze oceny w ciągu czterech lat wśród uczniów, którzy kształcili się w zawodzie technik żywienia. Wyróżniono także uczennice Katarzynę Kania, Klaudię i Martynę Pękała. Najlepszymi absolwentami w zawodzie technik górnictwa podziemnego okazali się Jakub Sanowski, Adam Jadasz, Jacek Szala, którzy brali również udział w olimpiadzie górniczej „O złotą lampkę”.

Miarkują się

Na zdrowie



Zdrowie jest wartością, o którą należy dbać. Może nam w tym pomóc nasza świadomość ekologiczna, świadomość zdrowego odżywiania, czyli szeroko pojęty zdrowy styl życia. W I LO uczniowie po raz drugi mogli degustować zdrowe przekąski z chleba pełnoziarnistego, sera, dżemów oraz sałatki z marchewki i jabłka. Wszystko zostało przygotowane przez uczennice klasy IB: Julkę Knapik, Agatę Ryguła, Klaudię Turczyk oraz

z klasy IIIB Darię Stanek. Uczniowie mogli częstować się wodą mineralną, odpowiadać na pytania, przygotowane przez SWSM w Katowicach, z obszaru zdrowego odżywiania za które były nagrody: zestaw suszonych owoców. Każdy sposób na promowanie zdrowego odżywiania jest potrzebny, by nabrać dobrych nawyków żywieniowych, co będzie miało przełożenie w naszym zrównoważonym rozwoju psychofizycznym.

Renata Czernecki

Finalista



WRybniku - Chwałowicach odbył się Finał Wojewódzkich Konkursów o Indeks Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Konkursy zostały objęte honorowym patronatem Prezydenta Miasta Rybnika Piotra Kuczery oraz Posła na Sejm

RP Grzegorza Janika. Laureatem II Edycji Konkursu „Język angielski - pomysł na Twoją przyszłość” został uczeń klasy 2D I Liceum Ogólnokształcącego im. K. Miarki w Mikołowie - Filip Błażyca, który odebrał indeks oraz nagrodę podczas uroczystego koncertu.



Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie uczestniczyli w wykładzie przygotowanym i prowadzonym przez nauczycieli akademickich WZOP w Katowicach, których celem jest przybliżenie uczniom specyfiki wykładu akademickiego w możliwie atrakcyjnej

formie. Tym razem zajęcia prowadziła nadkomisarz Joanna Czechowska - znana między innymi z serialu telewizyjnego W11. Tematyka wykładów: Praca w policji - rzeczywistość a wyobrażenia, kulisy produkcji serialu W11 Wydział Śledczy, przestępczość w sieci.

Danuta Leżoch

Lokal użytkowy na sprzedaż w Świętochłowicach

Lokal użytkowy nr 01 usytuowany na parterze w segmencie oznaczonym numerem 4A budynku przy **ul. Katowickiej 4-4A**, składający się z 2 pomieszczeń, z wydzielonym sanitariatem o łącznej powierzchni użytkowej 33,65 m².

Cena wywoławcza: 25 000 zł

Wysokość wadium: 2 500 zł

Termin przetargu: 22 maja 2015 r., godz. 11⁰⁰

Postąpienie:

nie mniejsze niż 1 % ceny wywoławczej

Wadium uprawniające do wzięcia udziału w przetargu należy wpłacić gotówką **w terminie do dnia 18 maja 2015r.** w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (pokój nr 5) lub przelewem na konto prowadzone przez ING Bank Śląski S.A.

O/Swiętochłowice nr **54 1050 1373 1000 0022 8149 7178**. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego.

Miejsce przetargu: Urząd Miejski w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Ogłoszenie o przetargu dostępne jest na stronie internetowej www.swietochlowice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój 113, tel. 32-3491-935.



Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości :

Położonej w Świętochłowicach przy **ul. Kamionki 1** będącej własnością Gminy Świętochłowice, stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym **3059/2** o pow. **461 m²**, dla której prowadzona jest księga wieczysta KA1C/00018330/5 przez Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych. Działy III i IV w/w ksiąg wolne są od wpisów.

Nieruchomość zlokalizowana jest w Świętochłowicach - obręb Chropaczów przy skrzyżowaniu ul. Kamionki z ul. Łagiewnicką w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej. Niezabudowana, nieogrodzona. W otoczeniu - instalacja elektryczna, wodna i kanalizacyjna. Dojazd do nieruchomości od ul. Kamionki - drogą o nawierzchni asfaltowej. Ukształtowanie terenu płaskie. Kształt działki zbliżony do trapezu. Na terenie sąsiedniej działki zlokalizowano słup energetyczny.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (Uchwała Rady Miejskiej w Świętochłowicach Nr V/33/15 z dnia 28.01.2015 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie miasta Świętochłowice w rejonie ul. Chorzowskiej, Bytomskiej oraz projektowanej drogi północ-południe) - nieruchomość zlokalizowana jest na terenie oznaczonym symbolem 9MW/U - tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej.

Cena wywoławcza - 38 000,00 zł (do ceny będzie doliczony podatek VAT wg stawki 23%)

Wadium - 7 000,00 zł

Postąpienie - nie mniejsze niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych

Pierwszy przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 16.01.2015 r., drugi przetarg odbył się w dniu 06.03.2015 r., trzeci przetarg odbył się w dniu 17.04.2015 r.. Przetargi zakończyły się wynikiem negatywnym.

Czwarty przetarg ustny, nieograniczony odbędzie się **w dniu 29 maja 2015 r. (piątek) o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie oraz przedłożą komisji przetargowej w dniu przetargu: 1) dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych aktualny wypis z rejestru oraz właściwe pełnomocnictwa i dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot 2) kopię dowodu wniesienia wadium 3) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości 4) oświadczenie, iż w przypadku potrzeby wznowienia granic nieruchomości, uczestnik zobowiązuje się do zlecenia wykonania tej czynności na własny koszt.

Wadium należy wnieść w pieniądzu w kwocie 7 000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych). Wadium może być wniesione gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach lub na konto w ING Banku Śląskim S.A. o/Swiętochłowice nr 54 1050 1373 1000

0022 8149 7178 **do dnia 25 maja 2015r.**, z zaznaczeniem „IV przetarg ustny, nieograniczony na sprzedaż działki przy ul. Kamionki 1”. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, a wadium wpłacone przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Osoba, która wygrała przetarg jest zobowiązana, przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty ceny nabycia nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży zostanie podany w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. **Wadium nie podlega zwrotowi**, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym do zawarcia umowy sprzedaży, podanym w zawiadomieniu. W takim przypadku organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy. Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Prezydent Miasta Świętochłowice może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie pod adresem www.swietochlowice.pl w BIP. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. 118, tel. 32 3491-931.



Prezydent Miasta Świętochłowice

drugi publiczny przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży wolnego lokalu mieszkalnego położonego w Świętochłowicach przy ulicy:

Dworcowej 15/7 - pow. użyt. 32,10 m²

Cena wywoławcza - 25 000 zł

Wadium - 2 800 zł

Termin przetargu - 29 maja 2015 r. godz. 11.30

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Postąpienie - nie mniejsze niż 1 % ceny wywoławczej.

Wadium należy wpłacić gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (p. 5) lub winno wpłynąć na konto Urzędu nr **54 1050 1373 1000 0022 8149 7178** prowadzone przez ING Bank Śląski O/Swiętochłowice w ter-

minie do 25 maja 2015 r. (za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym UM).

W przedmiotowym lokalu usytuowana jest łazienka wykonana bez wymaganych zezwoleń. Z uwagi na fakt braku przewodu wentylacyjnego i braku ekonomicznego uzasadnienia jego wykonania nowonabywca będzie zmuszony zlikwidować przedmiotowe pomieszczenie.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach (p. 118), tel. 32/3491-931.

Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

» Po raz 22. wyróżniono osoby działające na rzecz ochrony przyrody w województwie śląskim

Zielone Czeki



ANDRZEJ PILOT,
Prezes Zarządu WFOŚiGW
w Katowicach.

- „Zielone Czeki” to nagroda dla pasjonatów ekologii, którzy realizują różne zadania poświęcając swój czas i często także pieniądze. Do tej pory nagrodzonych zostało ponad 220 osób.

W katowickim Kinoteatrze Rialto wręczone zostały „Zielone Czeki 2015”. To roczna nagroda finansowa przyznawana od 1994 roku, z okazji „Dnia Ziemi”, przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Do dziś jest to jedyne w Polsce tego typu wyróżnienie.

Gala, podczas której były rozdawane „Zielone Czeki” zgromadziła wiele osób ze świata polityki, przedstawicieli władz województwa śląskiego, samorządowców, naukowców, działaczy ekologicznych oraz instytucji związanych z ochroną środowiska i dziennikarzy.

- To niezwykle wzruszająca chwila. Laureaci Zielonych



Czeków to ludzie o zielonych sercach. Dzięki pracy w Funduszu i dzięki ludziom, z którymi współpracowałam, mogę dziś powiedzieć, że zielone serce bije również we mnie.

Życzę dalszego rozwoju tej inicjatywy i uzewnętrzniania tego, co rośnie w naszych zielonych sercach - powiedziała na gali Gabriela Lenartowicz, członek Zarządu Wojewód-

stwa Śląskiego i była prezes WFOŚiGW w Katowicach. Uroczystość uświetnił klimatyczny koncert Miłki Urbaniak.

„Zielone Czeki” przyznawane są przez Kapitułę składającą się z ekspertów, pracowników naukowych oraz działaczy na rzecz ochrony środowiska i popularyzacji przyrody.



Nagrodzone edukatorki z Mikołowa.

Laureaci Zielonych Czeków 2015

Kategoria:

INNOWACJE I TECHNOLOGIE

- nie wyłoniono laureata.

dyplom honorowy:

zespół: prof. dr hab. inż. Tadeusz Glinka, dr hab. inż. Jakub Bernatt, dr inż. Robert Rossa za opracowanie i wdrożenie nowoczesnego, bezemisyjnego napędu elektrycznego e-Kit do elektryfikacji miejskich samochodów osobowych i dostawczych o masie całkowitej do 3,5 t.

Kategoria:

PROGRAMY I AKCJE PROEKOLOGICZNE DOTYCZĄCE OCHRONY PRZYRODY

dyplom honorowy:

zespół: dr hab. inż. Stanisław Duży, Ryszard Fuchs, Wiesław Kopiec - od 1996 roku corocznie organizują proekologiczne konferencje oraz szkolenia, których celem jest integracja działań władz samorządowych, przemysłu górniczego, nadzoru górniczego, przedsiębiorstw proekologicznych i jednostek naukowych dla rozwiązania trudnych problemów wpływu prowadzonej działalności górniczej na środowisko.

Zielony Czek:

zespół: Adam Gabryś, Izabela Cogiel, Radosława Radziwończyk-Gabryś za całokształt działalności proekologicznej w ramach Stowarzyszenia „Nasze Kalesy”, które aktywnie włącza się w popularyzację wiedzy ekologicznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Kategoria:

PRACE NAUKOWO-BADAWCZE

dyplom honorowy:

dr hab. Piotr Łaszczyca za wkład merytoryczny (obok prof. Pawła Miguli i dr. Andrzeja Woźnicy) do



koncepcji projektu „Zintegrowany system wspomagający zarządzaniem i ochroną zbiornika zaporowego - ZiZOZap” współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2010-2014.

prof. dr hab. Janusz Hereźniak za długoletnią pracę naukową na rzecz ochrony przyrody regionu oraz zaangażowanie w kolejnych kadencjach Wojewódzkich Rad Ochrony Przyrody oraz regionalnej Rady Ochrony Przyrody Województwa Śląskiego.

Zielony Czek:

dr inż. Robert Mysłajek za wieloletnie badania nad składem gatunkowym, ekologią, behawiorem, genetyką i problemami ochrony ssaków województwa śląskiego.

Kategoria:

EDUKACJA EKOLOGICZNA DZIECI I MŁODZIEŻY

Zielony Czek:

zespół: Ewa Chmielorz, Agnieszka Król, Justyna Soblik - edukatorki z Ośrodka Edukacji Ekologicznej Dzieci z Mikołowa nominowane za ogromne zaangażowanie i poświęcenie jakim kierują się podczas przygotowania i prowadzenia zajęć dla najmłodszych dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym,

hm Andrzej Lichota - od wielu lat kreator polityki ekologicznej Chorągwi Śląskiej; dzięki jego aktywności powstało Harcerskie Centrum Edukacji Ekologicznej.

Kategoria:

PUBLICYSTYKA EKOLOGICZNA

Zielony Czek:

Jarosław Myśliwski za działania mające na celu promocję trasy rowerowej „Leśno Rajza”, w tym m.in. zainicjowanie nakręcenia filmu przyrodniczego o tej trasie.

Kategoria:

DZIAŁANIA POPULARYZATORSKIE I PROMOCJA POSTAW PROEKOLOGICZNYCH

dyplom uznania:

Marek Kras - za działania społeczne i zawodowe

związane z promocją postaw proekologicznych, w tym akcje społeczne dotyczące ochrony przyrody.

dyplom honorowy:

zespół: Ewa Cornik, Katarzyna Wojtal, Jarosław Wesołek - nominowani to nauczyciele przedmiotów matematyczno-przyrodniczych ZS Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach, pomysłodawcy i organizatorzy konkursów ekologicznych, organizatorzy cyklicznych warsztatów, wykładów, w tym konferencji dla samorządów, przedsiębiorców, nauczycieli.

zespół: Józef Smolorz, Lucyna Kwiatkowska, Marcin Smolorz - za niezwykłą pasję w ratowaniu drzew, działania na rzecz podniesienia świadomości ekologicznej w społeczeństwie i pokazania sposobu ekologicznego traktowania choinek świątecznych.

prof. dr hab. Stanisław Wika - za długoletnią pracę naukową na rzecz ochrony przyrody regionu oraz zaangażowanie w kolejnych kadencjach Wojewódzkich Rad Ochrony Przyrody oraz regionalnej Rady Ochrony Przyrody Województwa Śląskiego.

Zielony Czek:

dr Agnieszka Bielska-Brodziak za budowanie mostów i komunikacji między wolontariuszami działającymi na rzecz humanitarnej ochrony zwierząt a środowiskami prawniczymi.

Do NAGRODY SPECJALNEJ

Kapituła wybrała:

zespół: Anna Tarkowska, Agata Sady, Michał Siedlaczek za działania popularyzatorskie na rzecz śląskiej przyrody i środowiska naturalnego, promocję zasad zrównoważonego rozwoju, wspomaganie edukacji formalnej i nieformalnej oraz kształtowanie świadomości ekologicznej i postaw młodego pokolenia - publikacje o zasięgu ogólnopolskim - promocja na terenie całego kraju.



Złote kręglarki

W Tomaszowie Mazowieckim odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów młodszych w kręglarstwie klasycznym, zakończone sukcesem dziewcząt z Polonii Łaziska. Mistrzostwa rozgrywane w konkurencjach: gier parami (męskie i żeńskie), tandemów mieszanych oraz sprintów. W sumie wystartowało 49 mężczyzn i 29 kobiet. A Polonię reprezentowali: Katarzyna Ciałoń, Małgorzata Kurcok, Paweł Macioł oraz Krzysztof Bacza.

Gry parami zdominowały reprezentantki Polonii Katarzyna Ciałoń i Małgorzata Kurcok. Stające na najwyższym stopniu podium, zdobywając zdobyły Złoty Medal i tytuł Mistrzyń Polski w sezonie sportowym 2014-2015. Męskiej części śląskiej ekipy nie udało się zakwalifikować do strefy punktowej.

Trenerem ekipy z Łazisk Górnych był Henryk Lisowski przy wsparciu trenera koordynatora Kadry Wojewódzkiej Tadeusza Bożka. Tapi

Sprintem przez sportowe areny

PIŁKA NOŻNA

W kwietniowych meczach mistrzowskich rundy wiosennej zespoły powiatu mikołowskiego uzyskały rezultaty:

III liga

Polonia Łaziska uległa Ruchowi Zdzeszowice 0:2, rezerwom Podbeskidzia Bielsko 0:3, drugiemu zespołowi chorzowskiego Ruchu 0:3, Rekordowi Bielsko 0:1, rezerwom Piasta Gliwice 1:4, Swornicy Czarnowąsy 0:3.

IV liga

Gwarek Ornontowice zremisował z GTS-em Bojszowy 1:1, Krupińskim Suszec 2:2, przegrał z Iskrą Pszczyna 1:3, pokonał Górnika Pszów 4:0.

V liga

AKS Mikołów zremisował z Ogrodnikiem Tychy 0:0, AKS-em Niwka 2:2, wygrał z Unią Bieruń Nowy 1:0, z Unią Bieruń Stary 3:0, uległ Sparcie Katowice 0:1.

Orzeł Mokre przegrał z KS 94 Rachowice 1:7, pokonał Wawel Wirek 4:0, Buk Rudy Wielkie 2:1, zremisował z TKKF Orzepowice 2:2, przegrał z rezerwami Energetyka Rybnik 1:6.

Sokół Orzesze przegrał z Wawelem Wirek 0:6, Bukiem Rudy Wielkie 2:4, rezerwami Energetyka Rybnik 1:4, pokonał KS 94 Rachowice 2:1, Zamkowca Toszek 4:1.

Puchar Polski

Gwarek Ornontowice przegrał 2:4 z rezerwami Piasta Gliwice i odpadł z dalszej fazy gier.

FUTSAL

W meczach pierwszej ligi Kamionka zremisowała z MKF-em Solne Miasto 5:5, przegrała z AZS-em UMCS Lublin 2:6, z Heiro Rzeszów 1:9, z N-bitem Gli-

wice 0:2 i zakończyła rozgrywki na 10 miejscu.

TENIS STOŁOWY

W meczach marcowych grające w drugiej lidze tenisa stołowego drużyny mikołowskie uzyskały rezultaty:

W lidze pań:

LKS 45 Bujaków przegrał z AKS-em Mikołów 1:9, z rezerwami MKS-u Tarnowskie Góry 2:8, przegrał z Dwójką Sosnowiec 0:10.

AKS Mikołów wygrał z LKS-em 45 Bujaków 9:1, Dwójką Sosnowiec 9:1, pokonał rezerwy Skarbka Tarnowskie Góry 8:2.

W rozgrywkach męskich:

AKS Mikołów przegrał z LZS-em Kujakowice 4:6, wygrał z LUKS-em Węgierska Górka 7:3, uległ Skarbkowi Tarnowskie Góry 3:7.

Sokół Orzesze zremisował z MKS-em Czechowice - Dziedzice 5:5, przegrał z AZS-em Nysa 4:6, z KTS-em Łędziny 4:6.

Od 17 do 19 kwietnia w Krośnie rozegrano III Grand Prix Żaczek i Żaków w tenisie stołowym. Duży sukces odniosła Natalia Gąsior z AKS-u Mikołów (trener Adam Michalik), która pokonując w finale Annę Kubiak z JKTS Jastrzębie i stanęła na najwyższym stopniu podium dla zwycięzców. Brawo dla zawodniczki i trenera!

SIATKÓWKA

W rozgrywkach III ligi Polonia Łaziska przegrała z Częstochowianką 1:3, z TKS-em Tychy 2:3, z Gwiazdą Tarnowskie Góry 1:3, z Częstochowianką 0:3, pokonała TKS Tychy 3:1, UKS Gwiazdę Tarnowskie Góry 3:2. Tapi

Pod patronatem „Naszej Gazety” Biegamy po „Łaziskie Liście”

W sobotę, 16 maja w Łaziskach Górnych po raz ósmy rozegrany zostanie Bieg Uliczny o „Łaziskie Liście” im. Alojzego Kalei na dystansie pięciu kilometrów. Bieg rozegrany zostanie w czterech kategoriach wiekowych dla pań i pięciu dla mężczyzn.

Kobiety

- 16-29 lat 1986-1999
- 30-39 lat 1976-1985
- 40-49 lat 1966-1975
- 50 lat i powyżej 1965 i starsze

Mężczyźni

- 16-29 lat 1986-1999
- 30-39 lat 1976-1985
- 40-49 lat 1966-1975
- 50-59 lat 1956-1965
- 60 lat i powyżej 1955 i starsi

Przewidzane są też biegi dla dzieci i młodzieży w kategoriach:

- dzieci najmłodsze: dziewczęta i chłopcy - 100 m 0 - 6 lat 2009-2015
- dzieci młodsze: dziewczęta i chłopcy - 200 m 7-9 lat 2006-2008

- dzieci starsze: dziewczęta i chłopcy - 600 m 10-12 lat 2003-2005

- młodzież: dziewczęta - 1 km, chłopcy - 1,5 km 13-15 lat 2000-2002

Dla pierwszych 200 biegaczy, którzy ukończą bieg główny - medale w kształcie łaziskiego liścia z herbem miasta.

Wśród wszystkich uczestników biegu głównego na dystansie 5 km, którzy go ukończą, zostanie wylosowana nagroda pieniężna w kwocie 1000 zł.

Biuro zawodów czynne 16 maja w godzinach 8.30-13.30 w budynku na Stadionie Miejskim w Łaziskach Górnych.

Zapisy do 13 maja 2015 na stronie internetowej www.timepro.pl/form/2015018/ (na tej samej stronie formularz zgłoszeniowy), w dniu zawodów w budynku na Stadionie Miejskim do godziny 11.30.

Maksymalna liczba uczestników biegu głównego - 300 osób (o kwalifikacji decyduje kolejność zgłoszeń).

Szczegóły na stronie internetowej MOSiR: www.mosir.laziska.pl. Patronat medialny nad imprezą objęła „Nasza Gazeta”.

Tapi



Igrzyska dla najmłodszych...

Hymn olimpijski, zapalenie znicza, ślubowanie, podpisy na ładze - to ceremonia prawdziwie olimpijska, choć do Igrzysk w Rio pozostało jeszcze trochę czasu. Ta namiastka największego święta sportowców, to piąte Igrzyska Przyszłych Olimpijczyków, jakie rozegrano 20 kwietnia w hali sportowej MOSiR w Mikołowie. Zawody zostały objęte patronatem honorowym Prezesa PKOl, Andrzeja Kraśnickiego, a gościem specjalnym był Sekretarz Generalny PKOl Adam Krzesiński. A w roli głównej wystąpili być może przyszli polscy olimpijczycy, uczniowie klas I - III szkół podstawowych z Mikołowa i sołectw.

Celem Igrzysk Przyszłych Olimpijczyków jest zaszczepienie bakcyla aktywności fizycznej, sportowego współzawodnictwa i zasad fair-play najmłodszym. Promowano tu też idee olimpijską ich twórcy, barona Pierre'a de Coubertina, czyli że ważniejsze od wyniku jest uczestnictwo w zawodach sportowych.

Igrzyska Przyszłych Olimpijczyków dają szansę na integrację mikołowskich dzieci, a także wyłonienie talentów sportowych, które mogą trafić do klu-

akompaniamencie hymnu olimpijskiego, a otwarcia dokonał burmistrz Mikołowa, Stanisław Piechula. Zawodnicy złożyli ślubowanie wraz z Sekretarzem Generalnym PKOl, Adamem Krzesińskim. Znicz zapaliły Małgorzata Polakowska i Klaudia Wróbel jedne z najlepszych sportowców ubiegłego roku w Mikołowie.

W każdej drużynie startowało 12 zawodników w nietypowych konkurencjach, jak choćby przenoszenie jajek, strzały na bramkę, sztafeta zwinno-

ściowa, hokejowa, na szczudłach oraz toczenie kuli i rzuty do kosza.

W oczekiwaniu na ogłoszenie wyników, przyszli olimpijczycy mogli porozmawiać z Adamem Krzesińskim i obejrzeć zdobyte przez niego medale. Na zakończenie, to co dla każdego sportowca najważniejsze - olimpijskie podium. Wszystkie drużyny otrzymały puchary za zajęte miejsca z rąk dyrektora MOSiR Wojciecha Tkacza, Przewodniczącego Rady Miejskiej, Michała Rupika i radnego Eugeniusza Wycisło. Każdy uczestnik zawodów otrzymał pamiątkowy medal, odznakę olimpijską, nominację olimpijską, słodycze, książki olimpijskie ufundowane przez PKOl oraz sportowe gadżety.

Tapi



KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. Szkoła Podstawowa nr 3
2. Szkoła Podstawowa nr 5
3. Zespół Szkół nr 3
4. Szkoła Podstawowa nr 4
5. Szkoła Podstawowa nr 7
6. Zespół Szkół nr 2
7. Szkoła Podstawowa nr 8
8. Zespół Szkolno Przedszkolny

Memoriał Jana Olszówki dla Kielc

Od 26 lat początek maja dla „wcześniej urodzonych szczypiornistów”, to moment na zaprezentowanie swoich umiejętności w Łaziskach. 1 i 2 maja w hali sportowej MOSiR rozegrano XXVI Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Mężczyzn im. Jana Olszówki. Do rywalizacji stanęło osiem zespołów: Masters Warszawa, VIVE Tauron Kielce, „Lwy Jasia”, BKS Bochnia Oldboys, Silesia Stars, OFC Kickers Offenbach, Śląsk Wrocław i Przyjaciół Freda Kraków.



Startujące drużyny podzielono na dwie grupy, w których grały systemem „każdy z każdym”. Analizując składy zespołów, faworytem były ekipy śląskie. Ale co innego nazwiska, a co innego gra. Pierwsze „sparzyły” się „Lwy Jasia”. Na parkiecie okazało się, że bardzo mocny zespół zmontował Śląsk Wrocław, który prowadząc od pierwszej do ostatniej akcji, pokonał faworyta 15:11. Zwycięstwo wrocławian mogło być jeszcze efektywniejsze, ale w bramce Lwów doskonale spisywał się Andrzej Stradomski. W następnym meczu porażkę starszych kolegów miały „pomścić” Gwiazdy Śląska. Nic z tego. VIVE Targi Kielce rozgrzewkę przeprowadzały w samochodach (chyba zbyt późno wyruszyli w podróż) i to okazało się skuteczne. Mecz był zacięty, ale z tarczą z parkietu zeszedli kielczanie. W pozostałych spotkaniach nasze drużyny już płamy nie dały, choć Lwy miały trudną przeprawę z warszawskimi Mastersami, w barwach których grał brązowy meda-

lista olimpijski z Montrealu, Zygfryd Kuchta.

Wyniki eliminacji:

Lwy Jasia - Bochnia Oldboys 16:12
Przyjaciół Freda Kraków - OFC Kickers Offenbach 7:11
Śląsk Wrocław - Lwy Jasia Łaziska 15:11
VIVE Tauron Kielce - Silesia Stars 18:17
Śląsk Wrocław - Lwy Jasia 10:8
OFC Kickers Offenbach - Silesia Stars 11:22
Masters Warszawa - BKS Bochnia Oldboys 16:12
Przyjaciół Freda - Silesia Stars 9:17
Lwy Jasia - Masters Warszawa 18:17
OFC Kickers Offenbach - VIVE Tauron Kielce 14:20
Śląsk Wrocław - BKS Bochnia Oldboys 14:11
VIVE Tauron Kielce - Przyjaciół Freda 18:13

Po meczach eliminacyjnych w grupie „A” zwyciężył Śląsk Wrocław przed Lwami Jasia, Mastersami Warszawa oraz BKS-em Bochnia, a w grupie „B” Vive Tauron Kielce przed Silesia Stars, OFC Kickers Offenbach i krakowską ekipą Przyjaciół Freda. W zależności od zajętego miejsca w grupie, drużyny grały o końcową lokatę w turnieju. I tak w meczach:

- o VII miejsce BKS Oldboys Bochnia pokonał walkowerem 10:0 Przyjaciół Freda, jako że krakowianie nie dojechali na mecz.

- o V miejsce Masters Warszawa uległ niemieckiemu OFC Kickers Offenbach 13:20.

- o III miejsce Lwy Jasia Łaziska przegrały po rzutach karnych 3:4 z Silesią Masters.

W regulaminowym czasie gry był remis 17:17.

W finale VIVE Tauron Kielce pokonał Śląsk Wrocław 17:11, prowadząc od pierwszej akcji.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Donat Czujkowski (Masters Warszawa), najlepszym bramkarzem - Wiesław Hińcza (VIVE Targi Kielce), najskuteczniejszym - Krzysztof Grela (Śląsk Wrocław), a MVP turnieju - Aleksander Litowski (VIVE Targi Kielce).

Honorowymi gośćmi Turnieju byli: prof. Janusz Czerwiński, olimpijczyk z Monachium - Engelbert Szolc, a także wspomniany już Zygfryd Kuchta.

Tadeusz Piątkowski

Trzecie miejsce Lwów Jasia



W Bochni rozegrano I Memoriał Piłki Ręcznej Oldbojów im. Jerzego Widły, w którym wystartowało sześć drużyn „wcześniej urodzonych szczypiornistów”. W tym gronie znalazły się łaziskie „Lwy Jasia”. Startujące zespoły grały ze sobą systemem „każdy z każdym” w dwóch grupach. Ekipa z Łazisk grała pierwszy mecz „prosto z podróży” z gospodarzami i uległa im 12:14. W drugim spotkaniu z Czantorią Ustroń koncentracji już nie zabrakło i mecz Lwy wygrały 16:8. To dało im drugie miejsce w grupie i prawo gry o trzecie miejsce w turnieju. Mały finał, czyli mecz z Czujwajem Przemyśl był powtórką ubiegłorocznego finału

Mistrzostw Polski. Łaziszczanie od pierwszej akcji grali bardzo uważnie, zdobywając trzybramkową przewagę i pierwszą połowę wygrali 9:3. W drugiej odsłonie Czujwaj częściowo zminimalizował straty, ale końcówka ponownie należała do ekipy z Łazisk, która zakończyła mecz zwycięstwem 17:10 i stanęła na trzecim stopniu podium zwycięzców. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został Grzegorz Giebel.

W bocheńskim turnieju „Lwy Jasia” grały w składzie: Andrzej Stradomski, Wiesław Wronka, Andrzej Olszówka, Grzegorz Giebel, Marek Baron, Franciszek Świtlik, Piotr Król, Ryszard Jarząbek, Krzysztof Gizak i Marek Ciesielski. Tapi

Dwa srebra szczypiornistek z Łazisk

W połowie kwietnia w Krakowie 85 drużyn dziewcząt i chłopców rywalizowało w XXXV Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej Lajkonik Cup Kraków 2015. W tym gronie znalazły się dwie drużyny dziewcząt Polonii MOSiR Łaziska Górne, walcząc o trofea w kategoriach roczników 2000 i 2002. Z wyprawy do Krakowa wróciły z dwoma srebrnymi medalami.

Starsze dziewczęta w grupie eliminacyjnej pokonały Kusego Kraków 15:9, UKS Dobroszyce 19:8, Euco Legnicę 17:12 i przegrały z Onnereds HK 7:9. W fazie finałowej spotkały się z MKS-em Karczew oraz Zgodą Ruda Śląska. W meczu z MKS-em zagrzewane dopingiem koleżanek i kibiców walczyły jak mogły, ale rywalki były lepsze



i wygrały 15:10. Pozostał mecz o drugie miejsce, w którym dały z siebie wszystko i zeszyły z parkietu ze zwycięstwem 12:10. Srebro jest ogromnym sukcesem, a trzeba

dodać, że najlepszą zawodniczką zespołu została Klaudia Gralik. Na sukces całej grupy zapracowały: Wiktoria Sidelko, Paulina Puchałka, Wiktoria Powyszyńska, Patrycja Pie-

tryk, Karolina Czaja, Klaudia Gralik, Paulina Kamińska, Beata Fojt, Patrycja Herman, Aleksandra Włoch.

Młodsze szczypiornistki MOSiR-u pewnie przebrnęły eliminacje i ćwierć-

finały wygrywając z Kusym 30:7, Startem Pietrowice 17:13, PM Tamów 18:14.

W półfinale przy żywiołowym dopingu kibiców, pokonały Start Pietrowice Wielkie 15:11. Finał stał się faktem. Tam zmierzyły się z UKS-em Bukowia. To był najlepszy mecz turnieju w tym roczniku. W regulaminowym czasie gry mecz zakończył się remisem 11:11 i o zwycięstwie decydowała dogrywka z tzw. „złotą bramką”. Tę zdobyły zawodniczki UKS Bukowia i to one stanęły na najwyższym stopniu podium. Łaziszczankom pozostało srebro. W tym roczniku najlepszą zawodniczką została Paulina Kopańska, a medal wywalczyły: Paulina Kwaśniewska i Weronika Furgoł Julia Szolc, Paulina Kopańska, Julia Pędziwiatr, Nikola Kobiór, Martyna Kajstura, Zuzanna Kluska, Zuzanna Szronek, Anna Roj, Paulina Małyńska, Marlena Przewłoka.

Ogromne gratulacje dla dziewcząt oraz sztabu trenerskiego Iryny Krawczyk i Czesława Frydrycha.

Tapi, foto: Karina Kwaśniewska

REKLAMA

Doskonałe miejsce na weekendowy wypoczynek dla całej rodziny

NAJCIEKAWSZE budowle sakralne

Marzysz o podróżach i zobaczeniu najpiękniejszych budowli świata? Zaczynaj od wycieczki do Olszowej na Opolszczyźnie, gdzie znajduje się Park Miniatur Sakralnych. Najpiękniejsze katedry i bazyliki zbudowano w skali 1:25. To nie lada gratka, bowiem tylko tu prawdziwe dzieła sztuki są na wyciągnięcie ręki.

Zwiedzanie parku to niezwykła wyprawa do historycznych miejsc, które wpłynęły na losy świata. Można przyjrzeć się z bliska i dotknąć detali architektonicznych Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie, Sanktuarium Matki Bożej w Fatimie oraz Bazyliki



św. Piotra w Rzymie, a także kilkunastu innych najśłynniejszych budowli sakralnych. Atrakcyjność tej niezwykłej ekspozycji podnosi otoczenie przepięknego parku i bliskie sąsiedztwo Góry Świętej Anny.

Oprócz miniatur, na terenie ogrodu warto także zwiedzić zabytkowy kompleks z przełomu XIX/XX wieku, w którym znajdowała się słynna stadnina koni. Obecnie, budynki zostały odrestaurowane i zaadaptowane na lokale użytkowe. W kompleksie czeka na Państwa pensjonat „Złota Podkowa”, dwupoziomowa restauracja z antresolą „Spichlerz” i sala bankietowa, „Pod Złotym Rogiem”. Wystrój pomieszczeń to połączenie klasyki z nowoczesnością. Starannie przeprowadzone prace remontowe pozwoliły zachować pierwotny wygląd zabytków. Ale to nie koniec atrakcji! Dla dzieci od 3 do

13 lat przygotowano stumetrowy park lino-owy z domkami na drzewach, przeszkodami, huśtawkami oraz zjeżdżalnią. Natomiast na najmłodszych czeka Bajkowy Sad, duża bawialnia, w której można spotkać ulubione bajkowe postacie.

Olszowa leży w powiecie strzeleckim na Opolszczyźnie, bezpośrednio przy zjeździe z autostrady A4 o tej samej nazwie - około 45 minut jazdy od Mikołowa.

Park Miniatur czynny: od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty i niedzielę w godz. 10-19. Szczegółowe informacje na: www.miniaturyolszowa.pl, [/ParkMiniaturSakralnychOlszowa](https://www.facebook.com/ParkMiniaturSakralnychOlszowa) tel. 607 706 202

KRZYŻÓWKA

Styl płytowy	Przestawka o samolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Księżycowa” Beethovena	Bojowy, błotny lub szlachetny Pomoc z powietrza	Otacza oczy sowy	U Warkocza na kraterze	Pokam, jadlo
Pola, seńkawa Marusia	20					22	4
Do rozpylania perfum				8	Skala, fundament	17	Grzejnik wody
	23	16		Rozrabia na niej malarz			10
Syberyjska śnieżycza	14				Bywa salony Z cegiel		
Wojskowe siodło	On płaci czynsz Ustronie	Kompromitacja	3	Aparat filmowy Podoficer	9	13	
					Lodowa tafla na rzece	25	Spór, zatarg
Huczna zabawa			Warzywo na zupę	Głogu lub aronii			Strączyńc
	11	2	... Cembryńska		21	Brat matki	Ostatnia faza Księżycza
Wydzielona strefa	Dawniej: uznanie, szacunek	19	15	Postęp w karierze	7		
				Zajęcie przy krowach	18	12	6
Pozycja gimnastyczna	1	Skrucha		Duch, widmo	5		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - myśl Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do końca maja nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Justyna Wiedemann z Mikołowa. Prosimy o odbiór nagrody, w siedzibie redakcji, ul. Rynek 18, Mikołów, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00.

REKLAMA

AGRO - MARKET

Wiry, ul. Pszczyńska 70
Tel./fax: 32 323 04 02, 32 323 05 11
www.agro-market.pl



- Narzędzia i sprzęt ogrodniczy
- Art. ogrodnicze, ziemię, kwiaty
- Podłoża, nawozy, nasiona
- Środki ochrony roślin
- TYLKO SPRAWDZONE KOSIARKI

Horoskop

Wodnik (20 I - 19 II) Przez ostatnie tygodnie żyłeś w wielkim stresie, spowodowanym postępowaniem innych osób. Ale czy jest sens aż tak się tym przejmować? Staraj się nie marnować energii na sprawy, na które nie masz wpływu. Skup się na sobie.

Ryby (20 II - 19 III) Nie traktuj zbyt dosłownie krytycznych uwag pod swoim adresem. Zwłaszcza jeżeli wypowiadają je ludzie, którzy nie mają powodu, aby darzyć Cię sympatią. Zawsze możesz ich pokonać tą samą bronią. Powiedz im coś takiego, że z wrażeń zwiędną im uszy.

Baran (20 III - 20 IV) Nie sugeruj się przysłowiem mówiącym, że „do trzech razy sztuka”. Jeżeli bardzo zależy Ci na załatwieniu sprawy, która tak Cię ostatnio nurtuje, próbuj aż do skutku. Może błąd tkwi w podejściu do problemu? Może nie szukasz sprzymierzeńców, choć chętni do pomocy na pewno się znajdują.

Byk (21 IV - 20 V) Powinieneś wykazać więcej pokory wobec otoczenia. Nie chodzi o to, aby zginać kark i schodzić wszystkim z drogi, ale musisz pamiętać, że nie jesteś jeszcze królem świata. W swoje postępowanie musisz wkalkulować ryzyko, że spotkasz kogoś silniejszego i sprytniejszego od Siebie.

Bliznięta (21 V - 20 VI) Wiosenne przesilenie nie wpłynęło dobrze na Twoje zdolności mobilizacyjne. Innym pracą pali się w rękach, a Ty próbujesz się migać od obowiązków. Dla Swojego dobra powinieneś wziąć się w garść, bo inaczej ktoś sprzątnie Ci sprzed nosa życiową okazję do zarobienia kasy.

Rak (21 VI - 21 VII) Planowanie nie należy do Twoich najmocniejszych stron. Wzięteś sobie na głowę zbyt dużo obowiązków i nie potrafisz się z nich teraz wywiązać. Naucz się selekcjonować zadania według hierarchii ważności. Na pierwszym miejscu postaw te, które korzyść przyniosą Tobie.

Lew (22 VII - 21 VIII) Ryczysz - jak to lew - ale pożytku z tego nie ma żadnego. Siła i pewność siebie są Twoimi naturalnymi atutami, ale plany wezmą w łeb, jeżeli nie wejdzie Ci w krew przebiegłość Skorpiona, ostrożność Raka i skromność Panny. Załatw wszystkie ważne sprawy przed wakacjami.

Panna (22 VIII - 22 IX) Nie ma sensu płakać nad rozlanym mlekiem. Popełniłeś masę błędów, których już nie naprawisz. Musisz poddać sprawę ich własnemu biegowi i czekać, aż rozwiążą się same. Nie marnuj jednak tej życiowej lekcji. Dobrze zapamiętaj błędy.

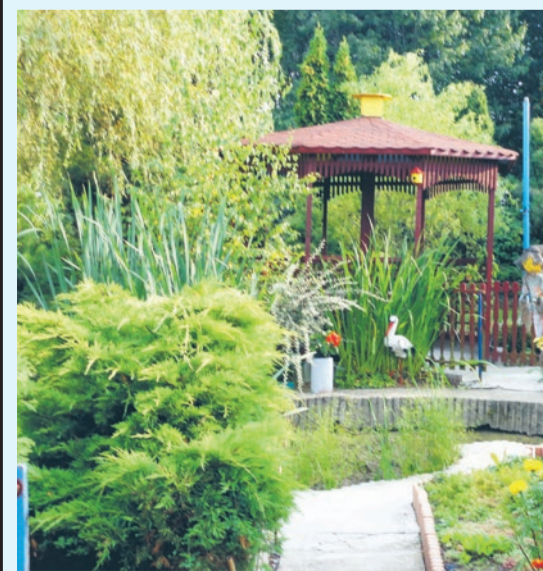
Waga (23 IX - 22 X) Każda Waga powinna ważyć sama, ale sprawy są zbyt poważne, abyś polegał tylko na własnej opinii. Zapytaj o radę kogoś o większym doświadczeniu życiowym, kto już był w podobnej sytuacji. Dobrze się zastanów, do kogo zwrócić się o pomoc. Tutaj liczy się dyskrecja.

Skorpion (23 X - 21 XI) Nie rezygnuj z przywilejów, które Ci się należą, a które ktoś chce teraz odebrać. Walcz o sprawiedliwość i swoje interesy. Tylko nie sięgaj po metody Twojego przeciwnika, bo to się może źle skończyć dla Ciebie. Prawda zawsze zwycięża i tego się trzymaj.

Strzelec (22 XI - 20 XII) Nie przerzucaj swoich osobistych problemów na grunt towarzyski i zawodowy, bo staniesz się toksyczną osobą, którą wszyscy będą omijać szerokim łukiem. Jeżeli przeżywasz trudne chwile, to szukaj pocieszenia u prawdziwych przyjaciół, a nie u wszystkich znajomych.

Koziorożec (21 XII - 19 I) Trzymaj się zasady, że jeżeli coś Cię nie zabiło, to na pewno wzmocni. Z każdym negatywnym wydarzeniem stajesz się odporniejszy na podobne sytuacje w przyszłości. Nie szukaj winnych obecnej sytuacji. Widocznie tak miało być. Ciesz się, że nie jest gorzej.

REKLAMA



**SPRZEDAM
OGRÓDEK
DZIAŁKOWY
W MIKOŁOWIE,
NIEDALEKO
AUCHAN,
TEL. 664-224-631**